Nr. 98. Piątek, 1 Maja 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie.	12 K	miesięcznie.	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

O stanie zdrowia Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wydano następujący biuletyn:

Objawy suchego kataru prawie niezmienione, akcya serca silna, apetyt i ogólny stan nie pozostawiają nic do życzenia. Najj. pan przebył trzy kwadranse w Małej Galeryi.

Wiedeń, dnia 28 kwietnia 1914, wieczorem.

Lekarz przyboczny dr. Kerzl.
Prof. dr. Ortner.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł starszego pocztmistrza, Józefa Gierałta, z Grzymałowa do Zborowa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 kwietnia 1914 l. XVII. 2575 o szczepieniu ochronnem przeciw różycy świń, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 30 kwietnia.

Exposé P Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold wygłosił wczoraj w komisyi spraw zagranicznych austryackiej Delegacyi następujące exposé:

Po niespokojnych czasach, które odzwierciedlone były w moich ostatnich wywodach o zagranicznem położeniu, wygłoszonych przed forum szanownej Delegacyi, nastąpił, pod wpływem powszechnie odczuwanej potrzeby pokoju, okres widocznego uspokojenia w międzynarodowych stosunkach. Dokonywa się w nim zwolna proces likwidacyjny przebytych dziejowych wypadków, jakoteż wynikająca ztąd nowa oryentacya polityczna.

Sprawa albańska.

W porównaniu z zeszłoroczną epoką było w miesiącach, od ostatniej sesyi minionych, znacznie mniej w polityce zagranicznej wydarzeń, które miałyby znaczenie dla interesów Monarchii.

Tworzenie samodzielnego państwa albańskiego zakończyło się wstąpieniem księcia Wilhelma na tron. Przyjęcie nowego władcy przez lud albański z niekłamanym zapałem i powitanie go sympatyczne przez wszystkie mocarstwa, jest pomyślną zapowiedzią powodzenia jego wzniosłej misyi. Również ukonstytuowanie się definitywne rządu albańskiego, złożonego z albańskich żywiołów, może być zapisane jako czynna pozycya w ustroju młodego państwa.

Załatwienie kwestyi epirockiej.

Trudno przeczyć, że niewyjaśnione położenie w przyszłej Albanii części Epiru, może kierującym czynnikom w Durazzo przysporzyć poważny b kłopotów. Jak wiadomo, notyfikowano greckiemu rządowi oznaczenie granic południowej Albanii na podstawie protokołu florenckiego i wyznaczono Grecyi stałe terminy do stopniowego opróżnienia tego terytoryum. Natomiast Grecya oświadczyła w nocie z 21 lutego b. r., że wobec odwołania greckich wojsk interes publiczny wymagałby wydania zarządzeń, celem zapewnienia bezpieczeństwa życia i mienia ludności tubylczej i że w tym celu należałoby tam przełać rządy na prawidłową władzę. Nadto zażądała Grecya sprostowania granicy, aby pewne obszary w dolinie Argyrokastro przypadły Grecyi, a inne na wybrzeżu morskiem dostały się Albanii. Wkońcu prosił rząd grecki, aby mu umożliwiono uspokojenie wzburzonej ludności w przypadającej Albanii części Epiru zapomocą zapewnienia, złożonego w imieniu Europy, że prawa i swobody tej ludności mają być w sposób odpowiedni zabezpieczone.

Nie wahaliśmy się razem z Włochami udzielić tym razem w Atenach ustnie uspokajających informacyi, grecki rząd przyjął z wdzięcznością te wskazówki i wobec czego rząd ten b[illegible] złożyć w greckiej Izbie depu[illegible] spokajające oświadczenia.

Po dłuższych rokowaniach między gabinetami udało się ustalić zgodnie tekst noty, którą należy wystosować do Grecyi. Notę ową już doręczono w Atenach, a rząd grecki odpowiedział zapewnieniem, że natychmiast wyda rozkaz wycofania wojska. Z chwilą zupełnego opróżnienia obszaru albańskiego nastanie położenie o wiele jaśniejsze, gdyż po pierwsze rząd albański będzie mógł przywrócić porządek na swym obszarze, a powtóre powstańcom odbierze się wszelką iluzyę co do zachowania się rządu greckiego.

Mniej troski niż konsolidacya stosunków w obszarze granicznym na południu Albanii sprawiło dotąd odgraniczenie Albanii północnej. Komisya międzynarodowa, której przypadło zadanie ostatecznego wytyczenia w terenie granicy północnej i północno-wschodniej, ustalonej w wielkich zarysach niedawno podjęła swe prace, przerwane w miesiącach zimowych. O tyle zdawało się, że powstaną trudności, że szczepy Hoti i Gruda, przechodzące pod panowanie Czarnogóry, zabierały się do oporu przeciw nowemu zwierzchnictwu i rząd czarnogórski widział konieczność posunięcia wojska nad granicę. Aby zapobiedz nieporozumieniom i nadużyciom, które mogłyby z tego wyniknąć, poruszyliśmy myśl wydelegowania komisyi granicznej do odnośnych obszarów.

Zmiany granic po wojnie na Bałkanach.

Reszta zmian granicznych, które wynikły z traktatów pokojów, zawartych w Bukareszcie i Konstantynopolu, jest praktycznie przeprowadzona, gdyż nowa władza państwowa wszędzie weszła w życie. Ponieważ nowy podział nie był po części dostosowany do istniejących faktycznych stosunków etnicznych, dokonało się owo polityczne przeobrażenie nie bez przeszkód, nie bez owych nadzwyczaj ubolewania godnych wydarzeń, które na Bałkanach należą, jak wiadomo z doświadczenia, do narzędzi narodowościowej propagandy. Miejmy nadzieję, że ten z etycznemi zasadniczemi pojęciami nowoczesnej państwowości nie dający się pogodzić sposób postępowania nie będzie przeszczepiony na nową erę, która nastaje teraz dla Bałkanów. Uchwalona przez londyński reunion ochrona mniejszości powinna w tym względzie służyć jako ostrzeżenie,

Stosunek Monarchii wobec państw bałkańskich.

Stosunek nasz do poszczeg[illegible] państw półwyspu bałkańskiego, jak w ost[illegible] sesyi zaznaczyłem, jest owiany jak najw[illegible] życzliwością dla swobodnego i samodzielnego rozwoju tych sąsiadujących z nami bezpośrednio państw i pragniemy mieć nadzieję, że pokojowa praca około odrodzenia, której one chcą się poświęcić po krwawej okupionej mnóstwem strat wojnie, sprzyjać będzie dalszemu ulepszeniu naszych stosunków do tych państw.

Serbia mogła ponownie przekonać [illegible] podczas przesilenia bałkańskiego, że dla rozwoju jej okazujemy daleko idącą życzliwość. Jakkolwiek przychylne nasze stanowisko zawsze jeszcze nie zdołało wywalczyć sobie u niej zrozumienia, nie powinno nas to zachwiewać w naszem wytycznem dążeniu pielęgnowania możliwie najbardziej przyjaznych stosunków z sąsiadującem z nami królestwem przy strzeżeniu rozumie się naszych własnych interesów. Na czoło tych stosunków wysunęły się rokowania z królewskim rządem w sprawie kolei oryentalnych wdrożone w marcu b. r. i będące obecnie w toku.

Staraliśmy się zawsze o utrzymanie dobrych stosunków z Czarnogórą. W mi

---

52)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Był gdzieś kiermasz w pobliżu, bo na trakcie spotykało się nierzadko ludzi miejscowych, Białorusinów, w kałamaszkach, tarantasach i pieszych. Niektóre kobiety miały głowy okutane i twarze zakryte, oprócz oczu, jak mahometanki, ten zwyczaj nie ma tutaj na celu ukrywania twarzy od mężczyzn, lecz od słońca.

Chociaż Kotowicz lubił przeglądać twarze ludzkie w ich niewyczerpanych odmianach indywidualnych, zawsze jednak czytelne według niezbędnych znaków, które na nich wyciskają: wiek, rasa i sposób życia, — wyszedł dzisiaj w pole właśnie dlatego, żeby nikogo nie widzieć oprócz jednej postaci, którą chciał wywołać wspomnieniem. Gdy więc trafił na boczną od traktu dróżkę, podążył nią, oddalając się od ciągu ludzi.

Dróżka kręciła się między krzakami zarastającymi przestrzeń nieokreślonego użytku, ni to pastwisko, ni zagaj. Leszczyna i łoza nie przedstawiały żadnej prawie wartości ani obecnie, ani na przyszłość, zajmowały jednak tyle powierzchni, że pastwisko było skąpe. I ciągnęła się ta przestrzeń wszerz i wdal do nieskończoności. Grunt był twardy, usłany krótką murawą, przyjemny dla przechadzki, a między krzakami rozpełzał się labirynt zielonych ścieżek, niby urządzony dla gonitw miłosnych. Edward trzymał się dróżki szerszej, znaczonej śladami wązkich wozów.

Usłyszał rżenie konia — i trafiwszy niebawem na miejsce niezarośnięte, zobaczył kilka koni spętanych na przednich nogach, poskakujących mozolnie po pastwisku. Na polance stał namiot z żerdzi w stożek ku sobie nachylonych, pokryty wypłowiałym kilimem; przed namiotem płonął blady ogień pod czarnym szgankiem. Głównie jednak zwróciła uwagę Edwarda wyrostek już dojrzewający, z energiczną, odkrytą głową, ubrany w przepasaną koszulę i parciane spodnie, który postępował po murawie krokiem napiętym do jakiegoś celu, prawe ramię wyprężał ruchem klasycznego diskobola. Po chwili cisnął przed siebie kamieniem, aż zawarczał w powietrzu — furknęło z polanki stado szpaków. Chłopiec zaś, nie śpiesząc, przeszedł jeszcze ze trzydzieści kroków, schylił się, podniósł ubitego kamieniem szpaka i schował w zanadrze. Teraz stanął, przyjrzał się chmurnie Kotowiczowi i jął się dalej rozglądać, czy niema jeszcze czego do upolowania na obiad.

Sen o młodej ziemi przedhistorycznej przewiał Edwardowi przez głowę.

Oddalił się o sto kroków i legł na trawie między krzakami. Zaczerpnął w płuca mocnego zapachu leszczyny — poczuł się królem — pasterzem na swem legowisku, oddalonem tak bardzo od zagmatwań cywilizacyi — i powędrował myślą do jedynej znajomej, którąby mu nie popsuła tej samotnej rozkoszy, owszem, napełniłaby ją harmonijnym wtórem.

Renia byłaby tu królową — — jej postać oprawia się naturalnie w zieleń lasów i w zboża ziemi: jej oczy świecą równo i dobroczynnie, jak zorza dnia, a dusza jej czysta i wonna przenika zapaśną siłą, jak to powietrze. — — Niezawodnym instynktem dążył Edward do tej istoty tak miłej, powszedniej i błogosławionej, jak życie. — — To znów zastanawiał się nad tem, czyby jej pragnął dla siebie, gdyby ją spotkał rok temu, wywiezioną z wielkich rozłogów spokoju na targowisko jakiegoś karnawału? Poczucie nieomylne odpowiadało mu, że z własnej winy nie znał takich kobiet, bo zabrnął w życie, które się mijało z przeznaczeniem człowieka, wyczerpywało zdrowie duszy i ciała dla upasienia żądz i ambicyj przez przyrodę nie stworzonych. To, co producenci i konsumenci złotej rozkoszy nazywają cywilizacyą, jest tylko chorobą świata. — —

Renia jest zdrowiem. Ale żeby po nią sięgnąć, trzeba samemu być uzdrowionym. Nie wolno jej zarazić zgniłą gorączką pseudocywilizacyi; nie wolno zepsuć tego arcydzieła pierwotności, na którem znać dotknięcia twórczych palców Boga.

Edward zamknął oczy i mocą wyobraźni przywołał do siebie jakoby niewieścią rozkosz ziemi. Zobaczył Renię w mokrych przezroczach sukienki, z rozwiązanymi włosami, na wyspie podczas burzy. — — Wahał się, czy ją objąć za kolana, aby wyznać pokorne uwielbienie dla jej piękności i bliskości. — — Wtem poczuł koło siebie poznaczą ku niemu woń gorących pachnideł i magnetyzm rozpasanej żądzy — poczuł jakby na jawie spazmatyczne objęcie Teo. — —

Żachnął się, otrząsnął i długo wdychał leczniczy zapach dzikiego błonia, aby się odwikłać od niewczesnej wizyi. Wkrótce zaczął trzeźwo przyglądać się dniom minionym przy Reni.

Zdawało mu się, że sobie postąpił z nią szczerze i uczciwie. Wyznał jej sumarycznie swe przeżycia i błędy; powiedział [illegible] niej uczucie najżywszej, wy[illegible] ni — i to było prawdą, chociaż przyjaźni trzeba będzie dodać długi [illegible] tarz, jeżeli los pozwoli. Ale w codziennych rozmowach ciągła treść o jego życiu, o jego „nieszczęściu“, które jest może tylko chorobą — wydała się naraz Edwardowi mocno egoistyczną. Łatwo to otoczyć się nimbem nieszczęścia i dumnie prosić o współczucie, nie troszcząc się wyraźniej o znaczenie tego współczucia. Renia, gdy chłonęła te wyznania z tak serdeczną ciekawością, mogła cierpieć nie tylko przez współczucie, lecz z upokorzenia. Niepodobna, aby sobie nie postawiła prędzej, czy później pytania, dlaczego Edward nie wyzwala się od kobiety, która go trapi? Już to pytanie świtało w ich rozmowach, ale Edward na swą obronę wynalazł „słowo dane narzeczonej“. Ten fałsz był osłoną jego słabości, a także eufemizmem dla oszczędzenia uszu Reni — był może potrzebny, lecz jak każdy fałsz, wprowadzał chwiejność i rozdźwięk w dwugłosie dusz, przemożnie ku sobie pociągniętych. — Trzeba było — myślał teraz Edward — pozbyć się najprzód wszelkich związków z Teo, utopić ją w niepamięci — a potem.. zacząć z Renią. — —

(Ciąg dalszy nastąpi).

...ze zapatrywań wbrew ...szej woli. Miejmy nadzieję, że teraz kiedy rząd czarnogórski objawił zamiar respektowania uchwał londyńskich i utrzymywania poprawnych stosunków z Albanią, nasz przyjazny stosunek nie tylko nie dozna dalszych przeszkód, lecz dalej się dodatnio rozwinie.

Dwukrotne wybory do Sobrania udowodniły, że Bułgarya ma zamiar powetować sobie szkody wyrządzone przez wojnę, co tylko możemy z zadowoleniem powitać. Wstępując w nową erę pokojowego odzyskania sił, Bułgarya zmierzać będzie przedewszystkiem do podniesienia i kulturalnej asymilacyi nowonabytych obszarów, przyczem nie zbraknie jej naszego najżywszego gospodarczego poparcia. Z rządem w Sofii rozpoczęliśmy już rokowania w sprawie oparcia naszego handlowo-politycznego stosunku na nowych podstawach, wyniki naszych w tej mierze zabiegów z powodu zaabsorbowania rządu bułgarskiego wewnętrznemi sprawami nie są jeszcze konkretne.

Chwilowe trudności, które wyłoniły się w związku z ukonstytuowaniem Albanii, nie zdołają naruszyć naszego, trwałego, przyjaznego i opartego na podstawie wzajemnych interesów stosunku do Grecyi. Stwierdziłem z przyjemnością przy sposobności pobytu p. Venizelosa w Wiedniu, że nasze zamiary w Grecyi nie są źle zrozumiane. Od tego czasu wdrożyliśmy z Grecyą rokowania obejmujące nowy traktat handlowy, konwencyę żeglużną i kolejową. Zrozumienie konieczności zgodliwego uregulowania wszystkich spraw tego wielkiego kompleksu gospodarczego i dobra wola doprowadzenia do porozumienia usprawiedliwiają oczekiwanie że żmudna praca rokujących doprowadzi do pomyślnego wyniku.

Pragniemy, by Turcya, która mimo wszystko pozostała silnym żywiołem na Bliskim Wschodzie, wzmocniła swój stan posiadania. Oceniając należne wysokie znaczenie dal[illegible] nienaruszonego ottomańskiego[illegible] mocarstwowego, dążyć będziemy [illegible] państwowego umocnienia i go[illegible] rozwoju Turcyi, tak każe nam nasz[illegible]es polityczny i gospodarczy. Interesowi temu będziemy najlepiej służyć przez dalszy rozwój naszego przyjaznego stosunku do Wysokiej Porty.

W Rumunii ujawniły sie co do nas i po przesileniu bałkańskiem prądy, które miały swe źródło w widocznem niezrozumieniu naszej postawy w przesileniu i przybrały czasowo nieprzyjazny charakter wobec naszej Monarchii. B. szef rządu Majorescu w swej [illegible] tendencyom i odparł ataki przeciw Monarchii, jako wręcz nieuzasadnione, do czego też dostarczyły materyału dowodowego rumuńska księga zielona i nasza czerwona. Jakkolwiek nie chcemy przymykać oczu na wymienione zajścia, to z drugiej strony jesteśmy przekonani, że żaden poważny polityk sąsiedniego królestwa nie myśli ryzykować wielkich korzyści, jakie dotychczas utrzymywane stosunki ścisłej przyjaźni z nami krajowi zapewniają. Także i obecny rząd rumuński kilkakrotnie utrzymania dotychczasowego, zaufanego charakteru wzajemnych stosunków i na przyszłość.

Stosunki Austro-Węgier z mocarstwami.

Przechodząc do stosunku naszego do mocarstw, chciałbym przedewszystkiem podkreślić, że trójprzymierze, które ujawniło swój silny skład pośród zmiennych przejść przesilenia bałkańskiego, stanowi niezmiennie podstawę naszej polityki zagranicznej.

Z gorącą sympatyą przyjęto u nas odwiedziny cesarza Wilhelma, sprzymierzeńca naszego dostojnego Monarchy, w Schönbrunnie i Miramare — odwiedziny, które pochodzą z uczucia osobistej przyjaźni, a równocześnie dają dobitny wyraz serdecznemu stosunkowi przymierza obu centralnych mocarstw.

Wkrótce potem miałem przyjemność powitać włoskiego ministra spraw zagranicznych w Abbazyi. Liczne pogadanki, do których spotkanie to dało sposobność, utwierdziły mnie w przekonaniu, że dokonane na Bliskim Wschodzie zmiany stworzyły nowe wspólne interesy obu sprzymierzonych, oraz, że obustronnie zainaugurowana polityka sprowadzi nas na jedną ścieżkę wspólnej pracy. Wyniki, które dała ta oryentacya tak w utrzymaniu europejskiego pokoju, jak w zabezpieczeniu wolności i równowagi na morzu Adryatyckiem, są przez szerokie koła Monarchii i Włoch oceniane według ich pełnej wartości i mogą usprawiedliwić wytknięty kierunek, w którym postępować będziemy i nadal we wzajem[illegible] pełnem zaufania porozumieniu.

Przebieg [illegible] bałkańskiego nie pozostał całkie[illegible] na system politycznej równ[illegible] wielkiemi mocarstwami. Ja[illegible] grupy mocarstw, jako takie dalej[illegible] system ten w załatwianiu europejskich [illegible]westyj dalej ma swe znaczenie, to jednak na tem polu dała się uczuć pewna ulga w naprężeniu.

Właśnie w czasie ostatniej sesyi delegacyjnej mogłem wskazać na to, że głos Anglii był w momentach rozstrzygających kilkakrotnie pojednawczy i niemało przyczynił się do pokojowego wyrównania wynurzających się trudności. Mogliśmy w ówczesnej i późniejszej postawie Anglii zauważyć dążność zapobiegania na przyszłość takim niebezpieczeństwom, jakie ukrywały w sobie wypadki najświeższej przeszłości dla europejskiego pokoju. Tego rodzaju polityka zdolna jest usunąć nieporozumienia, jakie wyłonić się mogą między dwoma grupami mocarstw, a przez to do pewnego stopnia zapobiedz [illegible] waniu sztywnego systemu równowagi politycznej.

O ile idzie specyalnie o nasze stosunki do Anglii, to odpowiadają one duchowi tradycyjnej przyjaźni, łączącej Monarchię z Królestwem. Dłuższe odwiedziny, z któremi ku naszym adryatyckim wybrzeżom wybiera się angielska eskadra Morza Śródziemnego, da nam sposobność wyrażenia tych uczuć.

Nasz stosunek do Rossyi ma trwale charakter przyjazny. Wobec zdeklarowania [illegible] wielkich [illegible] kulturalnych, które sobie rossyjskie gospodarstwo wytknęło, wierzymy, iż możemy się spodziewać dalszego na wzajemnem zaufaniu opartego ukształtowania się naszych stosunków.

W słowach pełnych głębokiego podziwu wspomniał niedawno francuski prezydent ministrów w czasie budżetowej dyskusyi w parlamencie o wyskiej mądrości, z jaką nasz wzniosły Monarcha kieruje losami Państwa. To sympatyczne oświadczenie wywołało u nas szczere zadowolenie. Chcemy w niem widzieć cenny dowód pragnienia francuskiego rządu utrzymania z Monarchią przyjaznych stosunków, którym się u nas przypisuje zawsze wysokie polityczne znaczenie dla pokojowego rozwoju międzynarodowego życia.

Jak z powyższego przedstawienia wynika, stosunki Monarchii do poszczególnych mocarstw są zupełnie zadowalające.

Stanowisko zachowawcze Monarchii.

Po wrogich objawach, na które z kilku stron byliśmy narażeni w czasie gorących dni ciężkiego przesilenia bałkańskiego z powodu strzeżenia najelementarniejszych interesów Monarchii, coraz bardziej wysuwał się na czoło trzeźwy sąd, że Monarchia w epoce powszechnych przewrotów na Bliskim Wschodzie, tuż pod naszemi bramami, występowała w charakterze silnie zachowawczego czynnika, jako element porządku i spokoju, jako ostoja pokoju.

Aby i w przyszłości strzedz tego stanowiska w sercu militarnie zbrojnej i gotowej do uderzenia Europy, musi być zdolność do czynu i ofiarność Monarchii przygotowana na wysokie wymagania, a zadaniem miarodajnych państwowych i społecznych czynników będzie uwzględnić tę okoliczność przez zdwojoną troskę o rozwój wszystkich gospodarczych przedsięwzięć. O ile idzie o Ministerstwo spraw zagranicznych w tym względzie, będziemy przez wywiady, inicyatywę i poparcie, częścią wprost, częścią przez podległe władze, wspomagać austryackiego ducha przedsiębiorczości zagranicą. Ekonomiczne stworzenie szerokich przestrzeni w innych częściach świata, które europejskie mocarstwa w minionych wiekach spożytkowały, wytworzyło nowe wartości i otwarło nowe horyzonty, które także u nas dają nadzieję pracy i zarobku duchowi przedsiębiorczości. Miło mi stwierdzić, że i [illegible] Monarchii okazuje się dla tej sprawy rodzące zainteresowanie, które niewątpliwie będzie coraz bardziej [illegible] coraz bardziej [illegible], a które ma zapewnione nasze najgorętsze poparcie.

Budapeszt. Po wygłoszeniu *exposé* przez P. Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda zauważył del. Wolf, że natychmiastowa dyskusya nie jest wskazana, gdyż delegaci muszą przedewszystkiem zaznajomić się z przedłożonymi im materyałami. Przewodniczący dr. Fuchs oświadczył, że zwoła następne posiedzenie na środę, dnia 5 maja.

Budapeszt. [illegible] nicznych Delegacyi węg[illegible] siedzenie o godz. 6 po południu. Po wysłuchaniu *exposé* hr. Berchtolda uchwalono na wniosek Prezydenta merytoryczne obrady rozpocząć dnia 11 maja.

Awans majowy
w c. i k. armii.

(II) **Podpułkownikami** zamianowani majorowie: w pułkach kawaleryi: Zdzisław Kostecki 6 p. uł., Roman Żaba 7 p. uł., Wacław Mold 14 drag., Jan Sponer 3 p. drag., Henryk Becker z 9 w 4 p. drag., Józef Wiplinger 3 p. huz.; w pułkach artyleryi polowej: Henryk Scheder 31 p. dział poln., komendant strzelców artyleryi w Hajmasker, Juliusz Karmiński 9 dyw. ciężkich haubic przy komendzie XIII. korpusu, Edward Kypta 30 p. dział poln., Maksymilian Müller, komendant 2 dyw. ciężkich haubic, Wincenty Augste, komendant 2 dyw. ciężkich haubic, Artur Rottenburger 28 p. dział poln.; w pułkach artyleryi fortecznej: Jan Walter 2 p.; w stanie armii: Władysław Sanojca w komendzie XI. korpusu, Karol Staszkiewicz z komendy placu w Villach, Ferdynand Tarnawski, oficer stacyjny w Litomierzycach, Mikołaj Sztriberny oficer ewidencyjny koni w Czerniowcach. Jan Lischka z komendy placu we Lwowie. Karol Josse z komendy placu w Krakowie i Krzysztof Marmaros z komendy placu we Lwowie.

Majorami zamianowani kapitanowie: w sztabie generalnym: Gustaw Iszkowski z komendy V. korpusu; w sztabie inżynieryi: Karol Konarski z dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu, przy równoczesnem przeniesieniu do komendy X korpusu; w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych: Edward Blaha, nadkompl. w 13 pp., nauczyciel w wojskowej wyższej szkole realnej w Marburgu, Jan Hübner z 11 w 56, Karol Korejs 93. Alfred Lorenz z 98 w 77, Marek Dolic z 20 w 52, Wiktor Gröschel 30, Gustaw Kuchta z 10 w 79, Teodor Jahn z 89 w 32, Antoni Firousek 1, Emil Koch z 13 w 81, Edward Liebsch z 89 w 54, Wilhelm Wertich 56, Antoni Wanner z 10 w 11 bat. saperów, Józef Daubek z 89 w 75, Teodor Unar 58, Gustaw Bodenstein 24, Gustaw Jenemanu 13; w pułkach kawaleryi rotmistrzowie: [illegible] drag. w 5 uł., Fryderyk Martin z 11 uł. w 6 uł., Tadeusz Langiewicz z 4 w 13 uł., Emetyk bar. Mattenchoit z 13 drag. w 8 drag, Ottokar hr. Dobrzensky 2 uł., Władysław Orzechowski z 1 w 3 uł., Dezydery Artner 13 p. huz. przydzielony do komisyi asenterunkowej remont nr. 7, Edward Pollak z 11 w 9 drag.; w pułkach artyleryi polowej, kapitanowie: Franciszek Harasek 31 p. dział poln., Ryszard Seyfried z 2 dywizyi ciężkich haubic w 23 p. dział poln.,

---

MATKA.

... Dourliac: Le supplice d' une mère).

(Ciąg dalszy).

[illegible] X

C[illegible]vy [illegible] ukończył studya [illegible] śmiała i ory[illegible] [illegible]nawa o [illegible] krwi, zdobyła [illegible] [illegible] rócił do domu ze złoty[illegible] reat fakultetu.

[illegible]ęta jednak perspektywa katedry [illegible]skiej, do której go namawiali pro[illegible] i przyjaciele, nie zgadzała się z z[illegible] i matki.

[illegible]ybita i zniechęcona przez czas jakiś całą swoją energię na wiadomość [illegible]eniu syna. Oparta na tem męskiem [illegible] zwycięży wszelkie przeszkody, świę[illegible]u wierzyła; przejęta na nowo gorącą rehabilitacyi i sprawiedliwości, przy[illegible]ana do siebie, nie słuchając prze[illegible]rad swego kuzyna.

[illegible]emu nie pozwolić mu iść dalej drogą która przed nim się otwierała? czemu [illegible]ymywać go w dążeniach i skazywać [illegible]ną egzystencyę prowincyonalną? gdy [illegible]ógłby wynieść się swoją pracą, inte[illegible]ą, zasługą na najwyższe szczeble dra[illegible]iedzy, gdzie nic więcej nie wymagają [illegible]iczyzny tylko pracy i nauki, nie zastają[illegible]c się, zkąd pochodzi.

Pani Cauvy słysząc te argumenty po[illegible] głową ze słodkim uporem:

Nie, żadnego rozgłosu, blasku, przy jego nazwisku; życie proste, skromne, całe poświęcone obowiązkom i honorowi. oto czego chciała dla niego; i nie gdzieindziej, tylko w Saint Quentin życie to miało upływać, wśród ogólnego szacunku i poważania.

Pan Parker wzruszył ramionami.

— Poradź się przynajmniej Janka; twój chłopiec jest w tym wieku, że musi mieć swoje zdanie.

— Uczynię to, chociaż wiele mnie krok taki będzie kosztować... a jeżeliby wymagał wyjaśnień... co powiem?

Lecz w głębokim szacunku, jaki miał dla matki, Jan zgodził się bez zastrzeżeń i bez wahania z jej życzeniem i żegnając marzenie o sławie, pieszczone może przez chwilę, wrócił do starego miasta, w którem wzrastał i które go teraz uważało za jedno ze swoich dzieci.

Zresztą, jeżeli pozostawiał jakieś lekkie [illegible] sobą, zatarły się one szybko wobec gor[illegible]go przyjęcia, jakiego doznał od znajomych, serdecznych uścisków Lucy i długiego, pełnego wzruszenia spojrzenia matki, której surowe rysy rozpromieniły się odbłyskiem szczęścia, widząc go takim, jakim go sobie życzyła.

I skoro ręka w [illegible] ręku, oko w oko, powiedziała mu poważnym swoim głosem: „Wróciłeś, dziękuję ci, mój synu“ — uczuł się stokrotnie wynagrodzony [illegible] za swoją ofiarę.

Miał objąć praktykę po [illegible] Irvoix. Zacny człowiek, który go [illegible]ak syna i obawiał się, by nie osiadł był ogromnie dumny, prezentując swego młodego zastępcę, zacząwszy [illegible] oryki.

Pan Lesueur okazał się bardzo uprzejmym, winszując mu serdecznie pochlebnych wyróżnień, jakie otrzymał.

— Jestem ogromnie zadowolony, [illegible] chany doktorze — mówił, ściskając mu rękę — jesteś pan godnym synem swojej matki, która warta takiego syna; jest to najpiękniejsza pochwała dla was obojga. To też bądź pan zawsze pewny mojej najgłębszej sympatyi.

Pani Lesueur przyjęła go z większą rezerwą, a Fernand z pewnym dąsem.

Wierny danemu słowu, bogaty przemysłowiec zamilczał o swojej rozmowie z panią Cauvy, ograniczając się do oświadczenia, że z czysto osobistych powodów, nie dotykających w niczem ustalonej dobrej sławy matki i ciotki, małżeństwo Fernanda z Lucy było zupełnie niemożliwe; nie należało nawet o tem myśleć.

Było to powiedziane tonem krótkim, stanowczym, nie znoszącym odpowiedzi, „tonem służbowym“, według wyrażenia Fernanda, który wiedział, że w takich razach napróżno byłoby nalegać.

Ograniczył się więc tylko na dąsach, pomimo obietnicy podróży do Włoch, której od dawna sobie życzył i na zrzuceniu odpowiedzialności na dawnego kolegę, który nie tylko nic nie zawinił, ale nawet nic wiedział o tych matrymonialnych projektach.

Pani Lesueur ze swojej strony, przypisywała tę dziwną odmowę echom o bankructwie i samobójstwie swego nieszczęśliwego ojca, utwierdzana w tej myśli przez ciotkę Benedyktę, która [illegible]szcząc się za zawiedzione swoje nadzieje [illegible] rzyjemnością dolewała oliwy do ogn[illegible]

[illegible]Dono[illegible] bankiet dawnych uczniów liceum [illegible]ę tryumfem młodego doktora, [illegible]rem[illegible]go koledzy z zapałem, właściwym [illegible]wi, urządzili głośną owacyę.

[illegible] próżniono wiele flaszek szampana na je[illegible]ść: Andrzej niezdolny do zazdrości, [illegible] jeden toast za drugim, naśladowany [illegible] przez Fernanda, który wygłaszał po[illegible] śmiesznym patosem, przykre dla bohatera uczty i korzystał z jego sąsiedztwa, aby mu podstępnie dolewać nieustannie wina.

Jan, z natury bardzo wstrzemięźliwy, daremnie protestował; tamten, z werwą, czyniącą większy zaszczyt jego wyobraźni niż wstrzemięźliwości, wywoływał nazwiska profesorów i dawnych przyjaciół, aby zmusić nowego doktora do spełniania toastów.

Zwolna, Jan tracił zimną krew, za częste libacye umysł mu zaćmiły, gorączka mózg rozpalała i gdy Fernand, ciesząc się złośliwie swojem dziełem, powstał, sam także niepewnie trzymając się na nogach i zaproponował, żeby w klubie wieczór zakończyć, dał się pociągnąć bez oporu. Znalazł się tam przy stole gry, sam nie wiedząc, kto go posadził i wsunął mu karty w rękę. Stało to po raz pierwszy w jego życiu: skutek piorunujący.

Przy dotknięciu kart, na widok barwnych kolorów, odczuł, jakby [illegible] waniczny, dreszcz zadowolenia [illegible] całą jego istotą, palce zacisnęły się płomień błysnął w oczach, [illegible] dły i zaczął szybko oddych[illegible] poczuwszy zapach prochu.

Fernand wpatrywał się [illegible] derzco, uszczęśliwiony szta[illegible] [illegible]cz[illegible] matce i synowi.

— Wspaniale się zabiera, nasz Katon! — mówił, mrugając małemi oczkami — mo[illegible] żnaby przysiądz, że całe życie nic nie robił tylko grał w karty!

Andrzej, nadto oszołomiony, by przewidzieć skutki podobnej gry, nie był zdolny powstrzymać swego przyjaciela i Jan, pozostawiony sobie samemu, grał z rodzajem wściekłości, gdy nagle uczuł, że mu kto dotknął ramienia.

Obrócił się niecierpliwie, [illegible]em gracza, któremu przeszkadzają.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Juliusz Schmeisser 3 p. dział poln.; w artyleryi fortecznej: kapitan Mateusz Grinzenberger 9 bat.; w korpusie oficerów inżynieryi: Wiktor Mülldorfer z oddziału budownictwa wojskowego I. korpusu; w etacie oficerów dla służby lokalnej: kapitanami: Stefan Galli, komendant oddziału w Mikołajowie, Bruno Rakowski, oficer stacyjny w Oerkeny, Fryderyk Arlow z komendy X. korpusu, Wincenty Hrbek z komendy placu we Lwowie; rotmistrze: Alfred Clement z komendy I. korpusu, Franciszek Böhm, oficer ewidencyjny koni w Samborze; kapitanowie: Józef Tomkowski z magazynu mundurów nr 1, Julian Laurosiewicz oficer ekonomiczny w wojskowej niższej szkole realnej w Fischau

Kapitanami zamianowani porucznicy: w sztabie generalnym: Edward Steyrer nadkompl. w 14 p. drag., Karol bar. Stipsicz, nadkompl. w 8 p. drag., Hugo Khistler, nadkompl. w 32 p. dział poln., Bernard Lauer, nadkompl. w 13 p. drag., Maurycy Wiktorin, nadkompl. w 12 p. drag.; w sztabie artyleryi: Artur Kibel, przydzielony do komendy twierdzy w Krakowie i Fryderyk Zwiedinek, przydzielony do komendy twierdzy w Przemyślu; w sztabie inżynieryi: Józef Dick, w dyrekcyi budowy fortyfikacyj we Lwowie; w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych: Karol Pecnik z 9 w 2 p. bośń. herceg., Adolf Roll 40, Karol Bezdiczka 55, Karol Kohout 24, Jan Zemann 100, Franciszek Zitny 90, Aloizy Koniakowsky 13, Julian Rada 93, Emil Martynowicz 47, Bruno Brandl 89, Aloizy Wastl 58, Karol Hoffmann 77, Rudolf Sänger 20, Wilhelm Loy 1, Wiktor Cerny 24, Karol Steinbach 55, Wiktor Unczowski 95, Jan Hanus 30, Jan Prilisauer z 95 w 24, Antoni Walentin 56, Aloizy Lukavsky 30, Henryk Weinharra 56, Emil Piletschka 100, Teodor Gassner, nadkompl. w 3, nauczyciel w szkole kadeckiej dla piechoty we Lwowie, Edward Huber 3, Wacław Macourek 77, Karol Hengst 57, Wiktor Senft 80, Wiktor Smekal 93, Karol Kilian 57, Maks Pawlik z 1 w 9, Jan Novak 9 bat. saperów, Franciszek Böhm 9 bat. saperów, Jan König 13, Józef Pavlicek 41, Kazimierz Deisenberg z 15 w 30, Franciszek Tinkl 24, Oskar Bievel 30, Józef Jaklic 24, Ferdynand Ksir 95, Emil Novacek 13, Józef Lapka 13, Wilhelm Kunzelmann 20, Fryderyk Ledr 15, Karol Hartmann 24, Eugeniusz Vallon 100, Fryderyk Raynoschek 54, Aleksander Zinner 9 bat. pion. (C. d. n.)

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Mowa P. Prezydenta Ministrów w Delegacyach).

(*aw.*) Ostatnie tygodnie wypełniło właściwie szukanie winowajcy, na którego barki możnaby było zwalić odpowiedzialność za przesilenie parlamentarne. Stronnictwa zarzucały się wzajemnie oskarżeniami i usiłowały wmówić w opinię publiczną, że one nie ponoszą żadnej winy, a winnym jest tylko „długoletni wróg parlamentu“, obecny kierownik Rządu, Karol hr. Stürgkh. Ponieważ zaś wygodnie jest znaleźć sobie kozła ofiarnego, który pokrywałby błędy i przewinienia oskarżycieli, więc głosy oskarżające Rząd stawały się coraz donioślejsze i częstsze. Chciano także wciągnąć w ów nastrój szersze koła obywatelskie i ogół prasy. Lecz to się nie udało. Społeczeństwo miało już dosyć bezpłodnych wysiłków i walk parlamentarnych, przyjęło też zarówno odesłanie Izby na wakacye, jak i rozporządzenia w drodze § 14 z niezrównanym spokojem. Prasa zaś, z wyjątkiem kilku partyjnych organów, stanęła odrazu po stronie Rządu i nie solidaryzując się zresztą z § 14, przyznała, że nie było innego wyjścia z tej gmatwaniny politycznej, jak tylko zastosowanie środków doraźnych, przewidzianych na wypadek nie funkcyonowania instytucyj ustawodawczych.

Na apel, podniesiony przez stronnictwo soc.-demokratyczne, odpowiedziano zgodnie, wypowiadając się za zwołaniem Izby, nie brakło wszakże głosów wypowiadających poważną wątpliwość w pomyślny wynik proponowanej konferencyi przywódców klubowych. Zaakceptowano tem samem stanowisko P. Prezydenta Ministrów, który od początku tej całej afery stwierdzał ustawicznie, że jest szczerym, otwartym, lojalnym stronnikiem autonomii ludów i parlamentaryzmu. Izba ma prawo i obowiązek decydować sama o swych losach i ona też sama musi pomyśleć o uzdrowieniu swego organizmu i przywróceniu mu siły życiowej. To zadanie nie leżało nigdy w zakresie działalności jakiegokolwiek Rządu i byłoby raczej uszczupleniem przywilejów i uprawnień parlamentu. Hr. Stürgkh powtarzał zawsze, że chce pracować razem z przedstawicielami społeczeństwa, muszą istnieć jednak faktyczne i konieczne warunki tego współdziałania.

Otwarta w Budapeszcie sesya delegacyjna dała znów sposobność do wytoczenia całej bateryi zarzutów przeciwko postępowaniu Rządu i pozwoliła P. Prezydentowi Ministrów z trybuny publicznej jasno i stanowczo odeprzeć ataki przedstawiciela socyalnej dem. posła Ellenbogena i wykazać ich bezpodstawność. Mowa ta wywarła silne wrażenie, prasa wiedeńska komentuje ją też obszernie. *Reichspost* pisze, że hr. Stürgkh miał wszelkie prawo przypomnieć te wszystkie zabiegi Rządu, jakie zmierzały do utrzymania Izby, bo jego lojalność wobec parlamentu nie ulega żadnej wątpliwości. Dobrze się również stało, że Szef Rządu powtórzył raz jeszcze zapewnienie, że dołoży starań, aby usiłowania stronnictw, mające na celu zwołanie Izby były skuteczne, zwołanie to nastąpi wszakże tylko wówczas, jeżeli dana będzie rękojmia spokojnej i wolnej od obstrukcyi pracy parlamentarnej.

N. W. Tagblatt podnosi również na wskroś parlamentarne stanowisko hr. Stürgkha, który niejako *aktenmässig* może wykazać, że uczynił wszystko, co było w jego mocy, aby uratować Izbę przed grożącem jej rozwiązaniem. P. Ellenbogen zachował w ataku na Rząd pewną rezerwę, łatwą zresztą do zrozumienia wobec oświadczenia P. Prezydenta Ministrów, że weźmie ochotnie udział w posiedzeniu przywódców stronnictw i pragnie sam *je eher, je lieber* powołać znów Izbę do ustawodawczej działalności.

Deutsches Volksblatt nazywa tę mowę bardzo ważną, lecz wskazuje na to, że losy Izby leżą nie w rękach Rządu, lecz w rękach samego parlamentu. Od stanowiska, jakie zajmie konferencya, zawisła przyszłość letniej sesyi. Niestety, nie ma wiele nadziei. Bar. Fuchs oświadczył, że nie wierzy w ustępliwość Czechów, a od nich głównie zależą szanse uruchomienia Izby. Także dr. Leo widzi jedyny ratunek w przeprowadzeniu pewnego zbliżenia w czesko-niemieckim obozie, a poseł Wolff żąda interwencyi Rządu i wywarcia nacisku na Czechów, którzy może pod tym naciskiem ustąpią.

Oest. Volks. Zeitung podkreśla przyjacielskie stanowisko Rządu wobec parlamentu i wnioskuje z przemówienia hr. Stürgkha, że nie podziela on optymizmu kół politycznych, które przywiązują pewne nadzieje do odbyć się mającej konferencyi przywódców klubowych.

Neues W. Journal korzysta z okazyi, aby przypiąć łatkę Rządowi i ubolewa nad tem, że § 14 wywrze także niepożądany wpływ na przebieg Delegacyj. Artykuł ów kończy zapewnieniem, że hr. Stürgkh będzie zapewne żałował, iż musiał stanąć przed forum delegacyjnem obciążony odpowiedzialnością za ~~bezprawną~~ gospodarkę § 14.

Wiedeń, 28 kwietnia.

(Dwa nekrologi. — Bar. Fejervary i dr. Edward Suess).

(*aw.*) Obfite jest żniwo śmierci. W jednym tygodniu dwa zgony, dwie straty. Onegdaj zmarł po długich cierpieniach jeden z najwybitniejszych mężów stanu bar. Fejervary, wczoraj zeszła do grobu sława naukowa Austryi, Edward Suess.

Heza Fejervary był ostatnim z pozostałych przy życiu kawalerów orderu Maryi Teresy. W randze kapitana sztabu generalnego brał on udział w wojnie włoskiej, w sztabie ówczesnego marszałka polnego Benedeka, gdzie odznaczył się wyjątkową odwagą, zdolnościami strategicznemi i obrotnością. Na czele szwadronu huzarów zrekognoskował pozycye nieprzyjaciela, wydobył się zręcznie z nastawionej nań zasadzki i powrócił szczęśliwie do obozu, gdzie na podstawie jego raportu zmieniono front, obsadzono na czas pozycye i przygotowano niejako teren dla zwycięstwa armii austryackiej pod Solferino. W czasie bitwy pod Solferino poprowadził znów Fejervary na własną rękę zapomnianą bateryę dział i obronił w ten sposób lewe skrzydło armii przed otoczeniem przez przeważne siły nieprzyjacielskie. W dniu tym był Fejervary 19 godzin na koniu, z tych 14 w ogniu.

Benedek otaczał młodego sztabowca, syna jego dobrego znajomego, marszałka-porucznika Fejervarego, wyjątkową sympatyą. Po sławy pełnych dniach pod Solferino złożył o nim bardzo pochlebne sprawozdanie i przedstawił go do najwyższej nagrody, jaką można zdobyć w armii austro-węgierskiej.

W dwa lata później nadał Najj. Pan dzielnemu sztabowcowi dziedziczną baronię, mianując go po kampanii szlezwicko-holsztyńskiej przybocznym adjutantem. Kiedy weszła na porządek dzienny sprawa reorganizacyi węgierskich honwedów, oddano ją w ręce Fejervarego. Na stanowiskach sekretarza ministerstwa honwedów, a potem ministra obrony krajowej (1872—1903) oddał on armii nieocenione usługi. Jego rycerskość, otwartość, prawość charakteru jednały mu serca wszystkich. W parlamencie łamał on nieraz opozycyę jednem odezwaniem się i łagodził przeciwników zręcznym dowcipem lub osobistą brawurą.

Fejervary miał dar wymowy. Jego polemiki z Gabryelem Ugronem i późniejszym ministrem handlu, Ferdynandem Horanszkym, pozostaną zawsze wzorem krasomostwa parlamentarnego. Kiedy zaś słowo samo nie starczyło, brał się bohater z pod Solferina do szabli i płatał łby przeciwnikom w licznych pojedynkach, z których jednak zawsze wychodził nietknięty.

Z wiosną 1903 wybuchła obstrukcya przeciwko podwyższeniu rekruta i wywołała upadek gabinetu Kolomana Szelli. Fejervary ustąpił, wypłynął wszakże w dwa lata później na widownię, łącząc swoje nazwisko z najciekawszemi kartami dziejów parlamentaryzmu węgierskiego. Powszechne wybory do Sejmu nie dały większości. Gabinet Tiszy podał się do dymisyi, a koalicyjna opozycya stawiała żądania, szczególniej co do spraw armii, wprost niewykonalne. Między Koroną a Sejmem zaznaczyły się różnice zdań, które groziły konfliktem. Wówczas stanął na czele rządu bezpartyjnego Fejervary, z misyą wyrównania przeciwieństw i stworzenia większości sejmowej. Był on zdania, że bezpartyjny rząd może łatwiej doprowadzić do porozumienia, aniżeli tak zwany „homo regius“, który ma ograniczony zakres działania, obejmujący tylko pewien kompleks spraw, z wyłączeniem wszelkich agend administracyi. Dlatego też zdawało się Fejervaremu, że zdoła przekonać Sejm i skłonić go do zgody. Sejm okrzyknął go wszakże zdrajcą, jego rząd nazwał bezprawnym, i zmobilizował opozycyę w całym kraju. Dwa razy zgłaszał Fejervary dymisyę i dwa razy Najj. Pan powierzał mu z powrotem ster gabinetu; ułożył on wkońcu program pokojowego załatwienia sporu, łagodzący, o ile można było, drażliwość opozycyi, ale i na ów program nie zgodziła się koalicya, odpowiadając nań wzmożoną opozycyą, w którą wciągnięto także municipia i podatników. Rok blisko trwał ten stan „wojenny“. W ogniu ciągłych polemik, walk i układów, wytrwał Fejervary na posterunku póty, póki nie utorował drogi kompromisowi, zwanemu później paktem Wekerlego. Koalicya złożyła broń i Fejervary ustąpił miejsca gabinetowi koalicyjnemu pod wodzą Wekerlego.

Były to może najgorętsze dni w życiu Fejervarego, tem chlubniejsze, że nawet najzaciętsi wrogowie polityczni uznawali w nim nietylko niebezpiecznego przeciwnika, ale także i obywatela przejętego najlepszemi intencyami dla kraju i jego przyszłości.

Po roku 1906 wycofał się sędziwy dostojnik z areny życia politycznego, wracając z powrotem do Wiednia, gdzie zamianowany został po śmierci ks. Esterhazego kapitanem gwardyi Cesarskiej.

W tutejszych kołach znaną była dobrze jego postać, do końca życia smukła, rycerska, ujmująca. Za jego wierność do Dynastyi płacił mu Najj. Pan wyjątkowo gorącem uznaniem, wyróżniając go przy każdej sposobności niezwykle pochlebnemi Pismami Odręcznemi. Wiadomość o zgonie Fejervarego wywołała też w Schönbrunnie szczere współczucie i dotknęła boleśnie Najj. Pana.

W dwa dni później zeszedł z tego świata Edward Suess. Fejervary stał na świeczniku rządów, posiadał wszystkie ordery i wszystkie odznaczenia, Suess był tylko profesorem i nie chciał nawet przyjąć tytułu hofrata. Lecz mimo to oba te nazwiska są dzisiaj na ustach wszystkich. Jeden zdobył ostrogi rycerskie na polu bitew, drugi w pracowni uczonego, obaj jednak zasłużyli na równi na pamięć potomności.

W zacisznym gabinecie geologa zagasło wielkie światło. W Suessie traci nauka jednego z najwybitniejszych uczonych. Jego wiekopomne dzieło o „Obliczu ziemi“ dało nowe podstawy badaniom geologicznym, a rozprawa o powstaniu Alp zapewniła mu pierwszorzędne stanowisko w nauce współczesnej. Brał on także żywy udział w życiu politycznem. Był radnym miejskim, posłem, członkiem Wydziału krajowego, wkońcu prezesem wiedeńskiej Akademii Umiejętności. Stolica zaciągnęła wobec Suessa wieczny dług wdzięczności, jego inicyatywie, jego płomiennej wymowie przypisać bowiem należy przeprowadzenie sprawy wodociągów, dostarczenie miastu zdrowej wody z Alp, kanalizacyę i regulacyę Dunaju. Od tego to czasu zmniejszyła się śmiertelność miasta o połowę i ustały rokroczne wylewy. Także i w sprawach wprowadzenia waluty złotej, szkolnictwa i polityki handlowej zabierał słynny uczony głos decydujący. Jego mowy wygłaszane z trybuny parlamentarnej były porywające. Zasiadał na lewicy i należał do najczynniejszych obrońców wolności obywatelskiej. Schodzi z nim do grobu człowiek wielkiej pracy, wielkich zasług i wielkiego imienia.

KRONIKA.

Lwów, 30 kwietnia.

Kalendarz.
Piątek (1 maja):
Filipa i Jakóba. — Lubomira — Joana.

Wschód słońca o godzinie 4·03 rano, zachód słońca o godzinie 6·38 po południu.
Temperatura o godzinie 12 w południe + 20 Cel.

— **JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego** Czerwiński powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** Franciszek Otevrzel, rewident, przeniesiony z Sichowa do urzędu ruchu w Stanisławowie.

P. Minister kolei zamianował Jana Czekańskiego, st. rewidenta i zastępcę naczelnika stacyi Podgórze-Płaszów, naczelnikiem stacyi Bielsko; dr. Józef Bromberg, komisarz kolejowy mianowany kierownikiem grupy reklamacyjnej oddziału VI. w Krakowie; Romuald Kern, komisarz maszyn, kierownikiem grupy nadzoru wozów w oddziale IV. w Krakowie.

Przeniesieni zostali: Karol Possinger, rewident i naczelnik stacyi Tarnobrzeg, w tym samym charakterze do stacyi Podgórze-Bonarka: Józef Lelo, asystent, z Rzeszowa do Podgórze-Płaszowa; Władysław Suchodolski, asystent, z Dębicy do Rzeszowa; Teofil Bartosz, asystent, z Jasła do Dębicy; Andrzej Makary, adjunkt ze Stróża do Jasła; Rudolf Meixner, aspirant, z Sędziszowa do Stróż: Rudolf Borek, asystent, z Kłaja do Sędziszowa; Andrzej Baran, asystent, z Chabówki do Kłaja; Stanisław Legutko, aspirant, z Węgierskiej Górki do Chabówki; Antoni Janik, aspirant, z Zagórzan do Czarny; Bolesław Madziarz, asystent, z Podgórza-Płaszowa do Zagórzan; Stanisław Noworyta, asystent, z Czarny do Nowego Sącza.

— **Przyjmowanie wojskowych akademików weterynaryjnych.** Dla wykształcenia na zawodowych weterynarzy wojskowych będzie z początkiem roku szkolnego 1914/15 przyjętych 14 aspirantów do c. k. Akademii weterynaryi w Wiedniu i 8 aspirantów do król. węg. Akademii weterynaryi w Budapeszcie w charakterze wojskowych akademików weterynaryjnych. Petenci mają się zobowiązać do siedmioletniej służby w c. i k. armii w charakterze weterynarzy wojskowych. W czasie trwania studyów będą na rachunek budżetu wojskowego wspólnie umieszczeni, żywieni, umundurowani i uzbrojeni i są wolni od płacenia czesnego, taks egzaminowych i taks za wystawienie dyplomu. Mają więc możność bez materyalnych ofiar ze swej strony lub ze strony ich rodziców ukończyć studya i w czasie służby wojskowej dojść do rangi weterynarza sztabowego, względnie starszego weterynarza sztabowego (VIII względnie VII. klasy rangi).

— **Z Uniwersytetu.** PP. Julia z Jaroszewiczów Sladky, rodem z Demówki, na Podolu i Jan Kawiński, rodem z Wyśmierzyc, w Królestwie Polskiem, otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Kraj. „Ognisko“ nauczycielskie** odbyło w sobotę, w sali ratuszowej, walne zgromadzenie. Zagaił je prezes Towarzystwa, dyr. St. Majerski, podnosząc piękny jego rozwój. Szerzej omówił sprawę księgarni nauczycielskiej, która również rozwija się jak najlepiej, i na wielu polach, odnoszących się do szkolnictwa, wypiera przemysł obcy, a wprowadza wyroby krajowe. Sprawozdanie wydziału przyjęto do wiadomości i udzielono mu, na wniosek p. Pawęckiego, absolutoryum z czynności i rachunków. W końcu dokonano wyrobów. Prezesem wybrano ponownie jednogłośnie dyr. Sanisława Majerskiego, skarbnikiem radcę Fr. Andraszka, sekretarzem p. M. Budzanowskiego, gospodarzem dyr. J. Doleskiego. Nadto dokonano wyboru 10 członków wydziału; 4 zastępców, oraz 3 członków komisyi rewizyjnej.

— **Lwowskie Towarzystwo właścicieli realności** odbyło dnia 24 b. m. doroczne walne zgromadzenie, na którem po udzieleniu zarządowi absolutorynm z rachunków za rok 1913, przystąpiono do wyboru prezydyum. Wybrani zostali: prezesem p. Walery Włodzimirski, jego zastępcą p. Jan Lerski, skarbnikiem p. Tadeusz Höflinger, sekretarzem dr. Józef Westreich.

Członkami zarządu na dwa lata w miejsce ustępujących wybrani zostali pp.: Edward Friedrich, Maurycy Jonasz, dr. Edmund Kamieński, Adam Kauczyński, Jan Langner, Bolesław Lewicki, prof. dr. Juliusz Marischler, Leon Olszewski, dr. Jan Pucker, Franciszek Żmudziński, a najeden rok dr. Kazimierz Krygowski.

Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali pp.: Karol Edward Epler, Maurycy Lachs i Aleksander Milski.

Następnie poruszyli członkowie cały szereg postulatów, które przekazano przyszłemu zarządowi do rozpatrzenia i załatwienia.

— **Konkurs.** Związek polskich Towarzystw śpiewackich we Lwowie ogłosił konkurs na kompozycyę chóralną męską *a capella* lub najwyżej z towarzyszeniem instrumentów dętych blaszanych i perkussyjnych o dowolnej formie, która będzie wykonana podczas Zjazdu polskich Towarzystw śpiewackich w Krakowie przez połączone chóry wszystkich Towarzystw. Warunki konkursu są następujące: Tekst kompozycyi może być dowolny, musi jednak mieć wartość literacką. Kompozycya ma być większych roz-

miarów, jednak czas jej wykonania nie może przekraczać 30 minut, powinna być oryginalną, z zachowaniem charakteru swojskiego, dotąd niedrukowana, nienagrodzona, ani też dotąd nigdy nie wykonana. Kompozycye mają być zaopatrzone godłem dowolnem, takiem samem, jak koperta zawierająca imię, nazwisko i adres autora. Nagroda jest jedna i wynosi 500 kor. Oprócz tejże może sąd konkursowy przyznać zaszczytne wyróżnienia. Nazwisko autora nagrodzonej kompozycyi zostanie ogłoszone publicznie, ogłoszenie zaś nazwisk autorów zaszczytną wzmianką wyróżnionych nastąpić może dopiero po porozumieniu się z nimi. Nagrodzony utwór staje się własnością Związku polskich Towarzystw śpiew. we Lwowie. Termin nadsyłania do 1 listopada 1914. Nadsyłać należy do Związku na ręce prezesa p. Dyonizego Totha, Lwów, ul. 3-go Maja l. 16. Utwory nie nagrodzone mogą być odebrane do 1 czerwca 1915, po upływie tego terminu Związek nie jest obowiązany do zwrotu. Skład sądu konkursowego zostanie ogłoszony w listopadzie 1914 roku.

— **Sekcya „Polonistów“ Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 2 maja b. r., o godzinie 6 wieczorem w sali gimnazyum III., (ul. Batorego, na parterze) z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Referat: „Plan nauki języka polskiego dla gimnazyów ruskich“. 3. Dysknsya.

— **Konkurs** na opróżnione miejsca w c. k. wojskowej wyższej szkole realnej i w c. k. wojskowej Akademii im. Franciszka Józefa w Wiedniu zamieszczony został w nr. 82 *Gazety Lwowskiej*.

— **Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej „Sokół“** we Lwowie urządza w niedzielę, dnia 3 maja b. r. o godzinie 7 wieczorem w lokalu własnym w ratuszu wspólne święcone, na które zaprasza swych członków honorowych, wspierających i czynnych. Lista otwarta do soboty, 2 maja.

— **W sprawie emigracyi.** *Korespondenz Wilhelm* donosi: Przekonanie, jakie się objawiło wśród ludności, że Rząd zakazał emigracyi osobom między 17 a 36 r. życia nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy. Podobnego ogólnego zakazu nie wydano, w rachubę wchodzi tylko przestrzeganie istniejących przepisów. Organa policyjne, którym polecono czuwać nad ruchem emigracyjnym, otrzymały nakaz czuwania specyalnie nad emigrantami, co do których zachodzi podejrzenie, że przez emigracyę chcą naruszyć obowiązek służby wojskowej.

— **Panorama Racławicka.** W dniach 2 i 3 maja b. r. wstęp do Panoramy racławickiej na placu powystawowym został zniżony na kwotę 20 hal. od osoby.

— **Książnica publiczna** T. S. L. (przy ul. Fredry l. 3) będzie z powodu obchodu rocznicy Konstytucyi 3 Maja zamknięta od soboty 2 maja o godzinie 6 wieczorem, jakoteż przez niedzielę 3 maja.

— **Z „Sokoła-Macierzy“.** Celem wzięcia udziału w uroczystej Mszy polowej dnia 3 maja zbiorą się członkowie „Sokoła-Macierzy“ w mundurach uroczystych, tudzież członkowie stałych drużyn sokolich w mundurach polowych o godz. pół do 10 w gmachu „Sokoła-Macierzy“.

— **W stanie zdrowia Franciszka Kossutha** zaszło pogorszenie. Na razie niema jednak bezpośredniego niebezpieczeństwa.

— **Wystawa potrzeb szkolnych w Krakowie i wystawa szkolna we Lwowie.** W sobotę ubiegłą odbyło się w gmachu Ligi pomocy przemysłowej posiedzenie obszerniejszego komitetu powołanego do urządzenia wystaw szkolnych w Krakowie i we Lwowie. W zebraniu, któremu przewodniczył dyrektor Ligi pomocy przemysłowej Olszewski, wzięli udział ze strony Rady szkolnej krajowej: radca Dworu Stefanowicz kraj. inspektor szkolny Bily, dalej dyr. Reiter, inspektor Paczosa, wicesekretarz Instytutu technologicznego Eile, ze strony Wydziału krajowego dyr. dr. Schoenett, ze sfer nauczycielskich: panna Aleksandrowiczówna, dyrektorowie Nowicki, prof. dr. Łukasiewicz, Kistryn, Bayger, Radwański, dr. Kaczorowski, Winnicki, Glasgal, prof. Franta, panie: Czarnowska, Sleczkowska, Freudmanowa i w. i.

Po obszernym referacie dyr. Olszewskiego i obszernej, ożywionej dyskusyi uchwalono przedewszystkiem poprzeć jak najenergiczniej i jak najżyczliwiej projektowaną na sierpień i wrzesień b. r. w Krakowie wystawę potrzeb i środków szkolnych i zachęcić tak sfery przemysłowe jak i nauczycielskie do jak najżywszego udziału w tej wystawie.

Równocześnie powzięto uchwałę, ażeby w r. 1915 urządzić we Lwowie z uwagi na projektowane w tym czasie ogólne zjazdy polskiego szkolnictwa, pełną wystawę, obejmującą całokształt wszystkiego, co wchodzi w zakres polskiego szkolnictwa, a więc dział naukowy statystyczny i twórczość wszelkich potrzeb szkolnych.

Wreszcie dla jednej i drugiej sprawy powołano do życia komitet ściślejszy, w skład którego wchodzą: dyr. Józef Olszewski jako przewodniczący, dyr. Wiktor Brzeziński jako sekretarz, jako członkowie dyr. p. Aniela Aleksandrowiczówna, kraj. inspektor szkolny Bily, wicesekretarz Izby handlowej Eile, dyr. Muzeum szkolnego Antoni Łukasiewicz, dyr. Stanisław Majerski, insp. szkolny Paczosa, prof. dr. Piątek, dyr. Patronatu dr. Józef Schoenet i inżynier Maryan Złotnicki.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 maja b r. wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Kupnowice stare z urzędową nazwą: „Kupnowice stare“. Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę Kupnowice stare, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gminy Błozew dolna, Kościelniki, Kropielniki i Kupnowice nowe.

— **Zbiórka skórek z pomarańcz** na rzecz Tow. „Szkoły ludowej“ zostaje zamknięta z dniem dzisiejszym dla braku dalszego zbytu. W ciągu tegorocznego czteromiesięcznego sezonu zebrano ogółem 3695 kg., sprzedanych za 1081 kor. 6 hal. — Zarząd Koła im. T. T. Jeża składa publiczne podziękowanie kupcom i publiczności lwowskiej za ich ofiarny trud i pracę.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 maja 1914 zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Radłowie tygodniowo pięciorazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Wola radłowska, Wał Ruda ze Śmietaną, Podwale, Zdarzec, Marcinkowice, Zdrochec, Zabawa i Biskupice. — Miejscowości te obchodzone będą w poniedziałek, środę, czwartek, piątek i sobotę.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1. maja b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Cerekiew, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Ujściu Solnem, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Ujściu Solnem za pomocą poczty kursującej między Bochnią a Ujściem Solnem tygodniowo sześć razy.

— **Wycieczka do Paryża i Londynu.** Urządzona staraniem Sekcyi wycieczkowej krak. Ogniska nauczycielskiego w sierpniu 1914 r. w 25 dniach, kosztem 320 koron (208 rubli, 445 marek) od osoby, odbędzie się nieodwołalnie. W wycieczce mogą wziąć udział osoby z poza sfer nauczycielskich tak panie jak i panowie. Po informacye i program wycieczki należy zgłaszać się listownie do p. Jana Szkodzińskiego, w Krakowie, ul. Smoleńska 27. Za zgłoszonych do wycieczki uważa sekcya te osoby, które najpóźniej do 10 czerwca nadeszlą zadatek w wysokości 40 kor. (16 rubli, 35 marek) na ręce p. Szkodzińskiego. Z powodu ograniczonej liczby uczestników lista wycieczkowców może być zamknięta przed 10 czerwca. Prócz powyższej urządza sekcya wycieczkę do Paryża i Londynu kosztem 340 kor. 136 rubli, 291 marek. Obie wycieczki o charakterze naukowo-rozrywkowym obejmą poznanie szeregu innych miast, znanych z pierwszorzędnych osobliwości.

— **Z Izby sądowej.** Z Krakowa donoszą: Wczorajsza rozprawa hr. Lasockiego przeciw p. Biedroniowi, b. redaktorowi *Przyjaciela Ludu* o obrazę czci rozpoczęła się oświadczeniem zastępcy oskarżyciela dr. Rowińskiego, że zastrzega sobie dalsze ściganie obwinionego Jana Biedronia z powodu wyrażeń użytych we wtorek, ubliżających hr. Lasockiemu. Dalej przewodniczący oświadczył, że badanie ksiąg P. T. E. okazało, że hr. Lasocki nie był członkiem P. T. E., gdy było zarobkowo-gospodarcze i nie miał tam żadnego udziału pieniężnego. Obrońca obwinionego dr. Przeworski cofnął dowód prawdy na zarzut, że hr. Lasocki ma finansowy interes osobisty w popieraniu Poolu, do którego pośrednio należało P. T. E., gdyż przekonał się, że hr. Lasocki nie był członkiem P. T. E. Natomiast zaofiarował nowe dowody. Przystąpiono następnie do przesłuchania p. Stapińskiego.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Michał Kowaliszyn jadąc wczoraj szybko ulicą Jakóba Hermana, najechał na 9-letnią Różię Lodnerównę i dotkliwie ją potłukł. Dziewczynkę opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, nieostrożnego woźnicę zaś oddano do aresztów policyjnych.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: rękawiczki, koronkę do nabożeństwa, cwikier, fartuszek i klucz wertheimowski.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ul. Boimów l. 11 odebrał sobie wczoraj życie celnym wystrzałem z rewolweru, skierowanym w serce, 21 letni Zygmunt Panzer, słuchacz III. roku medycyny. Powód samobójstwa nieznany.

Zwłoki odstawił komisaryat śródmieścia do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Przytrzymanie dezertera.** Dziś w nocy policya lwowska przytrzymała dezertera wojskowego Wolfa Forsta *recte* Loewa.

△ **Krwawa scena.** W szynku Beutla w Rynku rozegrała się dziś o godzinie 5 nad ranem krwawa scena. Jeden z siedzących tam gości, będąc w podpitym stanie, strzelił z rewolweru i ugodził kulą w nogę siedzącą obok Józefę Szpilową. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ją po prowizorycznym opatrunku do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Do lokalu Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki, mieszczącego się w gmachu Politechniki, usiłowało wczoraj w nocy włamać się dwu złodziei. Zaczęli już wyłamywać kraty u okna, spłoszył ich jednak służący Bratniej pomocy Antoni Wołoszyn.

Za spełnienie całego szeregu kradzieży aresztowała policya notowanego złodzieja Józefa Langera.

Na placu św. Teodora przytrzymano wczoraj 17-letniego Kazimierza Michułkę i 15-letniego Stanisława Ochęduszkę na kradzieży pularesu, zawierającego 15 kor., z kieszeni Ludwiki Bednarskiej, włościanki z Biłki Królewskiej.

Za kradzież kilku paczek cukru z fabryki cukierków p. Brandstaedtera oddano do aresztów policyjnych, zarobnika Kazimierza Fuksa.

Ten sam los spotkał służącą Maryę Babijczukównę, która skradła z mieszkania p. Wilhelma Hahna dwie suknie damskie.

W policyi złożono aparat fotograficzny i trzy sztuki płótna białego, zakwestyonowane u jednego ze złodziei.

— **Zmarli:** we Lwowie, Klaudya z Jełowickich Kępliczowa, b. właścicielka dóbr, w 81 r. życia;

w Nadwórnie, ks. Kornel Mandyczewski, gr. kat. proboszcz i marszałek tamtejszej Rady powiatowej;

w Mińsku, Edward Jaxa Bykowski, właściciel dóbr.

— **Wewnętrzne urządzenie okrętu „Cracovia“.** Austryacki Lloyd buduje, jak wiadomo, bardzo bogato urządzony okręt pasażerski, któremu nadaje nazwę „Cracovia“. Celem zagwarantowania przemysłowi krajowemu należnego mu miejsca przy pokrywaniu zapotrzebowania do wewnętrznego urządzenia tegoż okrętu, Liga pomocy przemysłowej odniosła się do miarodajnych czynników, między innymi do prezydenta Lloydu, JE. Derschatty, od którego otrzymała zapewnienie, iż austryacki Lloyd oddawszy już znaczną część odnośnego zapotrzebowania pewnej austryackiej firmie, polecił tejże, ażeby przy wewnętrznem przyozdabianiu tego okrętu uwzględniła krajowe siły artystyczne. Byłoby więc bardzo wskazane, ażeby nasi artyści zechcieli jak najrychlej zwrócić się do firmy Portoix et Fix w Wiedniu, celem zrealizowania przyrzeczenia austryackiego Llyoda.

— **Polskie Towarzystwo emigracyjne** odbyło w poniedziałek, w Krakowie, ogólne zebranie, na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie dyrekcyi. Przy uzupełniających wyborach do wydziału głównego powołano pp.: Konstantego Srokowskiego, dr. Fr. Bardla i b. Wiceprezydenta krajowej dyrekcyi skarbu dr. Stanisława Szlachtowskiego.

— **Austryacki kongres przeciwników alkoholu** odbędzie się w czasie od 30 maja do 1 czerwca b. r. w Bernie morawskiem.

— **Projekt tramwayu elektrycznego w Oświęcimiu.** Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło ponownie gminie miasta Oświęcimia zezwolenia na przeciąg jednego roku na rozpoczęcie technicznych robót wstępnych dla zbudowania wąskotorowej kolejki elektrycznej od stacyi kolejowej Oświęcim do miasta Oświęcimia.

— **Tragiczny zgon lotnika.** Z Wiener-Neustadt donoszą: Przydzielony do tutejszego parku maszyn lotniczych ogniomistrz Jerzy Wally spadł dnia 18 b. m. z dwupłaszczyznowcem z wysokości 60 metrów i zginął pod szczątkami aparatu.

— **Zapisy na cele dobroczynne.** Zmarły w tych dniach w Warszawie długoletni kapelan kaplicy pałacowej w Wilanowie ks. Józef Kaczerski zapisał w swym testamencie na różne cele publiczne 126.664 rubli.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, dnia 29 kwietnia 1914, godzina pół do 2 po południu. Ropa: brak popytu i podaży, bez transakcyi.

Kronika zagraniczna.

* Eksplozya w kopalni. Z Beckley, w zachodniej Wirginii, donoszą: Z powodu wybuchu w szybach, 203 górników zostało zasypanych. Jest mała nadzieja wyratowania ich. Wyciągnięto już 4 zabitych i 50 rannych.

* Samobójstwo malarza. W Petersburgu zastrzelił się onegdaj z powodu nieuleczalnej choroby znany artysta-malarz 75-letni Beggrow.

* Krwawy czyn szaleńca. Dyrekter szkoły ludowej Hauff w Burgenfelden — jak donoszą ze Stuttgartu — zastrzelił dwu swoich synów w wieku 5 i 12 lat, poczem odebrał sobie życie. Strasznego czynu dokonał Hauff w przystępie szału.

* Spalona wieś. Z Dynaburga donoszą, że onegdaj spłonęła wieś Zabrodzie. Ofiarą płomieni padło 253 domów i zabudowań gospodarskich. W ogniu zginęła jedna dziewczyna.

* Przytułek dla niemieckich dziennikarzy. W Oberwacta koło Drezna otwarto w poniedziałek w obecności saskiego księcia Jerzego pierwszy przytułek dla dziennikarzy niemieckich, założony przez Zakład emerytalny dla dziennikarzy i literatów w Monachium. Do budowy przytułku przyczynił się znaczną subwencyą rząd saski i miasto Drezno.

* Król pustyni na ulicach miasta. Na ulicach berlińskich od kilku dni można zauważyć lwa, spacernjącego u boku pewnej pani, która trzyma go na pasku, niby pieska. Co prawda, jest to jeszcze lwiątko bardzo młode, liczące dwa miesiące, które nikomu nic złego nie wyrządzi. Pewna pani, która niedawno wróciła z Afryki, przywiozła lwa z sobą i zabiera go teraz na spacer.

Notatki literacko-artystyczne.

Kompletne wydanie dzieł A. Asnyka. Księgarnia Gubrynowicza i Syna wyda niebawem dzieła Asnyka, ze wstępem krytycznym i objaśnieniami jednego z krytyków lwowskich. Pod względem zewnętrznym wydanie to będzie prawdziwie wytworne, ozdobione podobizną i faksimiliami poety.

„Wieś i Dwór“. Kwietniowy zeszyt warszawskiego czasopisma „Wieś i Dwór“ okazał się w powabnej, wiosennej szacie. Pismo przedstawia się na ogół pod względem typograficznym wytwornie, pod względem zaś treści jest bardzo urozmaicone: zawiera obok feljetonów z zakresu kultury, historyi, zagadnień artystycznych i społecznych także dział notatek aktualnych i utwory belletrystyczne. Osobny dodatek obejmuje artykuły z dziedziny kwestyj gospodarczych, oraz wiadomości tyczące się sportu i hodowli. — Dla nas posiada ostatni zeszyt szczególne znaczenie, bo na jego czele znajdują się dwa feljetony o naszym grodzie, pierwszy pióra B. Pawłowskiego „Z przeszłości Lwowa“, drugi J. Wilusza „Zabytki architektury we Lwowie“. Bardzo piękne fotografie J. K. Jaworskiego towarzyszą obu tekstom i uwydatniają wybitną wartość artystyczną budowli, obok których niejeden Lwowianin obojętnie przechodzi.

Muzeum narodowe w Krakowie powzięło przed paru laty myśl zreprodukowania w kartach pocztowych wszystkich obrazów polskich mistrzów, znajdujących się w galeryi tegoż Muzeum.

Myśl ta, mająca na celu rozpowszechnienie polskich dzieł sztuki i dostarczenie zwiedzającej Muzeum publiczności taniej pamiątki, urzeczywistnia się w miarę finansowych sił, powoli lecz stale: a do obecnej chwili wydało już Muzeum 60 kart z obrazów, które stanowią chlubę malarstwa polskiego. — Kartki te, o cenach niskich, w wykonaniu przedstawiają się bardzo dobrze i są wytworami przemysłu rodzimego, gdyż klisze dla nich pochodzą z Zakładu reprodukcyjnego firmy Jabłoński i Ska, wykonane zaś były w drukarni Anczyca i Ski.

Wobec zalewu naszego rynku handlowego kartkami zagranicznemi, byłoby dobrze i pięknie, aby społeczeństwo polskie zajęło się tem artystycznem wydawnictwem i w całej Galicyi u wszystkich kupców żądało kart pocztowych wydawnictwa Muzeum narodowego w Krakowie, zaopatrzonych godłem „Sphinx“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 30 kwietnia, „Polska krew“, operetka Nedbala. — W piątek, 1 maja, o godz. 3 po południu przedstawienie dla robotników „W Gołębniku“, komedya I. Nikorowicza. — W piątek, 1 maja, o godz. pół do 8 wieczorem po raz pierwszy (nowość): „Za Wisłę! Za Wisłę!“ sztuka narodowa Stefana Komornickiego. — W sobotę, 2 maja, o godzinie pół do 4 po południu „Robert i Bertrand“ czyli „Dwaj złodzieje“, wodewil L. Anczyca, muzyka K. Hoffmana. — W sobotę, 2 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Polska krew“, operetka O. Nedbala. — W niedzielę, 3 maja, o godzinie 3 po południu, ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3 Maja, „Krakowiacy i Górale“, opera narodowa J. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. — W niedzielę, 3 maja, ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3 Maja, o godz. pół do 8 wieczorem „Za Wisłę! Za Wisłę“! sztuka narodowa S. Komornickiego. — W poniedziałek, 4 kwietnia, „Peer Gynt“, poemat dramatyczny H. Ibsena, muzyka E. Griega. Pierwszy gościnny występ Karola Adwentowicza. — We wtorek, 5 maja, „Polska krew“, operetka O. Nedbala. — W środę, 6 maja, „Bajka o wilku“, sztuka F. Molnara, gościnny występ Karola Adwentowicza. — We czwartek, „Rigoletto“, opera J. Verdiego. Pierwszy gościnny występ Ady Sari-Szayerównej, primadonny opery włoskiej w Petersburgu. — W piątek, 8 maja, po raz pierwszy (nowość) „Walka małżeńska“, komedya D. Nikodemiego; gościnny występ Karola Adwentowicza.

Z c. k. Krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Jana Jędrzejowicza na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Rzeszowie; Stefana Dunin Kozickiego i dr. Sylwestra Drymalika na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi; Władysława Jankowskiego na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach; Michała Basaraba, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Lachowcach, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Bohorodczanach; zatwierdziła Jana Śliwkę, nauczyciela szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem, w zawodzie nauczycielskim.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Augustę Podolkównę nauczycielką 4-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. w. Antoniego we Lwowie; Kazimierza Rorańskiego, nauczycielem kierującym 6-klasowej szkoły męskiej w Wadowicach; Józefa Łukasiewicza, nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Czortkowie; Antoniego Majera, nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Bohorodczanach; Aleksandrę Żarską, nauczycielką 5-klasowej szkoły w Czarnym Dunajcu; Antoniego Poźniaka, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Jagielnicy; Postlównę, nauczycielką 4-klasowej żeńskiej połączonej z wydziałową [illegible]wicza we Lwowie; ks. Marcina G[illegible]zycielem religii rzym.-kat. 4-kla[illegible] w Padwi narodowej; Wiktoryę [illegible]ockownę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Kobyłowłokach; Maryę Bilyównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Jezierzanach; Zofię Krukównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Petryłowie; Chaję Demantównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Toustem; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Michalinę Romaniukównę w Pałahiczach; Antoninę Owocową w Jelnej; Karolinę Biłozorową w Czanżu; Zofię Skopcównę w Manasterczanach; Eugenię Narożniakową w Juseptyczach; Julę Szłemkową w Czernelicy; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Filipa Zamulińskiego w Horyhladach; Teofila Robaczewskiego w Opłucku; Antoniego Zawadzkiego w szkole z polskim językiem wykładowym w Trójcy; Józefa Czernika w Pewelce; Jana Batora w Bystrej; Adama Ptaka w Sopotni wielkiej; Józefa Wiśniewskiego w Trzebini; Helenę Borowcownę w Kamionce-Lipniku koło Cerkwi; Maryę Długoszową w Wojtkowej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Janinę Kusińską, nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Mickiewicza we Lwowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. św. Antoniego we Lwowie; Michała Klementowskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Birczy, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Lutowiskach; Bronisława Głowińskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Lutowiskach, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Birczy; Felikse Mikowa, stałą nauczycielkę szkół ludowych, przydzieloną do szkoły w Bobowej, na posadę nauczycielki do 4-klasowej szkoły w Bobowej; Jerzego Derszkę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Jasionce masiowej, na równorzędną posadę do szkoły w Bukowcu.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 27. marca br. l. 7043 systemizował drugą posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w gimnazyum w Przemyślu na Zasaniu.

Rada szkolna krajowa zorganizowała 3-klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą im. Elizy Orzeszkowej w Drohobyczu; zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Ławrykowie na przysiołku Czerczyki w okręgu rawskim; w Kniaźdworze, w okręgu peczeniżyńskim; w Zadwórzu w okręgu przemyślańskim; w Nowemsiole, w okręgu żydaczowskim; w Brzezinie, w okręgu żydaczowskim; w Derżowie, w okręgu żydaczowskim; w Pogorzelisku na przysiołku Znbejki, w okręgu rawskim; przekształciła: 5-klasową szkołę żeńską w Mielcu na 6-klasową; 2-klasowe szkoły ludowe na 4-klasowe: w Kniaźdworze, w okręgu peczeniżyńskim; w Wicyniu, w okręgu złoczowskim; w Kłodnie, w okręgu żółkiewskim. 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Obydowie, w okręgu kamioneckim; w Trzebionce, w okręgu chrzanowskim; w Piątkowej, w okręgu dobromilskim; w Derewlanach, w okręgu kamioneckim; w Rakobutach, w okręgu kamioneckim; w Nowosielcach, w okręgu sanockim; w Włodzimircach, w okręgu żydaczowskim; w Olszanicy, w okręgu jaworowskim; w Załanowie, w okręgu rohatyńskim.

LISTY KRAKOWSKIE.

VIII.

(Wystawa w Pałacu sztuki. — „Parsifal“ w koncercie. — Z pracowni literackich. — Teatr: Hamlet w interpretacyi Stanisławskiego. „Zasadzka“ Kistemackersa. „Snob“ Sternheima. Najbliższe premiery).

W salonach Pałacu sztuki kilku młodszych artystów zaprodukowało swój twórczy dorobek, dając obraz artystycznych aspiracyj i możności ocenienia charakterystycznych walorów talentu. Z tego przeglądu wyprowadzenie pewnej oceny kierunku i zcharakteryzowanie rodzaju jest możliwe w stosunku do wystawionych prac Buyki, Ćwiklińskiego, Karpińskiego, Zarneckiego, Rychter-Janowskiej i osiadłego w Krakowie Włocha: Archangela Salvaraniego.

Silną indywidualnością malarską wydaje się być Bolesław Buyko. Oryginalne spojrzenie na pejzaż i strukturę architektoniczną wyraża temperamentem efektów kolorystycznych. Ze światła słonecznego dobywa intenzywną jaskrawość przez skojarzenie farby żółtej z karminem i zielenią. Impresyjna bezpośredniość przemawia z jego pejzażów, odrębne i własne ujmowanie architektury nie zaciera jej stylowego rysu. Dowodem tego: pejzaże bretońskie, widok Assyżu, „palazzo vecchio“ we Florencyi, lub pałac dożów w Wenecyi.

W przeciwieństwie do Buyki, autorem „fotograficznych“ kompozycyj nazwać można Ćwiklińskiego. Ustalona technika, wyrażająca przedmiot illustracyi w formach utartych, nie wychodzi poza obręb odtwarzania rzeczy tak, jak się ją widzi. Rysunek, przeprowadzony starannie do ostatniej kreski, użycie farb jednostajne i umiarkowanie zcieniowane, wygładzenie kompozycyi i kolorytu w iście „polerowaną“ całość, nadaje wielu z jego kompozycyj wrażenie oleodruków. Podobno obrazy tego rodzaju cieszą się pokupem i chętnych znajdują odbiorców.

W poprowadzeniu linii rysunkowej u Ćwiklińskiego niema jednak tej subtelności i miękkości konturu, jaką odznaczają się obrazy Karpińskiego, w którego rozwoju znać silny wpływ sztuki francuskiej. Karpiński jest przedewszystkiem doskonałym rysownikiem. Taki portret chłopca (naturalnej wielkości), czy przegląd kobiecych głów, które artysta interpretuje ze szczególniejszem upodobaniem i finezyą, opanował technikę rzeczy, ma przeźroczyste szlachetne linie, wyczucie szczegółów, miękkie traktowanie tła i kolorytu.

Jako zdecydowany portrecista, przemówił cyklem prac: Stanisław Żarnecki. Portrety młodego artysty odznaczają się znakomitem oświetleniem, podnoszącem ich kolor i lekko wyprowadzającem postać z tła. Znać w nich bardzo sumienne studya i zmysł efektownego planowania. Zręczność w rozmieszczaniu i w rzutach plam kolorowych nadaje tym studyom soczystość farby, a przez nią życie, tak cenną zaletę w zakresie malarstwa portretowego.

Miłym zawsze gościem na wystawie krakowskiej jest Bronisława Rychter-Janowska, mieszkająca w Rzymie, gdzie znalazła szerokie pole do studyów malarskich, wyrażonych w pomysłach jasną barwą bujnej przyrody i słonecznemi plamami włoskiej architektury. Widziałem niedawno w salonach krakowskiego Związku artystów jej przecudne „Ruiny z Girgenti“. Szereg skąpanych w słońcu, rozświetlonych szafirem obłoków i fontannami drzewnej zieleni przepysznych studyów pejzażowych Janowskiej, jest prawdziwą obecnie ozdobą w salach Pałacu sztuki.

Gdy mowa o motywach włoskich, pierwsze miejsce w tym względzie oddać należy rodowitemu synowi Rzymu. Archangelo Salvarani wśród starych murów Krakowa wyczarowuje pendzlem taki gorący blask południowego słońca, na jaki tylko syn południa zdobyć się może. Jego „Targowisko w Modenie“, lub „Kościół św. Marka“ pławią się w gorącu słonecznem, pełne kontrastów barwnych i tak silnego wdzięku, którego pendzel cudzoziemca nigdy z siebie nie wydobędzie.

Opinia świata muzycznego w tym roku poruszona jest wielkiem dziełem scenicznem Wagnera, osnutem na tle legendy o Parsivalu a stworzonem przez genialnego kompozytora wyłącznie tylko dla teatru w Bayreuth i jego wyjątkowych zalet scenicznych. To też i nie dziw, że gdy obecnie skończyło się według ustawy o własności autorskiej uprawnienie rodziny Wagnera do wyłącznego dysponowania jego dziełami, z jednej strony: dyrekcye teatrów poczęły czynić starania o wystawienie wyjątkowego dramatu muzycznego, tak oderwanego od utartych pojęć operowych, z drugiej: prasa ozwała się głosem nawoływań za poszanowaniem woli kompozytora. Interes teatralny odniósł jednak zwycięstwo, dając możność poza granicami Bayreuthu rozkoszowania się czarem Wielkiego Piątku i tonami dzwonów Monsalwatu. Ruchliwa dyrekcya krakowskich koncertów postanowiła przeto zapoznać nas z „Parsivalem“ przynajmniej w ramach wieczoru śpiewackiego, poprzedzonego prelekcyą dra Thomy, wygłoszoną przez dyrektora Trzcińskiego. W interpretacyi wyjątków z dzieła wystąpiły siły artystyczne scen niemieckich, z których tenor Muck de Jari posiada dźwięczny metal głosu o barwie ciepłej, nieco chwiejny w emisyi, lecz piękną — zda się — w dalszym rozwoju mający przyszłość, artystka zaś opery wiedeńskiej, Klotylda Denyer rozporządza wielkiem doświadczeniem śpiewackiem, lecz przytem i chłodem, niezbyt odpowiednim w stosunku do powierzonej jej partyi. „Parsival“ w koncercie krakowskim miał charakter popularno-pedagogiczny, będąc pierwszym tego rodzaju wieczorem, zainicyowanym przez dyrektora Trzcińskiego, darzącego dotychczas publiczność wykwintnym doborem pierwszorzędnych wieczorów muzycznych, przeznaczonych dla znawców i miłośników estrady koncertowej.

W ubiegłym tygodniu, pisząc o otwarciu sceny ludowej, zwracałem uwagę na jej repertuar, budzący zdumienie w kołach osób, odczuwających istotne cele teatru tego typu. Troska, by zaimprowizowana impreza nie poszła na marne, a co więcej nie przyniosła szkód sferom publiczności, dla której została przeznaczona, kilku poważnych — jak dowiaduję się — autorów zamierza pracą literacką zasilić repertuar nowej sceny. Szczególniejsze uznanie w tym względzie należy oddać tak doświadczonemu pisarzowi scenicznemu, jakim jest Tadeusz Konczyński. — Autor „Straceńców“, „Srebrnych szczytów“ i „Demostenesa“ pisze ludową baśń „Panieńskie skały“, której wystawienie oby było od zapoczątkowanej niestety anarchii artystycznej zwrotem na lepsze w kierownictwie teatrzyku.

Teatr miejski zaprodukował w ostatnich dniach: „Zasadzkę“ Kistemaeckersa i „Snoba“ Sternheima, nadto w „Hamlecie“ Szekspira tytułową rolę po Adwentowiczu powierzył jednemu z najsympatyczniejszych swych artystów: Stanisławskiemu. Hamlet Stanisławskiego był kreacyą w pomyśle niecodzienną, w szczegółach sumiennie wykończoną. Artysta wydobył zeń przedziwny liryzm smutku i z tegoż liryzmu wywiódł poetycką jego filozofię. W przeciwieństwie do Adwentowicza, na czoło kreacyi wysunął jej uczuciowość, ekspresyę poprzednika zastępując wewnętrzną walką, przemawiającą tonem melancholii. Nikt tak, jak Stanisławski, nie mówi na scenie krakowskiej wierszem. Wypowiadanie strof rymowych dopowiada on do mistrzostwa, rozumie duszę wiersza i odczuwa muzyczne walory jego formy. Doskonale ustawiony głos panny Beyer-Zawiejskiej, o której debiucie pisałem na tem miejscu przed kilku dniami, w szlachetnym dwugłosie Ofelii z Hamletem wytrwale postępował za akordem głosowym Stanisławskiego. Teatr polski, w którym talenty *par excellence* liryczną są dziś wyjątkową rzadkością, w osobie pny Zawiejskiej zyskuje bardzo pożądaną siłę.

Henryk Kistemaeckers ma imię doskonałego technika scenicznego. Zna efekty teatru i stosunek do nich widowni. Jest on zupełnie na zimno wyrachowanym operatorem sytuacyj, zmierzających z linii dramatu w dziedzinę melodramatyczną. Widownia ulegając wzruszeniu, hamuje się jednak w zbytniem zaufaniu do autora, odczuwając wielką zręczność i pomysłowość przy bardzo małym udziale duszy. W „Zasadzce“ jest przeładowanie silnych i jaskrawych efektów. Akcya płynie wartko (z wyjątkiem przydługiego pierwszego aktu) i interesuje, jakkolwiek hałaśliwością swą i pewnością autora, nie pozwala widzowi na serdeczniejszy oddźwięk w stosunku do dramatu. Sprawną funkcyą maszyny teatralnej może tylko zadziwić. Temat wysnuł Kistemaeckers z sytuacyi zjawienia się w domu nieprawego dziecka. Niebezpieczna w tym wypadku miłość matki sprowadza katastrofę, poczem ma nastąpić świt, wynikły z przebaczenia. Trzy wielkie, efektowne i wdzięczne dla wykonawców role (ojciec, matka i syn), odegrali subtelnymi tonami ekspresyi, gdzie nie zbrakło i momentów wzruszającego tragizmu: Jednowski, Pytlińska i Mielewski. Wdzięczną sylwetkę młodej panienki naszkicowała grą szlachetną (rzadko widywaną na scenie naszej) pna Janiczówna.

Mniej warunków teatralnego powodzenia w Polsce ma druga z zaprodukowanych premier: „Snob“ Sternheima. Gdyby ją napisał Shaw, byłaby dowcipna, że wyszła z pod pióra Niemca, jest niesmaczna, a w szczegółach, miast groteski, przynosi grubo ciosany elaborat mózgu, silącego się na humor. Rozwiniętemu w niej studyum o snobiźmie, parodyującem rozsądek, zbrakło artystycznego gestu i lekkości, kolega zaś owego „snoba“, łączącego się węzłami krwi z domem arystokratycznym, ku któremu drogę wytyczyło mu zdobycie majątku, przemawia taką brutalnością koncepcyi, że pełny sukces sztuki mógł tłumaczyć się... w Berlinie.

Postać Krystyana Maskego, dla którego snobizmu całe tło sztuki jest sztafażem, upozażył Adwentowicz w niepoślednie walory aktorskie. Do teoretycznych określeń, składających się na pojęcie „snoba“, dodał wsparty o własną inwencyę interes sceniczny. Jego arlekinada gestów, sztuczność ruchu i poza wypowiadanej kwestyi uplastyczniły zewnętrznie ten głęboki proces myślowy, z jakiego tylko można było wynieść kardynalne *extrema* zarozumiałej próżni psychicznej.

Niecodzienną tą produkcyą pożegnał wybitny artysta widownię krakowską, myśląc o wędrówkach na scenach obcych, a jak twierdzą niektórzy: o dyrekcyi jednego z polskich teatrów. Gdziekolwiek będzie, Kraków szereg pięknych wieczorów, jakie mu zawdzięcza, zachowa w miłej pamięci! Świetna w charakterystycznym komizmie postać starego Maskego dał Bończa, którego każda nowa rola jest tryumfem świadomego swych celów talentu. Subtelnym tonem liryzmu przemówił w roli hrabianki ujmujący wdzięk p-ny Żółkowskiej.

Sezon teatralny dobiega do końca, a w ostatnim miesiącu na repertuar wejdą nowości komedyowe Flersa i Bernarda, dramaty Heyermannsa i Dostojewskiego, nadto jeden tylko utwór polskiego autora: „Człowiek z budki suflera“ Rittnera. W ten więc sposób zamkniemy sezon, który nie był gościnny dla twórczości rodzimej.

Jan Pietrzycki.

Z Izby sądowej.

Trzydziesty siódmy dzień rozprawy.

Lwów, 30 kwietnia.

Dziś przesłuchano świadka dr. Cyryla Trylowskiego, adwokata i posła do Rady państwa i Sejmu, powołanego przez obronę na okoliczność, którą podali niektórzy świadkowie w niniejszym procesie, mianowicie, że dr. Trylowski namawiał włościan w Załuczu w roku 1903, aby przeszli na prawosławie.

Swiadek zeznaje, że dawniej bardzo żywo interesował się ludnością w Załuczu, która była bardzo sympatyczną. Założył tam „Narodną spółkę“ i „Siez“. Był tam ks. Sabat, stary ksiądz, który bardzo ostro postępował z ludźmi, miał on córkę i wydał ją za ks. Jurewicza, który objął w Załuczu posadę, a ponieważ był taktowny i wyrozumiały, zjednał sobie sympatyę ludności. Czytywał on staroruskiego *Hałyczanyna*, ale pod względem polityki nie wpływał na ludność. Nagle dziedzic p. Krzysztofowicz postanowił nadać prezenty synowi swego rządcy, co wywołało ogólny protest ludności. Gdy przywieziono rzeczy tego księdza, ludność spakowała je i kazała furze odjechać. Drugi raz wprowadzono rzeczy przy asystencyi wojska. Ludność zajęła groźną postawę, w pierwszych rzędach ustawiły się kobiety. Nastąpiły aresztowania, rewizye, a potem proces. Swiadek bronił w tym procesie. Oskarżonych było 78. Rozprawa trwała tydzień, skazano tylko kilku na areszt. — Dopiero około r. 1904 wyłoniła się kwestya prawosławia w Załuczu. Zdaniem świadka główną winą przechodzenia na prawosławie było postępowanie ks. Biskupa Chomyszyna.

Specyalnie co do tego, czy radziłem przechodzenie na prawosławie — mówi świadek — to wyleciało mi to z pamięci, wiem, że radykalna partya odnosi się negatywnie do jakichkolwiek konfesyj. Na tem stanowisku i ja stałem, ale jeżeli uległem, to nie z politycznych motywów, tylko powodowały mną motywy taktyki danej chwili. Blisko Załucza jest ludność prawosławna, są księża prawosławni i posłowie, którzy są z przekonania Ukraińcami. I na Ukrainie mamy dziś prawosławnych.

W mojej kancelaryi kazałem odbić podania o przejście na prawosławie i wzięto to na wieś, nie mogę sobie jednak przypomnieć, w jaki sposób ingerowałem. Na tem się skończyło, bo nie jest naszym celem rozbudzanie fanatyzmu religijnego.

Z początku robiono prawosławiu trudności ze strony starostwa i to mnie, jako adwokata i polityka podrażniło, bo według zasadniczych ustaw żadna władza nie może stawiać przeszkody w tym kierunku i dlatego rozwinąłem czynność i dawałem druki.

Jednakowoż zauważę, że ta odruchowa agitacya za prawosławiem nie była silna, bo nie miała celów politycznych, ale pewne partye zaczęły ją wyzyskiwać dla swoich celów politycznych. Po tem przyszedł do Załucza ks. Dmytrasz, bardzo taktowny, i byłaby się zagubiła ta agitacya, gdyby nie wyzyskiwanie sprawy dla celów politycznych.

Przew.: Czy wie pan poseł co o tem, jak ks. Hudyma przyszedł do Załucza?

Św.: Słyszałem, że wytworzyła się tam grupa, która z Michałem Nahorniakiem na czele przejęła się prawosławiem. Z agitacyi czysto religijnej przeszli na agitacyę polityczną.

Przew.: Proszę nam podać, dlaczego ta agitacya miała tło polityczne?

Św.: My mamy na Bukowinie i na Ukrainie prawosławnych; samo prawosławie nie miałoby cechy politycznej, gdyby go nie

nadużywano dla celów politycznych. Jako polityk zauważyłem, że prowadzono akcyę prawosławną w celach politycznych. Podniosłem to w Radzie państwa ubiegłego roku, że przez niezręczność pewnych sfer dało się moskalofilom do ręki oręż do celów politycznych. Gdyby wtedy, gdy ludność przechodziła na prawosławie, dano jej duchownych prawosławnych z Bukowiny, nie miałoby to znaczenia politycznego.

Partya moskalofilska wykorzystała to, wysyłała do Rossyi swoich wychowanków, których tu potem przysyłano, a którzy nie byli podwładnymi metropolicie z Czerniowiec, tylko władzom rossyjskim.

Na podstawie własnego doświadczenia mogę powiedzieć, zastrzegając się, że nie chcę szkodzić oskarżonym, że działalność partyi moskalofilskiej jest daleko sięgająca, że partya ta ma na celu oderwanie Galicyi od Austryi i przyłączenie jej do Rossyi.

Swiadek obszernie uzasadnia to twierdzenie. Czytając sprawozdania z niniejszego procesu, dowiedział się świadek, że oskarżeni starają się zasłonić względami kulturalnymi jedność narodu rossyjskiego. Swiadek zwalcza to twierdzenie, bo jeżeliby język rossyjski był istotnie literackim, to wszyscy by go rozumieli, świadek zna literaturę rossyjską, ale języka tego nie rozumie.

Świadek powołuje się na orzeczenie petersburskiej Akademii nauk, która na podstawie opinii różnych czynników orzekła, że naród ukraiński uważać należy jako naród samoistny, a język ukraiński także jako odrębny język. Tymczasem agitatorzy w Rossyi przedstawiają ukrainizm, jako intrygę polsko-austryacką, a nawet pruską.

Partya moskalofilska mistyfikuje chłopa. Mówi się do niego tą samą mową, ale mówi się mu, że jest ruski przez dwa „s“. Mówi się, że car Mikołaj, to ruski car. Zataja się tę różnicę, że rossyjska mowa inna.

Mistyfikuje się Polaków, bo mówi się z nimi po polsku, aby zdawało się, że polityka ich jest przychylna dla Polaków.

Mistyfikuje się Rossyę rządową i Rossyan liberalnych, przedstawia się im, że w Galicyi żyją Rossyanie i mówią tym samym językiem. Tą agitacyą zwraca się uwagę sfer rossyjskich, aby przychodziły z pomocą. Posłom z Dumy, którzy przybyli na rozprawę. przedstawili kilku takich chłopów, którzy umieli coś trochę po rossyjsku i mówiło się, że to są Rossyanie, których prześladują procesami Polacy i Austryacy.

W wydawnictwach moskalofiskich, jak *Gołos Naroda*, wydawany w języku popularnym, bo *Prykarpatska Ruś* pisana jest po rossyjsku, bezustannie jest mowa o carach rossyjskich, podaje się szereg portretów całej rodziny carskiej. Była rycina czerwonej koszuli trupa Juszczyńskiego, który miał być przez żydów zabity. Toby nie było nic dziwnego, bo takie rzeczy podaje także *Interessantes Blatt*, ale to uderza, że nie było żadnej ryciny z życia austryackiego.

To wszystko uważa świadek za jawną agitacyę rossyjską. Zresztą — powiada — z szeregu artykułów można poznać, do czego to zdąża. Był pomieszczony cały manifest cara z okazyi jubileuszu Romanowych, osobny numer wydano wtedy z dużym portretem cara. Mówiło się tam: „my razem świątkujemy z całą inteligencyą“.

Była pomieszczona polemika z artykułem, w którym moskalofile skarżyli się na małe poparcie ze strony Rossyi. Jakiś Wozniesieński pisał, że Rossya zupełnie inaczej zajmuje się Galicyą, niż oni sądzą, nie można tego powiedzieć głośno w Austryi, ale są ludzie w Rossyi, którzy o tem dobrze wiedzą. Dalej pisał Wozniesieński, że w Galicyi nie powinni czekać na cud. Nie trzeba się rozczarowywać co do Rossyi, będzie cud, ale w oznaczonym czasie,

Dalej odczytuje świadek artykuł Mienszikowa z *Nowego Wremieni*, który pisze, aby Rossya wyzwoliła galicyjską Ruś z pod panowania Polaków i Austryi, bo dla Austryi jest Galicya cudzem dobrem. Ruś galicyjska jest terenem, który austryacki okręt rozbije.

To jest sprawa nietylko Rządu — mówi świadek — ale tak Rusinów, jak i Polaków. Nie chcemy panowania rossyjskiego. To, co powiedziałem, opieram na mojem 30 letniem doświadczeniu.

Przew.: Niektórzy świadkowie zeznawali tu, że język ukraiński, którego uczą teraz w szkole, jest sztuczny.

Św.: Tym językiem mówi się na wiecach do ludzi dorosłych i oni go dobrze rozumieją. Możnaby powołać inspektorów szkolnych i nauczycieli jako znawców. Są lokalne różnice, ale analogia jest wszędzie.

Nawiązując jeszcze do akcyi moskalofilów, zauważę, że jednym ze sposobów ich walki z Ukraińcami jest nienawiść do fonetyki; mówią, że to wymysł polski i dyabelski. Wszystko, co ma wspólnego z fonetyką, jest dla chłopa moskalofilskiego zamknięte; mówią im, że to polska intryga.

Następnie broni świadek nazwy „Ukrainiec“ i powołuje rozmaite cytaty dla udowodnienia, że wyraz Ukraina nie jest wymyślony.

Dalej powiada, że nauczyciela języka rossyjskiego Diakowa, którego miano przyjąć do bursy moskalofilskiej w Kołomyi, o którym wspominał na rozprawie świadek Spolski, namawiali moskalofile, aby poszedł do metropolity ks. Szeptyckiego i oświadczył mu gotowość przejścia na wiarę gr. kat., a nas tępnie wypytywał go o jego zamiary i donosił o tem moskalofilom.

Przew.: Tu zeznali świadkowie, że język rossyjski jest w Galicyi powszechnie używany.

Św.: Niema o tem mowy, w Kołomyi mówi nim jedna rodzina, poza tem mówią w bursach. W Czechach więcej Czechów umie po rossyjsku, niż tutejszych russofilów, a nawet więcej Polaków umie po rossyjsku. To jest właśnie mistyfikacya Rossyi; mówi się im, że tu są Rossyanie i wzywa się, aby Rossya pomogła i czynnie wkroczyła ratować prawosławie. Sądzę, że Rząd austryacki da sobie z tem radę.

Przew.: Czy wie pan poseł, jakie panowały w bursach stosunki co do nauczania?

Św.: Słyszałem, że byli tacy, jak Diakow i uczyli języka rossyjskiego. Znam taktykę tych panów, jak oni rossyjskość zaszczepiali. Dawniej używali kolorów żółto-niebieskiego, a jak się nowy kurs rozpoczął, zaczęli używać barw rossyjskich. W czasie przyjazdu Następcy Tronu do Kołomyi na jednym czy dwóch domach były chorągwie o barwach rossyjskich. Do „Siczy“ wprowadzono kolory rossyjskie i rossyjską komendę, wydano nawet broszurki w tym kierunku.

Prokurator: Proszę mi wyjaśnić, zkąd wyszła idea prawosławna w Załuczu?

Św.: Nie pamiętam, ale nie wykluczam możności, że ja im poradziłem, ale nie miałem politycznych celów.

Prokur.: Jeżeli tak, to ten akt miał właściwie charakter demonstracyjny?

Św.: Wtedy były naprężone stosunki z ks. biskupem Chomyszynem; on zwalczał mnie nie za prawosławie, tylko dlatego, że jestem radykałem.

Prokur.: A więc to nie było aktem wiary?

Św.: Nie, to była taktyka.

Prokur.: Kto prosił pana posła o te druki?

Św.: Zdaje mi się, że Michał Nahorniak najwięcej się tem zajmował.

Prokur.. Tu jeden świadek zeznał, że pan poseł odradzał prawosławie?

Św.: Mogło tak być, ale jak zaczęli nalegać, dałem im druki.

Prokur.: Czy kwestya prawosławia, z chwilą gdy do Załucza przyszedł ks. Dmytrasz, mogła była zniknąć?

Św.: Tak, niezawodnie, bo było wtedy tylko kilku prawosławnych, ale powstała agitacya.

Obr. dr. Solański: Czy można być prawosławnym, a równocześnie dobrym patryotą ukraińskim?

Św.: Można, moja żona jest prawosławna, a równocześnie jest dobrą Ukrainką.

Dr. Solański: A dzieci?

Św.: Prawosławne..

Dr. Solański: Jeżeli naród jaki ma swój język, to dąży do samodzielności politycznej. Do czego panowie dążycie?

Św.: Dążymy do tego, aby podnieść jedność kulturalną Rusi. Kwestya samodzielności Ukrainy nie jest teraz na porządku dziennym. Co do Ukraińców na Ukrainie, to kwestyi oderwania sie ich od Rossyi teraz niema, chcą przedewszystkiem autonomii. Co będzie potem, tego nie wiem. To stwierdzam. że żadnych podobnych kroków, jakie Rosya podejmuje w Galicyi, Austrya nie czyni w Rossyi?

Dr, Solański: Jeżeli przyjdzie zjednoczenie kulturalne wszystkich Ukraińców, to przypuszcza pan, że z czasem walczylibyście o samodzielność. Jakie wtedy konsekwencye wyłoniłyby się dla Monarchii austryackiej.

Św.: Wiemy, że Francuzi są w Belgii i w Szwajcaryi, a Francya nie wysyła tam tylu szpiegów; wiemy, że Niemcy są i w Szwajcaryi, a nie prowadzi się tam podziemnej agitacyi i nie zasypuje się szpiegami. Takiej analogii nigdzie niema, jak Rossya postępuje wobec Galicyi.

Dr. Solański: Jest analogia, podam przykład: a jak postępują hakatystyczne „Schulvereiny“ w Galicyi?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Dr. Solański. Wspominał pan tu o agitacyi z powodu prawosławia, proszę to bliżej wyjaśnić.

Św.: Mówiłem, że gdyby im dano w Galicyi biskupa prawosławnego, nie byłoby zapachu prawosławia, nie mieliby sposobności i nie wykorzystali prawosławia dla swoich celów.

Dr. Solański: Mówi pan, że oni cele religijne wykorzystali dla celów politycznych. A jak to nazwać, że Ukraińcy przedstawiają ustawicznie w Wiedniu swoje krzywdy, jako jedno pasmo krzywd ponoszonych od Polaków w Galicyi; czy to nie jest mistyfikacya Rządu, skoro wy macie tutaj daleko więcej, niż Polacy w Rossyi?

Św.: Widzę, że idzie tu o co innego, chce pan wprowadzić politykę, chce pan zagrać na politycznej strunie panów sędziów przysięgłych i odwrócić uwagę od tego, co się tu dzieje, od tej akcyi, która nas wszystkich ma zniszczyć. Co my mamy z Polakami, to między sobą uporządkujemy. Najlepszy dowód reforma wyborcza do Sejmu. to jest dowód naszej siły. Ten proces przyczyni się, mam nadzieją, do wyjaśnienia różnic. jakie istnieją pomiędzy nami co do kwestyi moskalofilskiej, tak, że i co do tej sprawy nastąpi wyrównanie poglądu między Polakami i Rusinami i stanie się możliwem wspólne działanie przeciw zakusom Rossyi na ten kraj i w obronie kraju.

Na sali dały się słyszeć oklaski.

Przewodniczący grozi opróżnieniem sali.

Przewodniczący zarządził w tem miejscu przerwę, po której nastąpiła dłuższa dysputa polityczna między obroną a świadkiem. Mnóstwo pytań przewodniczący uchylił. Obrona udawała się do trybunału, który zatwierdzał zarządzenia przewodniczącego. Chwilami przychodziło do głośnej i ostrej wymiany słów na temat ukrainizmu i innych kwestyj, które świadek w zeznaniach swych poruszył.

Na tem zakończono przesłuchanie świadka i odroczono rozprawę do jutra.

Po rozprawie w sali sądowej przyszło do gwałtownej wymiany słów między obrońcami a świadkiem, tak, że jeden z członków trybunału musiał interweniować.

OSTATNIA POCZTA.

= O stanie zdrowia Najj. Pana wydano wczoraj wieczorem następujący biuletyn: Objawy kataralne z onegdaj na wczoraj zmiejszyły się, zresztą stan jest zupełnie zadowalający. Najj. Pan spędził 5 kwadransów w Małej Galeryi.

= Donoszą z Budapesztu, że po wygłoszeniu *exposé* Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand rozmawiał z dr. Leo, którego wypytywał o program prac Delegacyj i o termin obrad plenarnych. Dr. Leo odpowiedział, że komisye pracować będą do 20 b. m., poczem rozpoczną się obrady plenarne, które potrwają do Zielonych Świąt. Najd. Arcyksiążę zapytywał dalej, ilu jest polskich członków Delegacyi. Dr. Leo odparł, że dziewięciu, z tego 7 z Izby posłów, a 2 z Izby panów. Dalej zapytywał Najd. Arcyksiążę o rozwój Krakowa, podnosząc piękność pomników sztuki, które Kraków posiada. Dr. Leo prosił Najd. Arcyksięcia, by wraz z Małżonką przybył do Krakowa, którą to prośbę Najd. Arcyksiążę przyjął z widocznem zadowoleniem.

= Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand przyjął na Zamku budzińskim wczoraj o godz. 9 rano hr. Tiszę, a pół do 10 hr. Stürgkha na posłuchaniu. O godz. 6·20 wieczorem Najd. Arcyksiążę powrócił do Wiednia.

= P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh i wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński wyjechali wieczorem z Budapesztu do Wiednia. Również przeważna liczba delegatów austryackich opuściła Budapeszt, ponieważ merytoryczne obrady Delegacyi rozpoczną się dopiero we środę.

= Sazonow wyjechał wczoraj z Petersburga dn Jalty.

= Z Belfastu donoszą, że 11 pancerników zawinęło wczoraj do portu w Bangor.

= Do Agencyi Stefaniego donoszą, że poseł grecki wręczył wczoraj ministrowi spraw zagranicznych notę, która oświadcza, że opróżnienie Albanii zostało już dokonane.

= Z Waszyngtonu donoszą: Ambasadorowie, którzy podjęli się pośrednictwa, odroczyli posiedzenie do dzisiaj. Są pełne nadzieje udania się pośrednictwa.

Poseł brazylijski oświadczył sekretarzowi Bryanowi, że krok mocarstw pośredniczących zmierza do zawieszenia broni.

= Z Chihuahua donoszą, że generałowie Villa i Carranza postanowili utrzymać powstańców w roli widzów, póki wojska nie wkroczą na teren, zajęty przez powstańców.

Według niesprawdzonych jeszcze wiadomości, uprowadzono 6 Amerykanów z więzienia w Cordobie i zabito ich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 kwietnia. (Tel. pryw.). Dziś rano na rozprawie hr. Lasockiego przeciw p. Biedroniowi trybunał ogłosił uchwałę, dopuszczającą niektóre dowody prawdy, ofiarowane przez oskarżyciela i obronę na różne momenty, będące w związku ze sprawą. Ze strony obrony dopuszczono jako świadka p. Władysława Wąsowicza, ze strony oskarżyciela posłów Banasia, Czaykowskiego, Długosza. redaktorów Adama Nowickiego, Rymara i Baranowskiego. Wniosek dopuszczenia jako świadka redaktora Krysiaka trybunał uchylił. Akty sprawy odstąpiono sędziemu śledczemu, celem przesłuchania świadków; dalsza rozprawa odbędzie się w jesieni.

Wiedeń, 30 kwietnia. O stanie zdrowia Najj. Pana donosi *Korresp. Wilhelm*:

Najj. Pan spędził noc znów dobrze, objawy kataralne ustępują dalej w sposób pocieszający, ogólny stan jest wobec tego dobry.

Wiedeń, 30 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy wyższego sądu krajowego, Antoniemu Kauczyńskiemu we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych i naczelników sądów: Edwarda Pragsmayera z Lutowisk do Tyśmienicy, Eustachego Zatwardowicza-Zaleskiego z Wiśniowczyka do Tłumacza; sędziów powiatowych: Stanisława Dyduszyńskiego z Bolechowa do Tłustego, Romana Czerlunczakiewicza ze Skałatu do Winnik; zamianował radcą sądu krajowego sędziego powiatowego i naczelnika sądu powiatowego Wilhelma Pfurznera w Turce w tem samem miejscu służbowem; sędziami powiatowymi i naczelnikami sądów powiatowych: dr. Władysława Markiewicza w Rohatynie dla Niżankowiec; sędziów: Bohdana Dziedzickiego w Kutach dla Wiśniowczyka, Eugeniusza Kucię w Borynі dla Dubiecka, Konstantego Duba w Drohobyczu dla Lutowisk, Eugeniusza Halipa w Waslonz dla Stanestie; zamianował sędziami powiatowymi sędziów: Maksymiliana Kryńskiego w Rudkach dla Rohatyna, Jana Misiewicza w Kopyczyńcach dla Sanoka, dr. Mieczysława Gawędę w Sniatynie dla Skolego, Jana Gryzieckiego w Bursztynie dla Skałatu, Stanisława Kleszczyńskiego w Przemyślanach dla Cieszanowa, dr. Michała Chylaka w Skolem dla Bolechowa. Adolfa Langera w Drohobyczu dla Drohobycza, Józefa Kulczyńskiego w Horodence dla Monasterzysk, Dawida Terkla w Radziechowie dla Sanoka, Maryana Błozeckiego w Monasterzyskach i Jana Żurawskiego w Drohobyczu.

Wiedeń, 30 kwietnia. Hr. Stürgkh powrócił z Budapesztu.

Londyn, 30 kwietnia. Przed odrzuceniem votum nieufności dla rządu w Izbie gmin, prezydent ministrów Asquith w mowie w sposób ironiczny wyśmiewał twierdzenie o zamiarze urządzenia zamachu na Ulster i wezwał do pertraktacyj na podstawie propozycyj kompromisowych rządu.

Konstantynopol, 30 kwietnia. Na ambasadora tureckiego w Stanach Zjednoczonych upatrzony jest były poseł w Cetynii. Alfred Rustem bey Biliński.

Waszyngton, 30 kwietnia. Miastu Tampico grozi niebezpieczeństwo z powodu nagromadzenia w pobliżu miasta wielkich ilości nafty. Departament państwowy prosił więc obozujących koło Tampico konstytucyonalistów, aby zgodzili się na ogłoszenie terenu naftowego za neutralny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 kwietnia 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 613·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 803·—, Akcye Anglobanku 332·—, Akcye Unionbanku 583·—, Akcye Länderbanku 499·—, Akcye Bankvereinu 513·75, Akcye Bodencredit 1173·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 641·—, Akcye kolei państwowych 703·25, Akcye kolei Południowej 101·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4940·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 822·75, Akcye Rima Muranyi 645·50. Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2570·—, Akcye Fabryki broni 929·—, Akcye Tureckie tytoniowe 434·50, Akcye Galicyisko-karpackiego Towarzystwa naftowego 957·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82·20, Austryacka Renta koronowa 82·35, Węgierska renta koronowa 81·25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego —·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne —·—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —·—, Losy tureckie 221·75, Marki 117·43, Rubel 252·65, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 753·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 —·—, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank depozytowy 547·—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego —·—.

Odpowiedzialny redaktor:
ADAM KRECHOWIECKI.

NADESŁANE.

Lecznicę Maryówka pod Lwowem

otwieram z dniem 1 maja.

Wyjaśnienia i prospekta pocztą i ustnie do 1 maja, Lwów Asnyka 5; od 1 maja Lwów 14 Maryówka lub ustnie od 1 maja w poniedziałki, środy i piątki od 3—4 po południu, Lwów Asnyka 6.

Dr. Józef Zakrzewski.

Sprostowanie.

Wobec rozpowszechnionej wiadomości o upadłości firmy z tapetami: Anna Szydłowska, Kopernika 5, podaję, że to z moją firmą Anna Szydłowska przedtem Fryderyk Schubuth i Sp., skład kawy herbaty i świec, Rynek 45, nie ma nic spólnego.

Anna Szydłowska.

PRENUMERATĘ

na wszystkie czasopisma i dzienniki krajowe i zagraniczne

przyjmuje

Biuro dzienników SOKOŁOWSKIEGO LWÓW 3-ego MAJA l. 5.

Biura Sokołowskiego

z ul. Jagiellońskiej 3

przeniesione

zostały na ul.

Trzeciego Maja L. 5.

Dr. M. Swiątkiewicz

Prymarynsz oddziału chorób skórnych i wenerycznych. mieszka obecnie we Lwowie **Piekarska 1 B.**

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“, wejście od **Kirchenstrasse.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 kwietnia 1914.

Hotel Europejski. Pp.: S. hr. Jabłonowski z Popowiec, J. Lewicki z Borysławia, G. Nagy z Budapesztu, Z Horodyński ze Zbydniowa, K. Wysocki z Wiednia, O. Schnell z Firlejówki.

Hotel Imperial. Pp.: W. hr. Bobrowski z Krakowa, W. Stawiarski z Jodłowiec, L. Karczewski z Moraniec.

CENNIK

IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ,

Lwów, dnia 30 kwietnia 1914.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	640·—	648·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	378·—	385·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	510·—
Wagony wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wyposażał z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·—	90·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 50 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	90·—	90·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·70	85·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Ziemski Bank hipoteczny Lwów.	91·—	91·70
Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. galic. ziem. 4 prc. los w 4½ l.	86·60	87·30
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·—	83·70
Tow. kredyt. ziem. 4½ los. 52 l.	90·40	91·10
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·80	98·50
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·30	82·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·30	82·—
Galicyjskie krajowe 4 pr. r. 1887	83·30	84·—
„ „ „ 4 pr. r. 1903	81·—	81·70
Miasta Lwowa 4 pr.	81·—	81·70
„ „ 5 pr.	80·60	81·30
„ „ 4 pr.	80·10	80·80
„ „ Krakowa	80·50	81·20
IV. Różne.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20-frankówka	19·—	19·12
Stare ruble rosyjskie	250·—	253·—
Ruble papierowe	252·20	253·50
100 marek niemieckich	117·40	117·80

*) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
*) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 28 kwietnia 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·70	81·90
styczeń-lipiec	81·70	81·90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·10	85·30
kwiecień-październik	85·40	85·60
„ r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1629·—	1669·—
„ 1860 po 100 zł. 4 prc.	432·—	442·—
„ 1864 po 100 zł.	670·—	680·—
„ 1864 po 50 zł.	350·—	360·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państw. reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·50	100·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·85	82·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·70	104·70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5½ pr.	107·25	108·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·20	85·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·40	85·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5% pr. (ostempl. akcye)	427·—	430·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pc.	100·50	—·—
Kol. czeskiej emisya za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej emisya V r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·45	86·45
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	85·35	86·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1883, 4 prc.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	91·20	92·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·20	92·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1897, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1903, 4 prc.	87·40	80·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·35	87·35
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·25	85·25
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jassk. z roku 1894 4 pr.	83·15	84·15
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·80	103·80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ w wal. kor. 4 pr.	96·60	96·80
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	487·—	—·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	237·—	247·—
„ obl. pr. regal. Cisy 4 prc.	290·—	300·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·65	83·65
Kroacyi i Slawonii	84·50	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	89·90	81·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·70	83·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·75	98·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·20	81·20
Poż. serb. prem. za 100 fr. 7 prc.	106·—	114·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	220·—	223·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·—	286·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	243·—	253·—
Austro-węg. Banku 56 lat 4 pr.	91·90	92·90
„ „ „ 60 lat 4 pr.	91·80	92·80
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ pre. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	92·—
Gal. akc. h. hip. 10 pr. pr. los 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	82·25	83·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·15	83·15
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	86·50	87·50
„ „ „ „ 4 pr. staroz.	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	90·40	91·40
Banku kraj. dla Galicyi i Bukowiny 4½ pr. 51½ lat zwrotu	90·75	91·75
Banku krajowego oblig. komun. 8 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·25	82·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy z r. 1884 za 400 zł.	78·10	79·10
Kolei Lwów-Czerniowce z r. 1894 za 200 zł. 4 prc.	83·10	84·10
Węg. 5% kol. ces. 1870 za 200 zł. prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1888	108·—	109·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1889 4 prc.	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 zł.	25·—	29·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	474·—	484·—
Clary 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57·75	61·75
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 zł.	52·—	56·—
„ „ węg. Tow. 5 zł.	28·25	32·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	333·—	334·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 zł.	380·—	390·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3615·—	3625·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	612·—	613·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	802·75	803·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	729·—	730·50
Gal. banku hip. 200 zł.	641·—	645·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	498·—	499·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1965·—	1975·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	582·50	583·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Živnostenske banka 100 zł.	269·—	270·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 zł.	405·—	415·—
„ „ „ akc. zakład. 200 zł.	404·—	406·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1177·—	1187·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4930·—	4950·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	504·—	508·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 zł.	816·60	817·60
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 zł.	2546·—	2566·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	880·—	884·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 zł.	300·—	302·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	953·—	957·—
Schodnicy 500 kor.	433·—	438·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	433·—	434·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·42½	117·62½
Włoskie Banki	95·20	95·35
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·06	24·10
Paryż za 100 franków	95·57½	95·75
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·25	252·25
Szwajcarskie Banki	95·50	95·65
N. Walory.		
Dukat cesarski	11·38	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota monety	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·16
20-markówka	23·51	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·42½	117·62½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·35	95·55
Ruble	252·—	253·—

Licytacye.

L. cz. E. 341, 342/12, 343 12, 344/12 (7166 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Jackowskiego w Busku i tow. odbędzie się dnia 20 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Busku, licytacya:

1. realności lwh. 1107 ks. gr. gminy Busk,
2. realności obj. lwh. 98 ks. gr. gm. Humniska,
3. realności obj. lwh. 294 ks gr. gm. Humniska,
4. realności obj. lwh. 97 ks. gr. gm. Humniska.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 4165 kor. 85 hal. razem z przynależnościami, które stanowią drzewa owocowe w ilości 70 sztuk,
ad 2. na 1529 kor.,
ad 3. na 4220 kor.,
ad 4. na 1492 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 4165 kor. 85 hal.,
ad 2. 1529 kor.,
ad 3. 4220 kor.,
ad 4. 1492 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdzą i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 8 kwietnia 1914.

L. cz. E. 201/14 (3) (7117 3—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Samuela Bohrera w Leżajsku odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5. licytacya 2/5 części realności lwh. 821 i 1963 ks. grt. Giedlarowa oszacowanych na 1380 koron.

Najniższa oferta wynosi 920 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. E. XI. 5040/13 (17) (7159 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Stowarzyszenia pomocy kredytowej w Tarnopolu, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 48 ks. gr. Kupczyńce, pgr. lk. 930 i 1321/2 rola,
b) lwh. 24 5 ks, gr. Kupczyńce, pgrt. 4233, 4277/3 i 428 1/1.
c) lwh 514 ks. gr. Kupczyńce, pbud. 337 z chatą i zabudowaniami gospod., oraz pgr. 1803, 2629, 2631, 3016 i 3512 role,
d) lwh. 3695 ks. gr. Kupczyńce, połowa pgr lk. 79 rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1500 kor.,
od b) 2050 kor.,
ad c) 5230 kor.,
ad d) 225 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1000 kor.,
ad b) 1366 kor. 67 h.,
ad c) 3486 kor. 67 h.,
ad d) 150 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 16 marca 1914.

L. Nam. X. a. 199. (7143 3—3)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania robót dla budowy gmachu c. k. Starostwa w Tarnopolu rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, która się odbędzie w piątek dnia 22 maja b. r. o godzinie 11 przed południem i w której mogą wziąć udział upoważnieni do wykonywania przemysłu budowlanego.

Plany, opis, jakoteż wszelkie warunki dotyczące powyższej budowy wyłożone są w Departamencie X. a. c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych do przeglądnięcia przez strony interesowane.

Tam też będą wydane zgłaszającym się oferentom blankiety ofert, tudzież przepisy ofertowe, oraz będzie się udzielać ustnych wyjaśnień.

Należycie wypełnione i ostemplowane oferty, opatrzone potwierdzeniem złożonego w c. k. krajowej Kasie skarbowej we Lwowie wadyum w wysokości 5 procent sumy oferowanej, należy wnieść najpóźniej do dnia 28 maja 1914 r. do godziny 10 przed południem na ręce Szefa Departamantu X. a. c. k. Namiestnictwa, względnie tegoż zastępcy.

Oferty później wniesione lub nienależycie sporządzone, poprawiane lub zawierace zastrzeżenia, albo też niezaopatrzone w dowody złożenia wadyum uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 24 kwietnia 1914.

Do l. Nam. IX. b. 517 10

Obwieszcze

Na niepodzielne za
nania bruku drobnego (K
z Miękini na trakcie
55·691 do km. 55·
w Brzeżanach, rozp
publiczną rozpraw
twierdzenie ofert
stwu robót publ

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonać się mających, obliczono na 25.700 kor., a wadyum do oferty dołączyć się mające na 1260 koron.

Roboty powyższe mają być wykonane w latach 1914 i 1915. Wykonać się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit. C. odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych lit. D. Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A. i szczegółowym lit. B. Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. E., F., G.

Wszystkie te załączniki, stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu, są do przejrzenia w tutejszym Departamencie IX. b. budowy dróg i mostów, w godzinach urzędowych przed terminem licytacyi, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 26 maja 1914, o godzinie 12 w południe.

Oferty zestawione wedle przepisanego wzoru, który bezpłatnie w wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłem zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na brukowanie traktu brzeżańskiego w Brzeżanach, nie otwierać przed rozprawą“ do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe, w dniu licytacyi, przy której przeprowadzeniu oferenci, względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Równocześnie należy złożyć próbki materyałów, które oferent do robót zamierza użyć, a to: kostek brukowych i kamienia tarnopolskiego i szutru.

Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materyału i opatrzyć je pieczęcią i podpisem oferenta, następnie starannie opakować i oznaczyć napisem: „Próbki materyałów do oferty na brukowanie traktu brzeżańskiego w Brzeżanach“.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1914.

Ч. сп. Е. III 3192/13 (7167 3—3)

Лїцитаційний едикт і вїзване до зголошеня.

На внесене Товариства взаїмного кредиту „Віра“ в Перемишли, яко екзекуючої сторони, заступленої через адв. др. Кормоша в Перемишли, відбуде ся дня 20 мая 1914 о годинї 10 перед полуднем в тім судї комната ч. II. на підставі затверджених умов лїцитация слїдуючих недвижимостий:

1 вик. гіп. число 236 ґрунтова книга Хренів,

2. 1/2 вик. гіп. число 235 ґрунтова Хренів,

3. 1/2 вик. гіп. число 112 ґрунтова книга Хренів,

4. вик. гіп. число 710 ґрунтова книга Хренів,

5 вик гіп. число 711 ґрунтова книга Хренів,

6. вик. гіп. число 734 ґрунтова книга Хренів

7. вик. гіп. число 735 ґрунтова книга Хренів, — господарство сїльске складаючого ся з части будинків господарких, городу, поля і сїножати.

Вартість після оцїненя:

ad 1. на 699 кор. 70 сот.,
2. на 979 кор. 10 сот.,
3. на 407 кор. 90 сот.,
4. на 366 кор 20 сот.,
5. на 768 кор. 70 сот.,
6. на 479 кор. 10 сот.,
7. на 781 кор. 20 сот.

Найнизша оферта:

ad 1. — 466 кор. 47 сот.,
2. — 649 кор 32 сот,
3. — 271 кор. 93 сот.,
4. — 244 кор. 13 сот.,
5. — 512 кор. 47 сот.,
6. — 319 кор. 40 сот.,
7. — 520 кор. 80 сот.

До недвижимо ти обнятої вик. гіп. ч. 235 ґрунтової книги Хренів належать слїдуючі приналежности: пліт і 29 дерев овочевих які оцїнено на 20 кор. 50 сот.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Ц к. Суд повітовий, Відділ II.

Буск, дня 6 цьвітня 1914.

[illegible] (7062 3—3)

[illegible]głoszenie licytacyi.

[illegible]ezpieczenia dostawy dla c. k. [illegible]go w Wieliczce w r. 1914 [illegible] materyałów: a to: [illegible] i deski [illegible] jodłowe [illegible] publiczną rozprawę [illegible] dostawę jednej [illegible]wymienionych [illegible]ercie napi- [illegible] k. Zarzą- [illegible]czętowane najpóźniej do 6 maja 1914 do godziny 10 przed południem. Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Wadyum w wysokości (2 prc.) dwóch procent od rocznej kwoty obliczonej według rozpisanej ilości artykułów i oferowanych cen jednostkowych, złożyć należy przed wniesieniem oferty w kasie Zarządu salinarnego w Wieliczce a odnośny kwit depozytowy dołączyć do oferty.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty, poręcznego, rodzaju, jakości i ilości materyałów pojedyńczych powyżej wymienionych grup i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazów materyałów poszczególnych powyżej wymienionych grup, które to pojedyńcze wykazy wraz z formularzem oferty otrzymać można albo w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka dnia 22 kwietnia 1914.

L. X. d. 41. (7144 3—3)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia robót budowniczych i rękodzielniczych dla budowy c. k. gimnazyum w Kamionce strumiłowej rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, która się odbędzie dnia 15 maja b. r. o godzinie 10 przed południem i w której mogą wziąć udział upoważnieni do wykonywania przemysłu budowlanego.

Plany, opis, jakoteż wszelkie warunki dotyczące powyższej budowy wyłożone są w Departamencie X. d. c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych, do przeglądnięcia i podpisania przez strony interesowane.

Tam będzie się też wydawać zgłaszającym się oferentom druki szczegółowego opisu budowy, blankiety i przepisy ofertowe i t. p., oraz będzie aię udzielać ustnych wyjaśnień.

Należycie wypełnione i ostemplowane oferty, opatrzone potwierdzeniem złożonego w c. k. krajowej Kasie skarbowej we Lwowie wadyum w wysokości 5 procent sumy oferowanej, należy wnieść najpóźniej do dnia 15 maja 1914 godziny 9 przed południem na ręce Szefa Departmantu X. d. c. k. Namiestnictwa, względnie tegoż zastępcy.

Później wniesione oferty lub nie należycie sporządzone, poprawione lub zawierające zastrzeżenia, albo niezaopatrzone w dowody złożenia wadyum nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1913.

L. cz. E 87/14 (3) (7205 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mikołaja Semiona w Żydaczowie, odbędzie się dnia 22 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 20 w tut. sądzie, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) cała lwh. 405 gm. Żydaczów,

b) połowa lwh. 1064 gm. Żydaczów,

c) cała lwh. 1861 gm. Żydaczów, wraz z przynależytościami.

Cena szacunkowa:
ad a) 145 kor.,
ad b) 175 kor.,
ad c) 11.406 kor. 70 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) lwh. 405 kwotę 96 kor. 66 h.,
ad b) lwh. 1064 kwotę 50 kor.,
ad c) lwh. 1861 kwotę 4703 kor. 35 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żydaczów, dnia 19 kwietnia 1914.

L cz. E. 3570/13 (4) (7325)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya 4/6 części realności obj. lwh. 71 gm. Trościańce, Fedora Hawryłcow Andrija własnej, składającej się z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 676 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi 338 kor. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. XI. 46/14 (8) (7158 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Podolskiego Towarzystwa kredytowego i dyskontowego w Podwołoczyskach strony egzekwującej odbędzie się dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 551 ks. gr. Chodaczków mały, parc. gr. stanowiące role.

Wartość szacunkowa 6730 kor.

Najniższa oferta 4486 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI.

Tarnopol, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. 4736/13 (4) (7324)

E d y k t.

Dnia 10 go czerwca 1914 o godz. 8·45 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 185 gm. Trościaniec, Jurka Kuryluka Zachariasza własnej, składającej się z chaty, z zabud. gosp. i roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licyta ustala się na 2155 kor. 36 h.

Najniższa cena wynosi 1436 kor. 90 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6153 13 (6) (7321)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 10·15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya połowy realności obj. lwh. 347 gm. Tułuków, Hrycka Stefiuka Mikołaja własnej składającej się chaty, budynków gosp. i ogrodu.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 5705 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 3803 kor. 84 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia teg rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Zabłotów, 18 kwietnia 1914.

L. ćz. E. 4457/13 (5) (7277)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Redera w Rzeszowie odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 906 gm. Zamarstynów, wraz z przynależnościami, składającemi się z oparkanienia, bramy i furtki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 150.10 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 7505 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy. Sekcya II., Oddział IV.

Lwów, dnia 17 października 1913.

L. cz. E. 4089/13 (5) (7295)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Józefa Wassermanna przez adw. dr. Lufschütza w Jarosławiu, odbędzie się dnia 29-go maja 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 29, licytacya następujących realności:

a) lwh. 329 ks. gr. Jarosław, gospodarstwo rolne,

b) 1/2 lwh. 4732 ks. gr. Jarosław, gospodarstwo rolne.

Wartość szacunkowa:
ad a) 3807 kor.,
ad b) 2017 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 2538 kor.,
ad b) 1344 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty 14.997 koron sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 17 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1753/13 (4) (7294)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Kienfelda z Bursztyna, odbędzie się dnia 7 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, w Grybowie licytacya realności lwh. 650 ks. gr. gm. kat. Grybów bjeteł.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1025 kor. 08 h.

Najniższa cena wynosi 683 kor. 38 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 16 marca 1914.

L. cz. E. 6851/13 (4) (7319)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 10·45 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya 1/5 części realności obj. lwh 209 gm. Popielniki, Jurka Szułepy Hrycka własnej, składającej się z chaty z ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 544 kor. 70 h.

Najniższa cena wynosi 363 kor. 12 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. XXI. 4049/13 (15) (7333 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 13 maja 1914 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XI. drzwi 82 I. p. licytacya realności lwh. 1133/II. dz. gm. kat m. Lwowa, położonej pod lk. 1263 2/4 przy ul. Rycerskiej l. orj. 26, składającej się z pgr. lk. 4210/8 i z pb. lk. 4328 o powierzchni łącznie 528 m^2, na której wznosi się budynek parterowy i oficyna I. piętrowa

wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, story, kratki, haki, muszle, rura, kociołki, stopnie, śmieciarka, szalowanie schodów, dębowa nakrywa dołu kloacznego, balustrada przy schodach na podwórzu, parkan, furtka drewniana i klucze.

Nieruchomość lwh. 1133 II. wystawiona na licytacyę jest oceniona na 56.000 kor., przynależności zaś na 802 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 28.401 kor. 45 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I.,
Oddział XXI.
Lwów, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6561/13 (3) (7327)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1088 gm. Zabłotów, Feiwli Eisyka własnej, składającej się z domu i zabudowań gosp.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 4010 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2674 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 197/14 (3) (7293 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 maja 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności obj. lwh. 1078 gm. Grzymałów, wraz z przynależnościami, składającemi się piwnicy murowanej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2636 kor., przynależności zaś na 500 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1318 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, 19 marca 1914.

L. cz. E. 162/14 (3) (7320)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 11 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1999 gm. Zabłotów Jakóba Leiba Adlersteina własnej, składającej się z domu z ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 7367 kor.

Najniższa cena wynosi 4911 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. E. 44/14 (8) (7304 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 1292 gm. Barysz-Puźniki.

Wartość szacunkowa 10.350 kor.
Najniższa cena wynosi 6900 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 1 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2176/13 (7300 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Stanisława Posuchowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 16 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: 2/48 i 2/12 z 10,12 z 2,8 1/8 lwh. 159 ks. gr. Chudykowce, rolne gospodarstwo.

Wartość szacunkowa wynosi 9130 kor. 88 h.

Najniższa oferta 6087 kor. 24 h.

Do realności lwh. 159 ks. gr. Chudykowce należą następujące przynależności: 162 drzew owocowych, chata, kurnik, szopa z wozownią, stajnia, stodoła i szopa, oszacowane na 88 kor. 88 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2219/13 (7309 1—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Jana Kujdy odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 125 ks. gr. Broniszów, cała realność,

b) lwh. 100 ks. gr. Broniszów, 10/18 części.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2457 kor. 75 h.,
ad b) 97 kor. 87 h.
Najniższa oferta:
ad a) 1638 kor. 50 h.,
ad b) 65 kor. 22 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 7 kwietnia 1914.

L. cz. E. 392/14 (7310 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Ropczycach odbędzie się dnia 4 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 278 ks. gr. Bystrzyca, cała realność.

Wartość szacunkowa 3040 kor.
Najniższa oferta 2020 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 7 kwietnia 1914.

L. cz. E. 108/14 (5) (7299 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Izaka Keila w Kuryłówce odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 2018 ks. gr. Kuryłówka z uwzględnieniem dożywocia Józefa Pacienia, wartości 300 kor., oszacowanej na 1020 kor.

Najniższa oferta wynosi 680 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 1809/13 (9) (7301 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej dr. Leona Bleichera w Czortkowie odbędzie się dnia 16 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 319 ks. gr. Chudykowce, gospodarstwo rolne,

b) 2/48, 1/48, 1/8, 3/12 z 10/12 z 2/8 lwh. 159 ks. gr. Chudykowce, gospodarstwo rolne.

Wartość szacunkowa:
ad a) 4650 kor.,
ad b) 11.576 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 3100 kor.,
ad b) 7717 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 159 ks. gr. Chudykowce należą następujące przynależności: 162 drzew owocowych, chata, kurnik, szopa z wozownią, stajnia, stodoła i szopa, oszacowane na 1040 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Mielnica, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. E. XI. 6237/13 (7273)

E d y k t.

Dnia 4 maja 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 2. licytacya:

a) realności lwh. 455 gm. Kołomyja II. dziel., ocenionej na 7041 kor. 90 hal., najniższa cena 4694 kor. 60 hal.:

b) realności lwh. 456 ks. gr. dla II. dz. miasta Kołomyi, ocenionej na 320 kor., najniższa cena 160 kor.;

c) realności lwh. 1888 ks. gr. gm. Kołomyja dla II. dziel., ocenionej na 578 kor. 40 hal., najniższa cena 385 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 6479/13 (4) (7326)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 9 45 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 278 gm. Popielniki,

b) połowy realności lwh 512 tejże gminy Iwa Jurijczuka Andrija własnych,

c) realności obj. lwh. 762 gm. Popielniki Jeryny Winniczuk Iwana własnej,

składających się:
ad a) chaty z ogrodem,
ad b) i c) z roli.

Wartość nieruchomości, wystawionych na licytacyę, ustala się:
ad a) na 839 kor. 25 hal.,
ad b) na 17 krr. 68 hal.,
ad c) na 521 kor. 68 hal.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 276 kor. 41 h.,
ad b) 11 kor. 78 h.,
ad c) 247 kor. 66 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6013/13 (3) (7323)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya realności lwh. 1495 gm. Trójca Kosma Stetkiewicza własnej, składającej się z niedokończonego domu i łąki.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1257 kor. 16 h.

Najniższa cena wynosi 838 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6560/13 (4) (7322)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 3246 gm. Rożnów Mikojała Pohrybienyka Onufrija własnej, składającej się z domu z rolą. gosp. i ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 3371 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 2247 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie po skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przeglądnąć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 171/13 (12) (7276)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej ogólnego Stowarzyszenia pensyjnego we Lwowie odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 228 gm. Zamarstynów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 71.180 kor.

Najniższa cena wynosi 62.000 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. I. 5576/13 (6) (7364)

E d y k t.

Dnia 12 maja 1914 r. o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 3, licytacya realności lwh. 16 gm. Kropowiszcze.

Cena szacunkowa 1103 kor. 81 h.
Najniższa cena 734 kor. 87 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, 8 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3793/13 (7283)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Masy konkurs. Zakładu kredytowego, odbędzie się dnia 11-go maja 1914 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwier-

dzonych warunków licytacya realności lwh. 335 ks. gr. gminy Słoboda konk., 645/3360 części realności.

Wartość szacunkowa 490 kor. 20 h.

Najniższa oferta wynosi 333 kor. 25 h

Do realności lwh. 335 ks. gr. gm. Słoboda konk.. należą przynależności ocenione na 9 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny, zanotuje wyznaczenie termina licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5585/13 (4) (7287)

Strona zobowiązana Józef Owsiany syn Jana w Izdebkach.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa eskontowego i oszczędności w Dynowie, odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacytacya następujących realności:

a) lwh. 1368 ks. gr. Izdebki, cała realność obejmuje parc. grt 2190/2 i 2192/1, stanowiące łąkę,

b) lwh. 1369 ks. gr. Izdebki, 1 6 część realności obejmującej jedyną parcelę grunt. 2186/1 stanowącą las,

c) lwh. 1322 ks. gr. Izdebki, 2/3 części realności, obejmującej jedyną parc. grnt. 1997/1, stanowiącą rolę.

Wartość szacunkowa:

ad a) 420 kor.,

ad b) 100 kor.,

ad c) 800 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 380 kor.,

ad b) 67 kor.,

ad c) 534 kor.

Ponizej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5429/13 (4) (7328)

E d y k t.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 9·15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya 3/8 części realności obj lwh. 890 gm. Trójca, Sowła Mokorijczuka Iwana własnej, składającej się z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1106 kor. 25 h

Najniższa cena wynosi 737 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 960/13 (15) (7290)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności lwh. 31 ks. gr. gm. kat. Borysławka.

Cena szacunkowa wynosi 4975 koron

Najniższa oferta 3317 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sadzie w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 14 marca 1914.

L. cz. E. V. 5039/13 (7) (7280)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Fonia Fuchsa, odbędzie się dnia 15 maja 1914 o godzinie 11·30 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 4622 ks. gr. gm. Stanisławów.

Cała realność położona w Knih. kol. przy ul. Szłapy, składająca się z 2 pgr. obszaru 329 m².

Na parcelach położone są 2 domki parterowe drewniane, tudzież budynek gospodarczy bliżej w protokole ocenienia opisany.

Wartość szacunkowa 5850 kor.

Najniższa oferta 2925 kor.

Poniżej najniż-zej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Stanisławów, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 3304/13 (7) (7316)

E d y k t.

Dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya 3,9 część realności lwh. 1079 gm. Ladzkie szlach., stanowiącej łąkę obszaru 7 ha. 96 ar. 30 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1875 kor.

Najniższa cena wynosi 1250 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 16 kwietnia 1914.

L cz. E. 1627/13 (12) (7292)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7-go maja 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya całych realności:

a) lwh. 431 ks. gr. gm. kat. Starzawa,

b) lwh. 446 ks. gr. gm. kat. Starzawa.

Cena szacunkowa:

ad a) 550 kor.,

ad b) 350 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 367 kor.,

ad b) 234 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Dobromil, dnia 14 marca 1914.

L. cz. E. 1/14 (2) (7288)

E d y k t.

Dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w Trzebini wsi odbędzie się licytacya mebli pokojowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Chrzanów, dnia 25 kwietnia 1914.

L. cz. E. VII. 186/14 (4) (7282)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie p dpisanym, biuro Nr. 4 sprzedaną zostanie na publicznej licytacyi połowa realności lwh. 185 i jedna trzecia część realności lwh. 237 gm. Krzyż.

Nieruchomość ta oceniona została na 2203 kor. 37 hal. i 523 kor. 62 hal.

Najniższa oferta wynosi 1468 kor. 62 hal. i 349 kor. 8 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 17 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2396/12 (7318 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plesnera w Ustrzykach odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. V. licytacya realności obj. lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Berehy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 996 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 664 kor. 44 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 1571/13 (14) (7279 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 maja 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya realności dłużnika Arona Jarmusza lwh. ks. gr. gm. Sanok.

Nieruchomość lwh. 177 obj. ks gr. gm. Sanok wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 41 680 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 20.840 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i za które przyznaje się Kasie oszczędności m. Sanoka 20 kor. 90 h. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. IV. 90/14 (6) (7278)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu odbędzie się dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 w Nowym Sączu licytacya realności lwh. 84 gm. Nowy Sącz część Załubińcze.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenions na 18.550 kor.

Najniższa cena wynosi 9275 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2815/13 (14) (7291)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się licytacya realności lwh. 77 ks. gr. gm. kat. Borysławka.

Cena szacunkowa 1097 kor.

Najniższa oferta 732 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. XV. 6639/13 (4) (7281)

Strona zobowiązana: Pepi z Blattów Juranowa w Stanisławowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Maryi Szwabowiczowej w Stanisławowie odbędzie się dnia 20 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 4825 ks. gr. Stanisławów. Realność składająca się li tylko z pgr. lkat. 1373/8 położonej przy ul. Grunwaldzkiej i kolej. o powierzchni 742 m.².

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wartość szacunkowa 29.680 kor.

Najniższa oferta 17.786 kor. 66 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Stanisławów, dnia 23 marca 1914.

L cz. E. I. 6031/13 (10) (7365)

E d y k t.

Dnia 22 maja 1914 o godz. 8·30 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 3, licytacya 1/4 i 2/3 z 1/8 części realności lwh. 148 gm. Korszów.

Cena szacunkowa wynosi 2562 kor. 70 hal.

Najniższa cena 1708 kor. 47 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nio wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wyparzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. E. XI. 6003/13 (7366)

E d y k t

Dnia 6-go maja 1914 o g dzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 2, licytacya celem zniesienia w półwłasności realności lwh. 238 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi.

Cena wywołania a zarazem najniższa oferta wynosi 6000 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są włożone do wglądu w kancelaryi Oddziału XI. Nr. drzwi 4.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 28 marca 1914.

L. cz. E. 8614/13 (10) (7376)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mozesa Kerznera, kupca w Kałuszu i tow., odbędzie się dnia 2 czerwca 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III.. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 269 ks. gr. gm. kat. Kałusz, parc. bud. z domem i ogrodem w Bani.

Wartość szacunkowa 1400 kor.

Najniższa oferta 973 kor 32 h.

Do realności lwh. 269 ks. gr. gminy Kałusz należą następujące przynależności: drzewa owocowe. oszacowane na 60 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc. Nr. VII.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym tarminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kałusz, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1201/13 (7387)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Klima w Założcach, odbędzie się dnia 20 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1. licytacya realności obj. lwh. 1391 gm. Założce, składającej się z pb. lk. 246 i pgrnt 404, zobowiązanych Heleny Prus, nielet. Antoniego Szawłowskiego vel Prusa i Antoniny Wnuk własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 jabłoni, 2 czereśni i 27 śliw i 1 jasiona.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 427 kor. 80 h., przynależności zaś na 27 kor. 80 h.

Najniższa oferta wynosi 285 kor. 20 h., poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Wsrunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 28 marca 1914.

Ч. сп. E. XI. 3159/13 (7274)

Дня 8 мая 1914 о годині 9 перед полуднем, відбуде ся в тут. суді саля ч. 2 переторг реальности вик гіп. ч. 206 громади кат. Камінка мала оцінена на 6616 кор. найнижша оферта 4410 кор. 67 сот., реальности вик гіп. ч. 205 громади Камінка мала оцінена на 750 кор., найнижша оферта 500 кор. і реальности вик. гіп. ч. 229 громади Камінка мала оцінена на 1200 кор., найнижша оферта 800 кор.

Лицитацийні услівя відносячі ся до тої недвижимости грамоти суть виложені до вгляду в канцелярії віддїлу I.

Закид недопускаємости переторгу мусить бути зголошений найпізнійше при переторзї

Особи мешкаючі поза округом тут. суду котрі на повищій недвижимости не мають або набудуть певні права або тягарі о скільки не вкажуть повновластника для доручень тут замешкалого, будуть повідомлені о дальших подіях того переторгового поступованя виключно через оповіщене на судовій таблици.

Ц. к. Суд повітовий.

Коломия, 2 цьвітня 1914.

Ч. сп. E. 11542/13 (4) (7375)

Едикт лицитацийний.

На внесене екзекуючої сторони

Полагни Ленів, господині в Петраньці, відбуде ся дня 26 мая 1914, о годині 3 по полудни, в тім суді, комната число III. на підставі теп р затверджених умов лїцитация слїдуючих недвпжимостий:

а) 1 6 вик. гіп. число 226 ґрунтова книга громади кат. Петранка ґаздівство сельске дім мурований і будинки господарскі, ріли сіножати і пасовиска,

б) 1/6 вик. гіп. число 252 ґрунтова книга громади кат. Петранка сіножать, ріля і пасовиско в ниві „Ставки".

Вартість після оцїненя:

ad a) 4628 кор. 33 сот.,

б) 66 кор. 66 сот

Найнижша оферта:

ad a) 3111 кор. 10 сот.

б) 44 кор. 44 сот.

До недвижимости обнятої вик. гіп. ч 226 ґрунтової книги Петранка належать слїдуючі приналежности: керниця і дерева овочеві які оцїнево в 1 6 части на суму 38 кор. 33 сот.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Лїцитацийні умови і грамоти. відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) можуть охочі до купна переглянути В. VII.

Права, через котрі лїцитация булаби недопустимою, належить зголосити в суді найпізнїйше на лїцитацийнім термінї перед лїцитацнею, бо інакше вже не буде можна їх піднести що до тої недвижимости.

О дальшім перебігу лїцитацийного поступованя повідомляти ся буде оголошенем на таблици судовій ті особи, для котрих під той час на недвижимостях є права або тягарі установлені або в часї лїцитацийного поступованя будуть установлені а то в разі, колиби ті особи ані не мешкали в окрузї підписаного суду, ані не вказали поіменно повновластника для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл VII.
Калуш, дня 31 марта 1914.

Ч. сп. 510/14 (6) (7317)

Оголошенє переторгу.

На попиране Каси задаткової „Віра" в Тисьменици, відбуде ся дня 3 червня 1914 о годині 9 перед полуднем в низше означенім судї, комната ч. 6, переторг реальности обн вгч. 743 гром. Тисьменица становлячої ґрунт обшару 44 ар. 96 м²

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 800 кор.

Найнижша подача виносить 533 кор. 32 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл V.
Тисьменица, дня 16 цьвітня 1914.

L. cz. E. 3229/13 (12) (7295)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Robotniczej spółki oszczędności i pożyczek w Przemyślu przez adw. dra Mantla w Przemyślu odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 29 licytacya realności: lwh 1131 ks. gr. Jarosław realność miejska.

Wartość szacunkowa 6835 kor. 50 h.

Najniższa oferta 3417 kor. 75 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 17 kwietnia 1914.

L. cz. E. 41/14 (8) (7305 1—3)

Edykt.

Dnia 13 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacya:

a) 1,6 części realności lwh. 1307,

b) całej realności lwh. 1377,

c) całej realności lwh. 1953,

d) 11/16 części realności lwh. 1233 ks. gr. gm. Barysz-Pużniki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 442 kor.,

ad b) 2200 kor.,

ad c) 550 kor.,

ad d) 1546 kor.,

przynależności zaś na realności ad b) na 350 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 288 kor.,

ad b) 1700 kor.,

ad c) 367 kor.,

ad d) 1031 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 4 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6130 12 (8) (7381)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 11 30 przed południem w biurze Nr. 19, odbędzie się na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 456 ks. gr. Nadwórna połowa z parc. gr. 1661 do 1665 z budynkami i ogrodem,

b) lwh. 1633 ks gr. Nadwórna cała z p. b. 112 z domem,

c) lwh. 1012 ks. gr. Nadwórna z parc. gr. 1727 i 1728 rola i łąka.

d) lwh 1792 ks. gr. Nadwórna z parc. gr. 2106/6 i 2106/9 i 2108/2 łąka i łaz

e) lwh. 1794 ks. gr. Nadwórna z parc. gr. 2099/2 rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2980 kor.,

ad b) 4400 kor.,

ad c) 1355 kor.,

ad d) 2020 kor.,

ad e) 2185 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1987 kor.,

ad b) 2934 kor.,

ad c) 904 kor.,

ad d) 1347 kor.,

ad e) 1457 kor

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. II

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 18 kwietnia 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 14025 (7148 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Eugeniusz Ambros, c. k. notaryusz w Nadwórnie, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 listopada 1913 L. 33197 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Stryju z dniem 29 kwietnia 1914 z urzędowania w Nadwórnie ustępuje, a dnia 2 maja 1914 urzędowanie w Stryju obejmuje.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 244/14 (4) (7257)

Edykt.

Przeciw Władysławowi Bukowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Kasę oszczędności miasta Nowego Sącza pozew o 270 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 10 lutego 1914.

Celem strzeżenia praw Władysława Bukowskiego ustanawia się p. Jagoszewskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. C. VII. 126/14 (2) (7275)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Noworycie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego cywil. w Krakowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Bieńczycach pozew o 612 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 marca 1914, o godzinie 9 przed południem sala Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Józefa Drobnera, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Kraków, dnia 14 lutego 1914.

L. VII. a. 3359 (7217)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Franciszek Czesław 2-im. Pik, zamieszkały w Stryju, wniósł podanie dnia 10 kwietnia 1914 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną —Tarnowie, przy ul. Bernardyńskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do c. k. Starostwa w Rzeszowie.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. II. 122/14 (1) (7297)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Maciejowi Małodobremu wniósł Stanisław Ziemba z Kopciów skargę o 270 K zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914. o godz 9 rano, w tut. sądzie. biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca się mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy sumiennie strzegł i bronił, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kolbuszowa, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. C. VI. 162/14 (7378)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Burdzie z Żołyni wsi wniósł Jan Dziurzyński z Żołyni m. do tutejszego sądu pozew o 274 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 5-go maja 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Borowiec w Łańcucie, będzie go zastępywać w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Łańcut, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 1023/14 (1) (6474)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Derkacz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Hrycia Emche w Knihynicach pozew o 604 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Landesberga w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Brzeżany, dnia 15 marca 1914.

L. cz. Cw. 348/14 (2) (7071)

Edykt.

Przeciw Janowi Mędrkowi z Glinika polskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. poręką pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano uskaz zapłaty do Cw. 348/14 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Mędrka ustanawia się p. adw. dr. Gabryszewskiego w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mędrka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Jasło, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. Cg. I. 215/14 (3) (7264)

Edykt.

Przeciw Janowi Dobrzańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Żołyni pozew o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 maja 1914.

Celem strzeżenia praw Jana Dobrzańskiego ustanawia się p. dr. Dzisnoita, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 21 kwietnia 1914.

L. XVII. 2575.

OBWIESZCZENIE

c. k Namiestnictwa we Lwowie z 28. kwietnia 1914 L. XVII. 2575 o szczepieniu ochronnem przeciw różycy świń

Zebrane doświadczenia od czasu istnienia c. k. Zakładu dla wyrobu szczepianek zwierzęcych w Modling, zwłaszcza zaś praktykowany dotychczas sposób przyznawania posiadaczom zwierząt zapomóg z funduszów państwowych za świnie poddane szczepieniu ochronnemu szczepianką z Modling, które padły na różycę szczepienną lub też zginęły w przeciągu oznaczonego czasu (na razie w ciągu 150 dni po zaszczepieniu) z powodu uzyskania niedostatecznej odporności, wymagają częściowej zmiany tutejszego obwieszczenia z 16. kwietnia 1905 l. 37.476, którem wydano szczegółowe przepisy w celu ujednostajnienia akcyi szczepienia przeciw różycy świń w kraju i sposobu przedkładania potrzebnych w tym przedmiocie sprawozdań.

Z tego też powodu należy w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 2. marca b. r. l. 5176 przy zastosowaniu mödlingskiej szczepianki przeciwróżycowej postępywać w przyszłości w sposób następujący:

1. Interesowane gminy mają zgłaszać świnie do szczepień ochronnych zapomocą osobnych arkuszy zgłoszeń według wzoru „A" i o zamiarze przedsiębrania szczepień zawiadomić dość wcześnie dotyczącą władzę polityczną powiatową.

2. Lekarze weterynaryjni wykonujący szczepienie (ochronne, z konieczności, względnie lecznicze) winni zawsze stosować się jak najściślej do wskazówek zawartych w dołączonem pouczeniu (załącznik D).

3. Posiadacze świń reflektujący na zapomogę z funduszów państwowych za nierogaciznę, która padła na różycę szczepienną lub zginęła skutkiem tej zarazy w ciągu 150 dni po szczepieniu z powodu uzyskania niedostatecznej odporności, mają w celu umożliwienia stwierdzenia bez zarzutu tożsamości takich zwierząt — o ile się to nie da w inny sposób na pewne sprawdzić — postarać się, aby lekarz weterynaryjny wykonujący szczepienie, odpowiednio poznaczył zwierzęta (najlepiej markami usznemi).

To oznaczenie świń ochronnie zaszczepionych ma być wykonane bezpośrednio po zaszczepieniu zwierząt i winno być zaniechane w razie szczepienia świń z konieczności lub szczepienia ich w celach leczniczych.

4. W celu uzyskania niedającego powodu do zarzutu i jasnego poglądu na ogólny wynik osiągnięty szczepieniem mödlingską szczepianką przeciwróżycową należy w przyszłości przy przedkładaniu dotyczących dat i sprawozdań posługiwać się wykazem według wzoru „B". Wykaz ten ma być sporządzony w 2 egzemplarzach (z tekstem polskim i niemieckim), i po wypełnieniu bezpośrednio po każdem szczepieniu dotyczących rubryk należy niemiecki egzemplarz wykazu odesłać 31. grudnia każdego roku do c. k. Zakładu dla wyrobu szczepianek w Modling, polski zaś Władzy kierującej akcyą szczepienia.

5. Ze wszystkich świń szczepionych (ochronnie, leczniczo lub z konieczności) szczepianką z Modling, które w następstwie zachorowania na różycę lub podejrzenia tej zarazy ubyły bądźto przez padnięcie, wybicie lub zabicie z konieczności, należy w celu bakteryologicznego zbadania wysłać jako posyłkę „express" do wspomnianego Zakładu nieprzeciętą połowę śledziony i nerki, jakoteż gruczoły limfatyczne jamy piersiowej i brzusznej, przy zapaleniu wsierdzia nadto chorobowo zmienione zastawki sercowe, a przy zgorzeli skóry i pokrzywce różycowej także większe kawałki schorzałej skóry i każdym razem dołączyć do tej posyłki wykaz sporządzony według wzoru „C", tudzież — o ile sekcyonowana świnia była znaczona — także dotyczącą markę uszną. Objęty te **bez dodawania jakichkolwiek płynów konserwujących lub dezinfekcyjnych** mają lekarze weterynaryjni wysyłać w odpowiedniem opakowaniu i przy zachowaniu obowiązujących w tym względzie ostrożności.

6. We wniosku na przyznanie zapomogi ze Skarbu państwa za świnie, które padły na różycę szczepienną lub zginęły skutkiem tej zarazy mimo szczepienia ochronnego (Simultanimpfung) w ciągu czasu 150 dni po szczepieniu ma być zawsze podanem, czy w czasie trwania choroby zwierzęcia przeprowadzono szczepienie lecznicze, lub przynajmniej o to się starano.

7. O szczególnych spostrzeżeniach zauważonych po zastosowaniu szczepianki przeciwróżycowej sprowadzanej z Modling, mają lekarze weterynaryjni wykonujący szczepienie bezzwłocznie donosić c. k. Zakładowi dla wyrobu szczepianek zwierzęcych w Modling, Władzy kierującej akcyą szczepienia, jakoteż c. k. Ministerstwu rolnictwa.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1914.

Wzór „A“ do L. Nam. XVII. 2575 ex. 1914

Rok _____

Lekarz weterynaryjny przeprowadzający szczepienie: _____

Arkusz zgłoszeń A.

świń przeznaczonych do ochronnego szczepienia przeciw różycy w gminie _____

Liczba bieżąca	Imię i nazwisko i miejsce zamieszkania posiadacza	Nr. domu	Ilość świń przeznaczonych do szczepienia	Wiek	Waga żywa	Czas trwania ciąży	Data przeprowadzonego szczepienia	Ilość świń szczepionych	Kwota, którą s rona partycypuje w kosztach szczepienia		UWAGA (Wypadki przy szczepieniu i t. p.)
				poszczególnych sztuk przeznaczonych do szczepienia					K	h	

Wzór „B“ do L. Nam. XVII. 2575 ex 1914

Kraj: Galicya.

Powiat polityczny: _____

Gmina: _____

Rok 191__

Lekarz weterynaryjny przeprowadzający szczepienie: _____

w _____

Wykaz B.[1]

o szczepieniu przeciw różycy świń przeprowadzonem szczepionką z Mödling.

Imię i nazwisko i miejsce zamieszkania posiadacza	Szczepienie ochronne (Simultanimpfung)								Szczepienie lecznicze					UWAGA[2]
	Numer marki usznej lub inny znak	Każda poszczególna sztuka liczy			dnia	surowicą Op. Nr.	kulturami Op. Nr.	Ewentualne 2-gie szczepienie kulturą wykonane[1]		Zachorowało	Szczepiono leczniczo	Op. Nr.	Dawka	Żywa waga świni szczepionej leczniczo	
		tygodni	miesięcy	klgr. żywej wagi				dnia	kultura Op. Nr.	dnia		surowicy			

[1]) Wykaz ten t. j. z tekstem polskim należy 31. grudnia każdego roku przesłać Wydziałowi krajowemu we Lwowie.

[2]) W rubryce „Uwaga“ należy uwidocznić:

a) każdy wypadek zachorowania na różycę między świńmi szczepionemi ochronnie, który się zakończył wyzdrowieniem zwierząt bez zastosowania szczepienia leczniczego (np. zachorowała dnia . . . . . itd.);

b) przy szczepieniu leczniczem podać sposób jego zastosowania (podskórnie, międzymięśniowo, wśródżylnie, wśródpiersiowo), a w razie powtórzenia szczepienia oprócz dawki surowicy użytej do każdorazowej injekcyi, także odstępy czasu między poszczególnemi szczepieniami obliczony w godzinach; wreszcie

c) przy przeprowadzeniu szczepienia z konieczności, datę szczepienia, oraz ogólną ilość zwierząt szczepionych.

Załącznik „C“ do L. Nam. XVII. 2575 ex 1914

Land: _____

Polit. Bezirk: _____

Gemeinde: _____

Jahr 191__

Impftierarzt: _____

in _____

Ausweis C.

über Schadenfälle unter mit Mödlinger Impfstoffen gegen Rotlauf- (schutz-, not- oder heil-) geimpften Schweinen.

Name und Wohnort des Besitzers	Nummer*) oder sonstige Bezeichnung des Versandgefässes	Alter nach jedes einzelnen in Abgang gekommenen Schweines: Wochen	Monaten	Kadavergewicht kg.	Nummer der Ohrmarke bei schutzgeimpften Schweinen oder sonstige Kennzeichnung	Schutz- (simultan) geimpft: am	mit Serum Op. Nr.	am	mit Kultur Op. Nr.	Notgeimpft: am	mit Serum Op. Nr.	Heilgeimpft: am	mit Serum Op. Nr.	Erkrankt am	In Abgang gekommen durch: Verenden	Vertilgen	Notschlachtung (am)	ANMERKUNG

*) Kommen Organteile mehrerer Schweine eines Besitzers gleichzeitig zur Einsendung, so sind die betreffenden zusammengehörigen Organe jedes einzelnen Kadavers für sich allein verpackt und gekennzeichnet einzuschicken.

Załącznik D. do l. Nam. XVII. 2575 ex 1914.

Sposób użycia szczepianek przeciwróżycowych sprowadzanych z Mödling.

Surowica przeciwróżycowa produkowana w c. k. Zakładzie dla wyrobu szczepianek zwierzęcych c. k. Ministerstwa rolnictwa może być przy zachowaniu dotyczących wskazówek co do **dozowania** stosowaną jako **środek ochronny i leczniczy.** Ponieważ surowica przeciwróżycowa posiada skuteczne własności tylko przeciw różycy świń i jest zupełnie bez wartości przy wszystkich innych chorobach trzody chlewnej, przeto ażeby właścicieli odwieść od jakichkolwiek mylnych przypuszczeń, wskazanem jest zwrócić ich uwagę na to specyficzne działanie tej surowicy.

A. Szczepienie ochronne.

Wskazania szczepienia ochronnego: Szczepienie ochronne, które ma na celu chronić świnie zdrowe przed zachorowaniem na różycę i które da się zastosować u tych zwierząt w każdym ich wieku życia, wykonuje się przy równoczesnem zastosowaniu surowicy przeciwróżycowej i kultur bakteryi różycy (Simultanimpfung).

Przeciwwskazania szczepienia ochronnego: Metody ochronnego szczepienia (Simultanmetode) należy jednak zaniechać u świń, które są chore na różycę, zarazę lub pomór świń, lub podejrzane są o jedną z tych chorób z objawów, względnie podejrzane o zarażenie się temi chorobami. (Ukryte formy zarazy lub pomoru świń ujawniają się często skutkiem tych szczepień). Nie należy szczepić także świń wysoko ciężarnych (ponad 3 miesiące ciąży) i samicy karmiące (poronienie, niekorzystny wpływ na mleko i t. d.).

Dozowanie surowicy ochronnej: Ilość mającej się wstrzyknąć surowicy, dawkę ochronną, należy oznaczać według wagi ciała zwierzęcia przeznaczonego do szczepienia, która wynosi 1 ccm. na każde 10 klgr. żywej wagi; u świń młodych, ważących mniej niż 30 klgr. należy jednak zawsze wstrzykiwać po 3 ccm. surowicy. Tego dozowania należy jak najściślej przestrzegać, gdyż w razie przeciwnym z powodu zbyt dużych lub za małych ilości surowicy może doprowadzić do niepomyślnego wyniku szczepienia.

Dozowanie kultur: Bezpośrednio po injekcyi surowicy należy wstrzyknąć kulturę bakteryi różycowych, a mianowicie pół (1/2) ccm i to bez względu na wagę ciała i wiek zwierzęcia przeznaczonego do szczepienia. Ponieważ przy dłuższem i spokojnem leżeniu fiolek z kulturami, bakterye różycowe opadają na dno, przeto ażeby spowodować równy ich rozdział w pożywce niezbędne jest bezpośrednio przed użyciem, fiolki mocno wstrząsnąć.

Reakcya szczepienna: U zwierząt szczepionych najczęściej nie występują żadne albo tylko bardzo lekkie przejściowe zaburzenia ogólnego stanu zdrowia (brak apetytu), które zazwyczaj nie wymagają leczenia. W razie jednak wystąpienia silniejszej reakcyi (objawy gorączki, pokrzywki), należy zwierzęciu co rychlej wstrzyknąć większą dawkę (leczniczą) surowicy.

Czas trwania odporności. Szczepienie samą surowicą uodpornia zwierzęta tylko na przeciąg kilku tygodni. Uodpornienie spowodowane szczepieniem równoczesnem surowicą i kulturą (Simultanmetode) trwa przeciętnie aż do 5 miesięcy; okres ten jednak daje się przedłużyć, jeżeli po upływie 2—6 tygodni wstrzyknie się zwierzęciu ponownie kultury w ilości 1 ccm., lecz już bez surowicy. Powtarzanie tego rodzaju szczepienia samą kulturą (po 1 ccm.) co w roku wytwarza u szczepionych w ten sposób świń odporność trwałą.

B. Szczepienie lecznicze.

Jeżeli świnie na różycę już zachorowały, należy bezzwłocznie wstrzyknąć im większą dawkę surowicy — **bez kultur.** Im wcześniej uskuteczni się to szczepienie, tem pewniejszy jest jego skutek.

Dozowanie surowicy leczniczej: Przy dozowaniu kierować się należy żywą wagą zwierzęcia, a mianowicie w ten sposób, że na każde 10 klgr. wagi przypadać ma **conajmniej 2 ccm. surowicy.** Dawkę tę należy nawet kilkakrotnie podwyższyć, jeżeli chodzi o ciężkie wypadki zachorowania, a także powtarzać ją w odstępach od 6—12 godzin, dopóki nie nastąpi polepszenie. Ponieważ przy szczepieniu leczniczem decydującem jest, ażeby substancye ochronne zawarte w surowicy mogły na chory organizm jak najrychlej zadziałać, przeto należy dbać o jak najszybszą resorbcyę surowicy. W tym celu dobrze jest w miejsce podskórnego wstrzyknięcia zastosować injekcyę międzymięśniową, lub u sztuk spokojnych wśródżylną (do żyły usznej) albo wśródpiersiową (na lewym boku leżącego zwierzęcia) [instrumenta czyste].

Przy szczepieniu leczniczem należy zupełnie zaniechać stosowania kultur szczepiennych.

C. Szczepienie z konieczności.

Jeżeli istnieje możliwość infekcyi różycowej, wówczas nie można równocześnie stosować injekcyi surowicy i kultur, lecz musi być wstrzyknięta nasamprzód surowica, a dopiero po upływie 5—10 dni można — o ile świnie szczepione są zdrowe — przedsięwziąść wstrzyknięcie kultury. W razie zachorowania na różycę większej ilości świń w tej samej zagrodzie, wówczas wskazane jest u sztuk pozornie zdrowych rozpocząć szczepienie równocześnie dawką lecznicą, podczas gdy przy mniej niebezpiecznem rozszerzeniu się zarazy w takiej zagrodzie wystarcza dawka ochronna surowicy.

Technika szczepienia.

Obchodzenie się ze strzykawkami. Do wstrzykiwań surowicy i kultury **należy zawsze używać dwie oddzielne strzykawki,** które muszą być — najodpowiedniej przez wygotowanie — gruntownie wyjałowione i nie powinny zawierać jakichkolwiek środków desinfekcyjnych. Ażeby zwierzęta przeznaczone do szczepienia ochronić od jakiegokolwiek zakażenia, a materyał szczepienny od zanieczyszczenia, należy w czasie szczepienia zachować jak największą czystość instrumentów. Ponieważ przy szczepieniach przeciwróżycowych, a szczególnie przy szczepieniach ochronnych zależy na jak największej ścisłości w dozowaniu materyału szczepiennego, przeto z natury rzeczy należy na to zważać, ażeby zwierzęta przeznaczone do szczepień otrzymały rzeczywiście potrzebną ilość szczepianki.

W tym względzie należy baczyć, aby:

1. strzykawki należycie funkcyonowały (o czem można się przekonać wkluwając w korek igłę nasadzoną na wypełnioną płynem strzykawkę lub łączącą rurkę gumową, a następnie uciskając silnie na tłok strzykawki; pod tym uciskiem w miejscach nie zupełnie szczelnych wydostaje się na zewnątrz zawartość strzykawki);

2. w strzykawce względnie przy zastosowaniu gumowej rurki w nich nie było baniek powietrznych;

3. przy wkluwaniu w fałd skóry uście igły pozostawało pod skórą, a nie przebijało na wskróś fałdu skóry i w ten sposób na zewnątrz nie wystawało.

Miejsce szczepienia. Materyał szczepienny najlepiej wstrzykiwać w luźną tkankę łączną podskórną poza uszami, a mianowicie surowicę po jednej, a kulturę po drugiej stronie głowy. Jeżeli potrzeba wstrzyknąć większą ilość surowicy (10 ccm.), wówczas należy ilość tę częściami wstrzykiwać we fałd kolanowy, wewnętrzną stronę uda i t. d.

Czas szczepienia. Szczepienie ochronne przeciwróżycowe można wykonać w każdej porze roku. Ze względu jednak na znaną okoliczność, że przypadki różycy zdarzają się najczęściej w porze letniej, przeto wskazanem jest przeprowadzać to szczepienie jeszcze przed nastąpieniem pory letniej, aby w międzyczasie zwierzęta nabrały dostatecznej odporności.

Trwałość i przechowywanie szczepianek. Surowica przeciwróżycowa jest do użycia conajmniej przez rok, a kultura bakteryi różycowych do 4 tygodni, licząc od dnia ich sporządzenia, lecz pod warunkiem, że materyał szczepienny będzie chroniony przed działaniem światła i przechowywany w miejscu chłodnem, lecz nie na mrozie, a nadto, że przed użyciem naczynie zawierające materyał, nie będzie otwarte.

Używanie surowicy z flaszeczki już raz otworzonej należy bezwarunkowo zaniechać, jeżeli otwarcie i ponowne zamknięcie naczynia, względnie jeżeli zawartość nie może być wziętą przy przestrzeganiu jak najściślejszej aseptyki. Fiolki, w których przesyła się kultury bakteryi różycowych, mogą być otwierane dopiero bezpośrednio przed ich zastosowaniem.

Kultury z fiolek otwartych mogą być przy wyższej temperaturze (20° C. i wyżej) używane do szczepienia najpóźniej w ciągu 4 godzin po otwarciu.

W chłodniejszej porze roku można kultur z otwartych naczyń używać tylko tego samego dnia. Kultury starsze niż 4-tygodniowe lub nadeszłe w fiolkach uszkodzonych podczas transportu (pęknięcie, rozbicie się naczynka szklanego), należy bezwarunkowo wykluczyć od używania i podobnie jak wypróżnione fiolki nieszkodliwie usuwać, najlepiej przez spalenie.

W surowicy dłuższy czas leżącej, tworzą się czasem — bez zmiany jej wartości szczepiennej — osady na dnie, składające się z wydzielonych ciał białkowatych, soli, cholestearyny i t. d. Surowicy mętnej i nieprzejrzystej, a przytem wydzielającej zapach gnilny, jako zepsutej, nie należy używać.

Zamawianie szczepianki.

Surowicę przeciwróżycową wysyła się w flaszeczkach o zawartości 25, 50, 100 i 250 ccm., a kultury w fiolkach o zawartości 5, 10, 15 ccm.

Przy zamówieniach podać należy pojemność flaszeczek względnie fiolek i albo podać samą ilość materyału szczepiennego, lub też ogólną wagę i ilość świń przeznaczonych do szczepienia.

Za szczepiankę zalicza Zakład obecnie następujące kwoty:

za 25 ccm. surowicy	—·75	kor.
za 50 „ „	1·50	„
za 100 „ „	3·—	„
za 250 „ „	7·50	„
za 5 ccm. kultury	—·15	„
za 10 „ „	—·30	„
za 15 „ „	—·45	„

L. VII. a 3358 (7216)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Franciszek Czesław 2im. Pik, zamieszkały w Stryju, wniósł dnia 10 kwietnia 1914 do c. k. Namiestnictwa podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną w Tarnopolu, w obrębie przedmieścia Zarudzie.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. Cg. I. 83/14 (1) (7266)

Edykt.

Przeciw Janowi Orkiszowi z Biertowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Powiatową Kasę oszczędności w Wadowicach pozew o 7654 kor. 70 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 16 kwietnia 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Józefa Kubiczka, adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 8 kwietnia 1914.

Firmy.

L. cz. Firm. 110/14 Stow. III. 240 (7072 2—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Stary Sącz.

Brzmienie firmy: Składnica i sklep Kółka rolniczego w Starym Sączu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 9 kwietnia 1914.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przychodzić z pomocą członkom przez dostarczenie Kółkom rolniczym i sklepom wiejskim i małomiejskim po cenach hurtownych towarów spożywczych, przez drobiazgową sprzedaż takich towarów, zakupno różnych produktów od członków, udzielania zaliczek na produkta rolne i wyroby przemysłu.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Dyrektorzy Teofil Nigier, Karol Krężlewicz, ks. Jan Pałka.

Zastępcy: Stanisław Woźniak i Jan Twardowski.

Podpis firmy: pod napisem lub pieczęcią firmy brzmienie firmy zawierającym podpisy dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia: pod firmą Stowarzyszenia z podpisem 2 członków dyrekcyi za pomocą kurendy lub kart korespondencyjnych, a publicznie: ogłoszenie w Przewodniku Kółek rolniczych lub w innym dzienniku polskim krajowym.

Udziały członków: po 25 kor.

Odpowiedzialność: udziałem i kwotą równającą się wysokości udziału.

Data wpisu: 11 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 11 kwietnia 1913.

Księgi gruntowe.

L. cz, Praes. 7751 19 R./14 (7239)

Edykt.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie ogłasza po myśli ustawy z 25 lipca 1871, L. 96 Dz. u. p.

I. że sąd powiatowy w Chrzanowie przedłożył projekt uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy kat. Chełmek.

Projekt ten dotyczy utworzenia na rzecz Jakóba i Maryanny Nawrockich nowego wykazu dla parceli gruntowej 2853 (pastwisko) o obszarze 95 a. 98 m.², która wskutek regulacyi rzeki Przemszy wcieloną została do Galicyi na podstawie traktatu zawartego z państwem pruskiem z dnia 19 stycznia 1908, L. 130 Dz. p. p. z r. 1902.

Uzupełnienia te ma skutek prawny od dnia 1 maja 1914.

Dla ustalenia powyższego uzupełnienia księgi gruntowej, które przejrzane być może w wymienionym sądzie hipotecznym wdraża się postępowanie wedle § 2) powołanej ustawy i wzywa się wszystkie osoby:

a) które na podstawie prawa nabytego przed dniem 1 maja 1914 żądają zmiany wpisu własności zamieszczonego w nowym wykazie:

b) które już przed tym dniem nabyły na powyższej parceli lub na jej częściach prawa zastawu, służebności lub inne prawa odnoszące się do dawnego stanu ciężarów,

aby do 1 sierpnia 1914 w wymienionym sądzie hipotecznym zgłosiły swoje roszczenia, gdyż inaczej utraciłyby prawo dochodzenia tego rodzaju roszczeń, przeciwko trzecim osobom, które prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Obowiązkowi zgłoszenia podlegają także prawa, które widoczne są z sądowego rozstrzygnienia lub o które sprawa w sądzie się toczy.

Restytucya zaniedbanego terminu edyktalnego i przedłużenie go dla poszczególnych stron są niedopuszczalne.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 21 kwietnia 1914.

Konkursa.

L. 53152/I. (7236 1—3)

Konkurs.

I. na 4 posady (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) podurzędników pocztowych z grupy A. oraz

II. na 5 (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) woźnych pocztowych w charakterze prowizorycznym z płacą wedle ustawy z dnia 25 stycznia 1914 r. Dz. p. p. Nr. 19, dodatkiem aktywalnym wedle miejsca stacyonowania i prawem do poboru ubrania służbowego.

Podania wnosić należy do 28 maja 1914 do c. k. galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Posady woźnych będą nadane przedewszystkiem na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. Dz. p. p. Nr. 151 podoficerom, z certyfikatem uprawnienia podczas gdy o posady podurzędników ubiegać się mogą także woźni pocztowi, posiadający egzamin na podurzędników.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1914.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. 951. (7063 3—3)

Konkurs.

Na mocy § 5 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. ust. kr. w brzmieniu ustawy z 5 października 1906 Nr. 148 dz. ust. kr., oraz w ślad rozporządzenia Wydziału krajowego we Lwowie z dn. 9 lipca 1913, L. 111, 196 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Raniżowie.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 1200 koron i ryczałt na objazdy 600 koron. Nadto gmina Raniżów dostarczy lekarzowi okręgowemu na lat 3 bezpłatne mieszkanie z ogrodem.

Okręg powyższy obejmować będzie następujące gminy i obszary dworskie: Raniżów, Ranischau, Wola raniżowska, Lipnica, Wilcza wola, Dzikowiec, Wildenthal, Płazówka, Widełka, Zielonka i Staniszewskie.

Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę muszą oprócz dostatecznej fizycznej zdolności stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom dra medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. znajomość języka krajowego,
4. najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim,
5. nieskazitelny charakter.

Pierwszeństwo między kandydatami będą mieć ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą szpitalną lub egzamem fizykackim.

Obowiązki lekarza okręgowego określa bliżej instrukcya służbowa dla lekarzy okręgowych, wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 ust. z 5 października 1906 r. dz. ust. Nr. 148.

Kandydat, któremu nadaną zostanie posada lekarza okręgowego obowiązanym będzie w drodze właściwej przez c. k. Namiestnictwo wystarać się o koncesyę na prowadzenie apteki domowej, nadto obowiązanym będzie w siedzibie swego okręgu wykonywać oględziny zwłok, oraz oględziny bydła i mię-

sa przed rzezią i po rzezi i oględziny bydła przed wydaniem paszportu.

Podania kompetencyjne wnosić należy do dnia 15 maja 1914 na ręce podpisanego Wydziału powiatowego.

Posada nadaną zostanie na jeden rok prowizorycznie, a po upływie jednorocznej nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Z Wydziału powiatowego.
Kolbuszowa, 19 kwietnia 1914.
Sekretarz Prezes
Serednicki w. r. Dr. Hupka w. r.

L. cz. 1231. (7147 3—3)

K o n k u r s.

Na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 4 kwietnia 1914 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego w Starym Samborze z płacą 1200 koron rocznie.

Warunki:

1. dyplom lekarza weterynaryi,
2. dwuletnia praktyka w zawodzie weterynaryjnym (przy rzeźni),
3. obywatelstwo austryackie.

Po jednorocznej służbie nastąpić może stabilizacya.

Termin do wnoszenia podań do dnia 5 lipca 1914.

Z urzędu miejskiego.
Stary Sambor, 22 kwietnia 1914.
Burmistrz
Knaur.

Spadki.

L. cz. A. 103/13 (7) (7185 2—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach zawiadamia, że w dniu 20 marca 1913 w Ustrzykach dolnych zmarł Tomasz Roth z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem nie ustanowił dziedzica.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Schaffer, adwokat krajowy kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. A. 101/14 (7053 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 15 lutego 1913 w Białem zmarł Pawło Białomazur bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a z ustawy między innemi konkuruje do spadku syn spadkodawcy Piotr Białomazur.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Piotra Białomazura nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Leszczyszynem z Białego ustanowionym dla nieobecnego.

Przemyślany, dnia 6 marca 1914.

Amortyzacye.

L. cz. T. V. 12/14 (3) (6895 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jochwety Dornfest w Nowym Jorku, zastąpionej przez adw. dr. Silbera w Rzeszowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej, rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Kasy oszczędności miasta Rzeszowa Nr. 17.893, na kwotę 1571 kor. 93 h. i na imię i nazwisko Jochwety Dornfest, opiewającej.

Posiadacza powyżej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. T. 29/14 (3) (6947 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Józefa Kallenbacha wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo skradzionych książeczek wkładkowych kraj. Towarzystwa zaliczkowego dla urzędników: Nr. 528 na nazwisko Maryi Kallenbachówny i na kwotę 44 kor. 82 hal., Nr. 529 na nazwisko Józefa Kallenbacha i na kwotę 11 kor. 58 hal., oraz Nr. 530 na nazwisko Julii Kallenbachówny i na kwotę 47 kor. 45 hal. opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoiemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 marca 1914.

L. cz. T. 56/14 (1) (7213 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Adolfa Weinberga, adwokata krajowego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów, dnia 15 grudnia 1913, opiewającego na kwotę 600 kor., płatnego dnia 15 kwietnia 1914, wystawionego przez p. Władysława Szaynoka i przez tegoż żyrowanego, zaś akceptowanego przez pp. Gustawa Szaszkiewicza i Aleksandrę Szaszkiewiczową.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, od trzeciego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. T. V. 11/14 (3) (6655 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mozesa Kaltera, kupca w Rzeszowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych:

a) książeczki wkładkowej Towarzystwa Banku handlowego w Rzeszowie Nr. 228 i

b) książeczki wkładkowej Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Rzeszowie Nr. 17,

ad a) na kwotę 2700 kor.,

ad b) na kwotę 3100 kor., oraz na imię i nazwisko Mozesa Kaltera opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upywie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. T. 26/14 (3) (6946 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszka Schneidra z Winnik wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wystawionego 30 stycznia 1905 przez Towarzystwo im. Gizeli, Zakład ubezpieczeń na życie i posagi na złożone tamże dwie police opatrzone Nr. 33.434 i Nr. 33.435 z których pierwsza opiewa na rzecz Gizeli Schneider a druga Herminy Schneider.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 19 marca 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 2²², 5⁴⁰, 6²⁵□), 7²⁵, **8⁴⁵**, 9⁵⁵, 11⁰*), **12⁵**, **22⁰§**), 5³⁰, 7⁵⁷†), **8¹⁰**, 9³²

*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7¹⁵, 11³⁶, **14⁷§**), **21⁵**, 5²⁵, 10³⁰, 10⁴⁸†)

†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **12¹⁰**, 5²⁰††), 5⁴¹*), 7³⁵, 10²⁸†), **14⁵**, 5³⁵, **6³¹**, 9²⁸

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7²⁰, 9⁰⁰, 11⁴⁰, 6²⁰, 11⁰⁵, 11⁵⁸§)

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 8²⁰, 9⁵⁵, 1⁴⁴, 8³⁰

Ze Sokala: 7⁰⁵, 8³⁶*), 1²⁵, 7²⁰

*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 8⁰⁴, 4²⁹

Z Podhajec: 11¹², 10²⁰

Ze Stojanowa: 9⁵⁰, 6³⁰

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6⁵⁶, 11¹⁶, **13³*)**, **20⁰**, 5⁰⁶, 10¹², 10³¹†)

†) z Krasnego. *) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7³⁴*), 10⁵⁴, 10⁰³

*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 9³¹, 6¹²

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7¹²*), 10³⁶, 3²⁵*), 9⁴⁴

*) z Winnik

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **12³⁵**, 3⁵⁵, **8³⁰**, 8⁵⁵, 12⁶†), **20⁵§**), **24⁵**, 3³⁵*), 5⁵⁰, **7⁰⁰**, 7³⁵, 11¹⁵

*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6⁰⁶, 10³³, **20⁰**, **24⁵§**), 25⁵†), 8⁴⁰, 11¹⁸

†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **24⁵**, 6¹⁰, **9¹⁵**, 10⁰³, **23⁰**, 3¹²*), 5⁵²†), 7⁵⁰††), 10⁵⁸

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7²⁵, 10⁰⁰§), 14⁷, 6⁵⁵, 7⁴⁰, 11⁰⁶

§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6⁵⁵, 9⁰⁵, 5⁴⁰, 10⁵⁶

Do Sokala: 7⁵⁰, 2²⁵, 7⁵⁰, 11³⁵*)

*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 8⁴⁰, 6³¹

Do Podhajec: 5⁵³, 4⁵³*)

*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 8⁴⁶, 5⁵⁵

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6²¹, 11⁰⁰, **21⁸**, **25⁸***), 3¹²†), 9⁰¹, 11³⁵

†) do Krasnego, *) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6⁰⁷, 13⁴*), 5¹⁴§)

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

Do Stojanowa: 9⁰⁵, 6¹⁷

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6²⁶, 15³*), 5³⁴§), 7²⁷

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic:
codziennie: od 1 maja do 30 września 6⁵⁴, 7³⁰
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1⁵⁴, 3⁴¹, 5¹⁵, 7³⁰, 9³⁰
od 1 października do 30 kwietnia 7²⁸
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3⁴¹, 9³⁰
od 1 czerwca do 31 sierpnia 11⁰⁰

Z Janowa:
codziennie: od 17 maja do 15 września 10¹⁰
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10⁰⁸.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia 9¹¹.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia 10²⁰

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6⁰⁰
codziennie: od 1 maja do 30 września 4¹⁴
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12³¹, 2³⁵, 4¹⁴, 6¹⁵, 8³⁵
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2³⁵, 8³⁵
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10⁰⁵

Do Janowa:
codziennie: od 17 maja do 15 września 3⁰⁰
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10¹⁵.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 10⁹

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia 2²⁵

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 6⁰⁰ wieczór do 5⁵⁹ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

Tygodnik Illustrowany

55 lat istnienia 55

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

„LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**

część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść

WŁOD. PERZYŃSKIEGO „ZŁOTY INTERES“

Oraz dokończenie powieści

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“

Zeszyt albumowy
„Świat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako
PREMIUM NADZWYCZAJNE.

„Przegląd Bibliograficzny“

„Ciekawe powieści“ kosztują dla nieabonentów rocznie 16 koron.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje

— — — ZUPEŁNIE DARMO!!! — — —

Komplety z r. 1910, 1911, 1912 i 1913, za 12 dużych tomów broszurowanych **tylko po 10 koron** w oprawie po **16 koron**

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; — to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., — półrocznie za 6 tomów 3 kor., — rocznie za 12 tomów 12 koron.

W roku 1914 celem nadania **„Ciekawym Powieściom“** cech **Biblioteki beletrystycznej** damy

Cykl powieści Saskich
J. I. Kraszewskiego:

„Starosta warszawski“, „Hrabina Cosel“, „Z siedmioletniej wojny“ i **K. DICKENSA** słynną powieść 4-tomową p. t.:

„Dawid Copperfield“.

Od początku istnienia t. j. od r. 1910

„Ciekawe Powieści“

zamieściły:

W roku 1910 powieści: **Wołodego Skiby „Nad Poziomy“**, tomy 2, **A. Dumasa „Karol Szalony“**, tomy 2, **K. Dickensa „Klub Pikwika“**, tomy 3, **G. Zielińskiego „Manuela“**, tom 1, **A. Dumasa „Król Dziadów“**, tomy 2, **W. Skiby „Grześ“**, tomy 2.

W roku 1911: A. Dumasa „Straszny Rok“, tom 1, **H. Nagla „Tajemnice Nalewek“**, tomy 2, **Erckmana i Chatriana „Hugon Wilk“**, tom 1, **Deotymy „Panienka z okienka“**, tomy 2, **Gautier „Kapitan Fracasse“**, tomy 3, **W. Hugo „Człowiek śmiechu“**, tomy 3.

W roku 1912: W. Rapackiego „Hanza“, tom 1, **E. Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“**, tom 1, **A. Dumasa „Towarzysze Jehudy“**, tomy 3, **J. I. Kraszewskiego „Bezimienna“**, tomy 2, **Rellstaba „Rok 1812“**, tom 2, **Erckmana Chatriana „Daniel Rock“**, tom 1, **J. I. Kraszewskiego „Brühl“**, tomy 2.

W roku 1913: E. Orzeszkowej „Australczyk“ tom 1, **A. Dumasa „Wilczyce“**, tomy 4, **K. Laskowskiego „Zrośli z ziemią“**, tomy 2, **A. Krechowieckiego „Szary Wilk“**, tomy 2, **J. Gautier „Cień chińskiego smoka“**, tomy 2, **Wołodego Skiby „Paryżanin“**, tom 1.

Nowi prenumeratorzy biorący wszystkie komplety „Ciekawych Powieści“ za lata 1910, 1911, 1912 i 1913 **zamiast ceny nominalnej 40 kor., płacą tylko 30 kor.** w oprawie 54 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: Ulica Trzeciego Maja 5.
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 6/37/IV. ex 1914.

Altmaterialen-Verkaufs-Ausschreibung.

Bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg gelangen zum Verkaufe im Wege schriftlich einzubringender Offerte:

1. Die im ersten Drittel des Jahres 1914 angesammelten Vorräte an Kautschukabfällen, Platten und Kesselblechen, Bruchkupfer, Feuerbox-Plattenkupfer, Bruchmessing, Radreifen, Radsternen, Metallspänen, Bruchmetall, Blatt- und Volutfederstahl, Zerrenstahl, Telegraphenzink, Bruchglas, gusseiserne Herzstücke u. Bohrspäne.

2. Der ganzjährige Anfall für die Zeit vom 1 Juni 1914 bis 31 Mai 1915 an Schmiedeisen und Stahlblechabfälle, Pauscheisen, Zerreneisen, Telegraphenstreifen, Schmiedeeisen und Stahlspäne und Makulaturpapier.

Die Anbote dürfen nur auf den vorgeschriebenen Formularien verfasst werden. — Alle leeren Stellen sind in denselben mit Strichen auszufüllen. Sowohl das Anbot, wie auch die Verkaufsbedingnisse sind von dem Anbotsteller oder seinen Bevollmächtigten eigenhändig mit Vor- und Zunamen, gegebenenfalls firmamässig zu unterfertigen.

Mündliche, telegraphische und telephonische Angebote werden nicht berücksichtigt.

Nähere Angaben über die zum Verkaufe bestimmten Altmaterialien sind aus den bezüglichen Ausweisen zu entnehmen, welche, wie auch die Offertformularien und Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialen bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion (Abteilung für den Werkstätten und Zugförderungsdienst) behoben oder gegen Einsendung des Portos bezogen werden können.

Die Abgabe der vorhandenen Altmaterialien erfolgt ab Wage am Lagerplatze und sind auch die Preisanbote franko Lagerplatz zu erstellen.

Als Vadium sind 5% des Gesamtanbotes im Baren bei der ho. Direktionskassa zu deponieren und wird dasselbe bei den Jahresverkäufen bis zur vollkommenen Abwicklung des Geschäftes als Kaution bei der k. k. Staatsbahndirektion zu verbleiben haben u. z. in der Höhe von 5% des Gesamtwertes der erstandenen Altmaterialien.

Die Materialien vom ersten Drittel des Jahres 1914 sind vor Einreichung der Offerte zu besichtigen, zumal spätere Reklamationen wegen der Qualität und Beschaffenheit dieser Materialien nicht berücksichtigt werden.

Altmaterialien des ganzjährigen Anfalles müssen in dem Masse bezogen werden, wie sie sich ansammeln und steht dem Ersteher kein Recht zu, irgend welche Anstände hinsichtlich der Qualität und Beschaffenheit derselben zur Geltung zu bringen.

Der Ersteher des ganzjährigen Anfalles irgend welcher Material-Sorte oder eines Teiles derselben ist verpflichtet, sobald sich in dem betreffenden Materialmagazine eine volle Wagenladung von mindestens **10.000 Kg.** einer der erstandenen Materialsorten **(bei Makulaturpapier 5.000 Kg.)** angesammelt hat, über erhaltenes Aviso in Form eines Erlagscheines, die Einzahlung des entfallenden Kaufschillings binnen 8 Tagen vom Datum dieses Erlagscheines zu bewirken und binnen 14 Tagen vom gleichen Datum über die Ware zu disponieren. Die Abfuhr mit Strassenfuhrwerk unmittelbar aus den Materialmagazinen **ist bei allen Altmaterialien prinzipiell ausgeschlossen.** Das verkaufte Altmaterial wird in Eisenbahnwagen verladen und nach Disposition des Käufers als Parteifracht aufgegeben. Die Verladespesen werden mit 12 Heller pro 100 Kg. verrechnet.

Auch bei Abnahme loko der Station, in welcher sich das Materialmagazin befindet werden die verladenen Wagen zum Frachtenmagazine beigestellt und dem Käufer avisiert.

Die in der Zeit vom 1 Juni 1914 bis 31 Mai 1915 dem Ersteher zugemittelten Erlagscheine haben als vertragsmässige Zuweisung des Jahresanfalles zu gelten. Die in den Verzeichnissen der zum Verkaufe gelangenden Altmaterialien ausgewiesenen Mengen des Jahresanfalles gelten nur approximativ und wird der Ersteher verpflichtet sein, jedes Quantum, welches sich während der Vertragsdauer ansammelt, anzunehmen.

Die Offerte sind mit einer Stempelmarke von 1 Krone zu versehen, am Kouvert mit der Aufschrift: **»Offert für Altmateriale«** zu bezeichnen und samt den gefertigten und gestempelten Bedingnissen **bis längstens 15 Mai 1914, 12 Uhr Mittags** bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg einzureichen.

Offerte, welche nach dem obigen Einreichungstermine eingebracht werden, zu denen spätestens am 15 Mai 1914 kein Vadium erlegt wird, und überhaupt solche Offerte, welche sonst den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte findet in Lemberg am 16 Mai 1914 am 10 Uhr Vormittag statt und bleibt den Offerenten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion bleibt das unbeschränkte Recht, gewährt, die Offerte rücksichtlich des ganzen Quantums, oder eines Teiles desselben nach freiem Ermessen zu akzeptieren oder abzulehnen.

Lemberg, am 1 Mai 1914.

C. k. austryackie koleje państwowe.

L. 6/37/IV. 1914. (6386)

Rozpisanie sprzedaży starych materyałów.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie ogłasza sprzedaż niżej wymienionych starych materyałów w drodze pisemnych ofert. W szczególności będą sprzedane:

1. Zapasy starych materyałów, jakie uzbierały się w pierwszej trzeciej części roku 1914, a mianowicie: odpadki kauczukowe, blachy kotłowe zwyż 5 mm. grube, złom miedziany, blacha miedziana, złom mosiężny, obręcze ze stali zlewnej, dzwony kół, wióra miedziane i z czerwonego metalu, stal sprężynowa, stal narzędziowa, szkło rozbite i cynk z elementów, krzyżownice, oraz wióra żelaza lanego.

2. Całoroczny zbiór w czasie od 1 czerwca 1914 do 31 maja 1915, a mianowicie: blacha poniżej 5 mm. grubości, żelazo pakietowe, żelaziwo drobne, wióra z żelaza kutego i stali i makulatura niesortowana.

Oferty wolno sporządzać tylko na przepisanym formularzu, a wszelkie miejsca nie wypełnione, należy wypełnić kreskami. Zarówno oferta, jak i warunki sprzedaży mają być podpisane przez samego oferenta, albo przez jego pełnomocnika pełnem imieniem i nazwiskiem, w danym razie w sposób obowiązujący firmę. Oferty ustne, telegraficzne, telegraficzne nie będą uwzględnione.

Bliższe dane dotyczące starzyzny przeznaczonej na sprzedaż zawierają wykazy, które podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych (oddział dla spraw warstatowych i woźnictwa) z formularzem oferty i warunkami sprzedaży wydaje, lub wysyła interesowanym po otrzymaniu znaczka pocztowego na porto.

Nabyte stare materyały wydawane będą z wagi na stacyi składowej, przeto ceny podane w ofercie mają opiewać „opłatnie na wadze“ w dotyczącym magazynie materyałowym.

Poręczne należy złożyć gotówką w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, a mianowicie 5% ofiarowanej kwoty kupna, przy sprzedażach całorocznych zatrzyma c. k. Dyrekcya część tego wadyum jako kaucyę aż do zrealizowania całej sprzedaży, a mianowicie w wysokości 5% ogólnej wartości sprzedanych dotyczącą umową materyałów.

Zapasy materyałów z pierwszej trzeciej części 1914 r. należy oglądnąć przed wniesieniem oferty, ponieważ późniejsze zarzuty co do ich jakości nie będą uwzględnione.

Materyały całorocznego zbioru musi nabywca przyjmować jak się zbierają i nie przysługuje mu prawo do podnoszenia jakichkolwiek zarzutów pod względem ich jakości i składu.

Nabywca całorocznego zbioru którejkolwiek z grup starych materyałów, albo jakiejś części jednej z tych grup, jest obowiązany do ośmiu dni po otrzymaniu zawiadomienia (w formie pświadczenia złożenia), że w dotyczącym magazynie materyałów zebrał się pełny ładunek wozowy conajmniej 10.000 kg. jednego z nabytych materyałów (przy starym papierze 5000 kg.), zapłacić przypadającą za tę ilość cenę kupna, a najpóźniej do 14 dni licząc od tej daty, rozporządzić tym materyałem.

Ładowanie zakupionych starych materyałów do wozów drogowych (zaprzęgów) w obrębie dotyczącego magazynu materyałowego, jest wykluczone. Materyały te będą ładowane do wozów kolejowych za zaliczeniem kosztów ładowania po 12 hal., za 100 kg i jako prywatna posyłka dostawione do miejsca przeznaczenia, które nabywca wskaże. Nawet w wypadkach, w których materyał nie ma wyjść po za miejscowość, w której się znajduje dotyczący magazyn materyałowy, musi być we wozie towarowym dostawiony do magazynu przesyłek i awizowany.

Poświadczenia złożenia doręczone nabywcy w czasie od 1 czerwca 1914 do 31 maja 1915 obowiązują go jako kontraktowe przydziały rocznego zbioru. Ilości całorocznego zbioru wymienione w wykazach materyałów, przeznaczonych do sprzedaży, są wyrażone tylko w przybliżeniu, a nabywca będzie obowiązany odebrać całą ilość, jaka się uzbiera w okresie umowy.

Oferty ostemplowane marką na 1 koronę, należy zaopatrzyć na kopercie napisem: **»Oferta na stare materyały«** i razem z podpisanymi i ostemplowanymi warunkami sprzedaży wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 15 maja 1914.

Oferty wniesione po powyższym terminie, lub odnośnie, do których nie złożono oznaczonego wyżej poręczonego **najpóźniej do dnia 15 maja 1914,** a wreszcie wogóle oferty nie odpowiadające postanowieniom rozpisanej licytacyi, nie zostaną uwzględnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 16 maja 1914 o godzinie 10 przed południem mogą oferujący być obecni.

Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi do sześciu tygodni, licząc od końcowego terminu dla wnoszenia ofert. Do tego też terminu pozostają oferenci związani ofertą.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi przysługuje nieograniczone prawo, oferty odnośne co do całej ilości, lub części materyałów, wedle własnego uznania przyjąć, lub odrzucić.

We Lwowie, dnia 1 maja 1914.

PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów

w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę

Na wszystkie bez wyjątku **PISMA** codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Wszystko najdokładniej pasuje

jeżeli używa się kroju

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

HERBATY

chińskie i angielskie, ciemno naciągające o wybornym smaku i aromatyczne

poleca

HANDEL HERBATY i KAWY

EDMUNDA RIEDLA

c. k. nadwornego dostawcy

we Lwowie, ul. Teatralna 3.

Proszę żądać szczegółowych cenników.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 738/1 IV. ex 1914. (6887)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie zamierza w drodze publicznego przetargu sprzedać większą ilość starych materyałów, a to: starego żelaza, miedzi, mosiądzu, odpadków metalowych i t. d. Szczegółowe wykazy przeznaczonych na sprzedaż starych materyałów, formularze ofertowe, tudzież bliższe warunki sprzedaży wydaje na żądanie interesentów oddział warsztatowy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Oferty zaopatrzone na kopercie napisem: „Oferta na stare materyały“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 15 maja b. r. do godziny 12 w południe.

Kraków, dnia 19 kwietnia 1914.

Za c. k. Dyrektora kolei państwowych: Szlachtowski.

K. k. Oesterreichische Staatsbahnen.

ad Nr. 22257 ex 1914. (6652)

Offertausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt, ihre derzeit in den Materialmagazinen in Wien, Floridsdorf, Prerau und M. Ostrau lagernden Altmaterialien und zw. Altmetalle, diverse alte Eisen-und Stahlsorten, Makulaturpapiere und sonstige Abfälle, sowie kassierte Maschinen im öffentlichen Offertwege zu verkaufen.

Die näheren Bedingungen sind im Bureau IV./5 der k. k. Nordbahndirektion II./2, Nordbahnstrasse 50 zu ersehen; daselbst sind auch die zur Erstellung der Offerte erforderlichen bahnseitigen Offertformulare erhältlich.

Die Offerte selbst müssen versiegelt, von aussen als solche bezeichnet und den Bestimmungen des Gebührengesetzes entsprechend adjustiert sein; die Abgabe derselben hat im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion bis längstens 15 Mai 1914 12 Uhr mittags zu erfolgen.

Als Vadium sind 5% des Gesamtanbotes bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion Wien zu deponieren. Offerte ohne Vadium bleiben unberücksichtigt.

Jeder Offerent verplichtet sich mit seinem Anbote durch 6 Wochen, vom Einreichungstage angerechnet, im Worte zu bleiben.

Die Eröffnung der Offerte findet am 16 Mai 1914 um 9 Uhr vormittags bei der Abteilung IV. statt und bleibt es jedem Offerenten freigestellt, dabei zugegen zu sein.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, die eingelaufenen Offerte ganz oder nur teilweise zu berücksichtigen, oder sämtliche Offerte ohne nähere Angabe der Gründe abzulehnen.

Wien, im Mai 1914.

Die k. k. Nordbahndirektion.

K. k. Nordbahndirektion, Wien.

Zl. 19576 ex 1914 (6888)

Lieferungs-Ausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt die Lieferung von 400 Stück Deckplachen, wasserdicht, imprägniert lieferbar in der Zeit vom 1 Juni 1914 bis 31 Mai 1916 im Offertwege zu vergeben.

Nähere Angaben hierüber sind aus den Anbotformularien zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeinen und besonderen Bedingnisse, sowie die „Kundmachung, betreffend den Erlag und die Ausfolguug von Vadien und Geschäftskautionen“ beim Bureau V/6 der k, k. Nordbahndirektion eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Portos in Briefmarken von der k. k. Nordbahndirektion bezogen werden können.

Die Angebote sind unter Benützung der hiezu aufgelegten Anbotformularien pro Bogen mit einem Ein-Kronen-Stempel zu versehen, zu versiegeln und mit der Aufschrift „Angebot auf Lieferung von Deckplachen“ gekennzeichnet im Einreichungsqrotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse Nr. 50) bis längstens 15 Mai l. J. 12 Uhr mittags einzubringen oder an dasselbe frankiert abzusenden.

Die Anbotsteller oder deren Bevollmächtigte haben das Recht, der am 16 Mai l. J. 10 Uhr. Vormittag bei der Abteilung V. der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden kommissionellen Eröffnung der eingelaufenen Angebote beizuwohnen.

Die Anbotsteller haben mit ihren Angeboten durch acht Wochen vom Tage der Offerteinreichung an gerechnet, im Worte zu bleiben.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich vor, die Angebote rücksichtlich der ganzen angebotenen Menge oder nur eines Teiles derselben anzunehmen. Ebenso steht es dem Anbotsteller frei, sich um die gesamte Lieferung oder auch nur um eine Teillieferung zu bewerben.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen, doch haben die Ersteher der Lieferung nach erfolgtem Zuschlage eine Kaution von 5%, des Wertes der erstandenen Lieferung zu erlegen.

Angebote, welche nach den vorgenannten Einreichungstermin einlangen oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich schliesslich das Recht vor, über die Annahme oder Ablehnung der eingelaufenen Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden, allenfalls auch sämtliche eingelangten Offerte abzulehnen.

Wien, im April 1914.

Die k. k. Nordbahndirektion.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 335/IV. (1) (7065)

Rozpisanie ofert na sprzedaż starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zamierza w drodze publicznej rozprawy ofertowej sprzedać niżej wymienione w magazynie materyałowym w Stanisławowie już zebrane oraz w czasie od 1 czerwca 1914 do końca maja 1915 nagromadzić się mające stare materyały, a mianowicie: starą żelazną blachę, stare niespalone żelazo, stare stalowe obręcze z kół, gwiazdy z kół, wióra żelazne, odpadki metalowe, stare płyty miedziane, stare kotły i palewiska.

Bliższe szczegóły co do gatunków i ilości na sprzedaż przeznaczonych materyałów zawierają wykazy, które wraz z formularzem oferty wydaje podpisana c. k. Dyrekcya.

Oferty spisane na dotyczących formularzach należycie ostemplowane wraz z podpisanym i ostemplowanym egzemplarzem warunków sprzedaży, należy zaopatrzyć napisem: „Oferta na zakupno starych materyałów“ i wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcyi najpóźniej do dnia 15 maja 1814 godziny 12 w południe.

Oferty później wniesione nie będą uwzględnione.

Oferentowi lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo uczestniczenia przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi 16 maja 1914 o godzicie 9 przed południem.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć wadyum w wysokości 5 prc. ofiarowanej ceny kupna.

Oferty mogą opiewać albo na całą ilość sprzedać się mającego materyału, lub też na pojedyńcze części.

Podpisana c. k. Dyrekcya może uwzględnić oferty w całości lub tylko częściowo.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie ponadto prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Wrazie niedopełnienia warunków przez oferenta, którego ofertę przyjęto, przepada złożone wadyum na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Stanisławów, w maju 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

C. k. uprzyw. Fabryki maszyn L. Zieleniewski w Krakowie

Towarzystwo akcyjne

odbędzie się dnia 15 maja 1914, o godz. 4 po południu, w Krakowie przy ul Grzegórzeckiej l. 51.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej za siódmy okres administracyjny (od 1 stycznia do 31 grudnia 1913).
2. Sprawozdanie rewizorów o zamknięciu rachunkowem za siódmy okres i uchwała co do przyjęcia tego zamknięcia rachunkowego.
3. Rozdział zysku za ubiegły rok administracyjny.
4. Wybór trzech rewizorów i jednego zastępcy na rok 1914.

Uprasza się wszystkich akcyonaryuszów uprawnionych do głosowania, a chcących brać udział w Walnem Zgromadzeniu, aby złożyli swe akcye wraz z niepłatnymi kuponami do dnia 8 maja 1914:

w Wiedniu: w likwidaturze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu;

w Krakowie: w kasie fabrycznej przy ul. Grzegórzeckiej l. 51 lub w likwidaturze Filii Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem;

we Lwowie: w likwidaturze Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu lub Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1914.

Rada zawiadowcza.

Wyciąg ze statutów Towarzystwa:

§ 24.

Posiadanie każdych 20 akcyj daje prawo jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Aby módz swoje prawo głosowania wykonać, musi każdy akcyonaryusz złożyć na sześć dni przed Walnem Zgromadzeniem wymaganą ilość akcyj wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w miejscu składowem, które wskaże Rada zawiadowcza.

Akcyonaryusze otrzymują na złożone akcye pisemne potwierdzenie, które służyć ma zarazem jako legitymacya, upoważniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie. Potwierdzenie to opiewa na nazwisko i ma wyrażać ilość głosów przysługujących odnośnemu akcyonaryuszowi.

Legitymacya służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej, lub też jej należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Wykaz złożonych akcyi i akcyonaryuszy mających prawo głosowania, ma być wyłożony na Walnem Zgromadzeniu i do jego protokołu dołączony.

Najpóźniej z chwilą zamknięcia listy akcyonaryuszy, którzy złożyli akcye w celu uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, należy każdemu akcyonaryuszowi dozwolić na jego żądanie wglądu w listę w biurach Towarzystwa.

Na żądanie należy każdemu akcyonaryuszowi wydać w biurach Towarzystwa, najpóźniej na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem, odpis wniosków przygotowanych na Walne Zgromadzenie.

Prócz tego należy każdemu uprawnionemu do głosowania akcyonaryuszowi zezwolić w tym samym czasokresie w lokalu Towarzystwa na przegląd przedłożeń i dokumentów przygotowanych dla Walnego Zgromadzenia.

§ 25.

Każdy akcyonaryusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten pełnomocnik jest akcyonaryuszem, czy też nie.

Małoletni i osoby prawnicze głosują przez swoich zastępców ustawowych, względnie statutowych, bez osobnego pełnomocnictwa.

Kobiety mogą wykonywać prawo głosowania osobiście, lub przez swych małżonków, jako ustawowych zarządców majątku bez osobnego pełnomocnictwa, albo wreszcie przez innych pełnomocników, wykazanych wedle ust. 1 i 2.

Roczniki

„Wędrowca“

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Trzeciego Maja 5

Podróże morskie dla wypoczynku i rozrywki.

V. Podróż austr. sędziów, adwokatów i notaryuszy okrętem Austro-Amerykany „Argentina“ od 12 do 30 sierpnia 1914: Tryest, Durazzo, Ateny, Konstantynopol, Sebastopol, Jałta, Livadia, Skutari, Prinkipe, Smyrna, Ephirus, Curzola, Tryest. Cena wraz z utrzymaniem i wycieczkami lądowemi od K. do 1100.

Podróże towarzyskie okrętem austryackiego Lloydu „THALIA“

VI. Do Hiszpanii, Portugalii i na północ od 24 maja do 15 czerwca: Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger Cadyx (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Sant Iago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 450.

VII. Podróż do północnych miast od 19 czerwca do 8 lipca: Amsterdam, Brunsbrittel, Kiel, Stockholm, Kopenhaga, Christiania, Koperwik, Odda, Noreimsund, Tisse, Bergen, Koperwik, Helgoland, Amsterdam Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

VIII. Podróż do kraju Wikingów od 11 do 31 lipca: Amsterdam, Koperwik, Osternwik, Sabö, Oic, Hellesylt, Mirok, Raftsund, Tromsö, Nordkap i z powrotem do Amsterdamu. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480

IX. Podróż do wiecznych lodów od 3 do 30 sierpnia.

X. Podróż do miejsc kąpielowych od 1 do 28 września.

XI. Podróż do Dalmacyi, Albanii, Sycylii i Tunisu od 3 do 19 października.

Główna Agencya Austr. Lloydu dla Galicyi. Biuro miastowe c. k. kolei państwowych S. Sokołowski, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.

Adres telegr. „Stadtbureau“. **Telefon Nr. 234.**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Reprezentacya **Towarzystwa ubezpieczeń od włamania** A. S Landau, Lwów, Trzeciego Maja 3, **prostuje** doniesienie o wyznaczeniu nagrody w kwocie 500 kor. w tym kierunku, że przyznamy i wypłacimy tylko po uzyskaniu szkody wyrządzonej nam skutkiem włamania się do kasy firmy Litwak i Synowie we Lwowie.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe**

C. k. Kolei Państwowych we Lwowie

St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)

obecnie

Trzeciego Maja l. 5.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Tapety w olbrzymim wyborze!

zwyż 10.000 wzorów od najskromniejszych do najwspanialszych angielskich i francuskich. **Pokoje kompletne od 10 kor.** poleca

Pracownia tapicersko-dekoratorska

TEODORA KYSIAKA

we Lwowie, ul. Kościuszki 20. Tel. 79/VI.

Tapetowanie wykonuje własnym, należycie wyszkolonym personalem. Poleca również swoje specyalności w wyrobach tapicerskich mianowicie **Meble klubowe.**

Ceny bezkonkurencyjne.

MADONNA DOLOROSA

reprodukcya kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

— — — — 25 koron — — — —

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.**

Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

VI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Ogólnego Związku kredytowego urzędników we Lwowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

odbędzie się w sobotę, dnia 9 maja 1914, o godzinie 6 wieczorem, a w razie braku przepisanego kompletu tego samego dnia o godz. 7 wieczorem w lokalu Związku przy ul. Wałowej l. 23.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1913.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
4. Rozdział zysku.
5. Wybór 2 członków Rady nadzorczej i 1 zastępcy.
6. Wnioski członków.

Rada nadzorcza

Ogólnego Związku kredyt. urzędników we Lwowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

Sekretarz: **Jan Rozborski.** Prezes: **Karol Kramarzewski.**

Okazya! **Za półdarmo!** **Okazya!**

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety **„WĘDROWCA“**

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości

Okazya! **Za półdarmo!** **Okazya!**

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St Sokołowskiego Lwów. Trzeciego Maja l 5

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.